



niematerialne
dziedzictwo kulturowe



AKADEMIA BIALSKA
IM. JANA PAWŁA II



NADBUŻAŃSKI UNIWERSYTET LUDOWY
w Husince

Niematerialne dziedzictwo kulturowe obszarów nadbużańskich w kreatywnych przestrzeniach miejskich i wiejskich



Biała Podlaska 2023



AKADEMIA BIALSKA

IM. JANA PAWŁA II

**NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO
KULTUROWE OBSZARÓW
NADBUŻAŃSKICH W KREATYWNYCH
PRZESTRZENIACH MIEJSKICH
I WIEJSKICH**

Redakcja naukowa

Grzegorz Godlewski, Jarosław Żbikowski



niematerialne
dziedzictwo kulturowe

Wydawnictwo Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II

Biała Podlaska, 2023

Wydawca:

Akademia Bialska im. Jana Pawła II

Monografię sfinansowano ze środków budżetu powiatu bialskiego na realizację zadań publicznych z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego w oparciu o Ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2023r. poz.571).

Recenzent: Prof. UAM dr hab. Klaudiusz Świącicki

Copyright by Akademia Bialska im. Jana Pawła II,
Grzegorz Godlewski, Jarosław Żbikowski

ISBN 978-83-64881-99-2

Liczba arkuszy wydawniczych: 6,5 + grafika



Skład: Sławomir Karetko

Druk i oprawa:

druk-24h.com.pl
DRUKARNIA CYFROWA

Hurtowa 19, 15-399 Białystok
tel. 535 500 898
e-mail: bok@druk-24h.com.pl

Projekt okładki: Bożenna Pawlina-Maksymiuk

Opracowanie graficzne okładki: Iwona Łuciuk



Spis treści

WSTĘP.	5
-----------------------	----------

Katarzyna Smyk

Pojęcie niematerialnego dziedzictwa kulturowego i partnerstwo interesariuszy. Wprowadzenie do problematyki .	9
---	----------

Romuald Domański

Elementy kreowania przestrzeni turystycznej w założeniach prawno-teoretycznych współczesnych uniwersytetów ludowych. Analiza wybranych statutów i literatury przedmiotu	25
--	-----------

Beata Maksymiuk-Pacek

Zbieractwo pieśniowe jako przykład zachowania niematerialnego dziedzictwa kulturowego Południowego Podlasia	41
--	-----------

Mariola Tymochowicz

Stroje z Południowego Podlasia jako element dziedzictwa lokalnego	55
--	-----------

Joanna Roszak, Grzegorz Godlewski

Wiosłem pisane. O szlakach (nie)znanych – geokrytyczne refleksje nad rzekami obszaru nadbużańskiego	69
--	-----------

Krzysztof Piech

**Tradycyjne gry i zabawy ludowe obszarów nadbużańskich
jako produkt turystyczny. 89**

Jan Sikora, Agnieszka Wartecka-Ważyńska

**Kapliczki przydrożne elementem kultury ludowej
społeczności lokalnej oraz ich znaczenie w turystyce na
przykładzie województwa lubelskiego 115**

*Jarosław Żbikowski, Dominik Dąbrowski, Tomasz Mazurek,
Jacek Stępień*

**Dziedzictwo kulturowe jako produkt turystyczny. Próba
syntezy 131**

Alfabetyczny spis Autorów 154

Aneks 155

WSTĘP

Rozległość definicji kultury sprawiła, że wielokrotnie podejmowano próby jej uszczegółowienia, wyodrębniając różne jej typy – jak tradycyjna, ludowa, nowoczesna, masowa, różne sfery – materialną, duchową, społeczną, czy względnie odrębne dziedziny, jak kultura polityczna, ekonomiczna, prawna, literacka, bądź artystyczna (<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kultura;3928887.html>). To jeden z najbardziej popularnych terminów wykorzystywanych w naukach humanistycznych i społecznych, do których, w całej złożoności, zaliczyć można także turystykę. W ramach tej ostatniej specjaliści klasyfikują różne kategorie, typy i rodzaje podróżowania, dywersyfikując je w oparciu o motyw towarzyszące wyjeżdżającym, zasoby wynikające z atrakcyjności obszarów recepcji czy aspekty organizacyjne, silnie wpływające na funkcjonowanie podażowej strony rynku turystycznego. W ramach tego podziału poczesne miejsce zajmuje właśnie kultura wraz z dwoma podstawowymi jej wymiarami – materialnym i niematerialnym.

Dziedzictwo kulturowe, zarówno materialne, jak i niematerialne, stanowi jeden z najważniejszych i najbardziej pożądanых elementów towarzyszących penetracji turystycznych jednostek przestrzennych. Niezależnie od faktu, czy jest ono głównym, czy pobocznym celem migracji odwiedzających, doskonale uzupełnia ofertę dostępną i wykorzystywaną przez konsumentów. Świadomość współczesnych odbiorców produktu turystycznego rośnie wraz ze wzrostem dostępności do informacji i cech metrykalnych, które stanowią podstawę ich charakterystyki. To one tworzą kompilacyjne zestawienia segmentujące nabywców. Takie typologiczne segmenty wskazali m.in. M. Bassand i E. Cohen, precyzując w pracach grupy podróżników ukierunkowanych

na poznanie dóbr kultury oraz drifterów, dążących do pełnej integracji z kulturą odwiedzanego kraju, także za cenę rezygnacji z własnych przyzwyczajeń i wygody.

Bazą do powstania publikacji, którą Czytelniczka i Czytelnik trzymają w dłoniach, była *I Konferencja naukowo-branżowa Niematerialne dziedzictwo kulturowe obszarów nadbużańskich w kreatywnych przestrzeniach miejsko-wiejskich*, która odbyła się w Białej Podlaskiej w lutym 2023 roku. Nazwa wydarzenia precyzuje obszar zainteresowań, zarówno geograficzny, jak i tematyczny, autorów poszczególnych rozdziałów książki.

Obszar nadbużański determinowany jest geograficznie przebiegiem rzeki Bug (na terytorium Polski), głównie jednak, dla potrzeb publikacji, powiązano go z subregionem południowo-podlaskim. Południowe Podlasie ukształtowało się w XIX wieku jako region administracyjny położony w środkowowschodniej części kraju, między Wisłą, dolnym Wieprzem i Tyśmienicą a środkowym i dolnym Bugiem. Tym samym jednoczy ono ziemie silnie zróżnicowane etnograficznie i daje doskonałą podstawę do teoretycznych rozważań i praktycznych działań w zakresie szeroko pojętego krajoznawstwa. W publikacji koncentrujemy się m.in. na jego fenomenie kulturowym.

Niniejsza książka ma charakter teoretyczno-empiryczny i składa się z 8 rozdziałów. Skupiono się w nich, przede wszystkim, na aspektach niematerialnego dziedzictwa kulturowego – jego pojęcia, elementów składowych, sposobów wsparcia organizacyjnego czy propozycji, które można uwzględnić w aplikacyjnej działalności samorządów, stowarzyszeń branżowych czy jako obszar inicjatyw prywatnych w zakresie kreowania nowego i rewitalizacji istniejącego już produktu regionalnego.

Wprowadzenie do problematyki, podjęte w rozdziale pierwszym, precyzuje pojęcie niematerialnego dziedzictwa kulturowego i rolę jego depozytariuszy, współuczestniczących w formowaniu tego dziedzictwa i jednocześnie będących fundamentem jego ochrony. W rozdziale drugim opisano znaczenie uniwersytetów ludowych, ich potencjału i wpływu na obszary recepcji, szczególnie w sferze kreowania funkcji

edukacji kulturowej turystyki. To niezwykle cenne inicjatywy wymagające nie tylko wsparcia ekonomicznego, ale także marketingowego, przyczyniającego się do promocji ich działalności i poszerzającego grono zainteresowanych lokalną kulturą. W rozdziale trzecim zaprezentowano dokonania badaczy i dokumentalistów gromadzących materiał pieśniowy traktowany jako składnik niematerialnego dziedzictwa kulturowego Południowego Podlasia. Badacze, bez wątpienia, wnieśli istotny wkład w zachowanie pieśni ludowych, świadczących o dziedzictwie i tożsamości kulturowej mieszkańców analizowanego obszaru. Rozdział czwarty to charakterystyka rzadkich i niezwykle cennych kulturowo strojów ludowych z Południowego Podlasia – nadbużańskiego i włodawskiego – wraz z wyróżniającym je elementem zdobniczym – pereborem. W rozdziale piątym Autorzy dokonali geokrytycznej analizy miejsc położonych na szlaku kajakowym Krzny i Bugu, wiążąc kwestie toponomastyki z jej literackimi odnośnikami. Finalnie zaproponowali oznakowanie szlaku, który dla odbiorców stałby się ciekawym produktem kultury regionalnej. Kolejny rozdział dotyczy materii dziedzictwa kulturowego w jego szczególnym wymiarze – gier i zabaw ludowych na obszarze nadbużańskim. Autor skupia się, przede wszystkim, na przedstawieniu wybranych propozycji takich aktywności oraz proponuje uformowanie cyklicznego wydarzenia festiwalowego, które mogłoby stać się wyznacznikiem i atrakcją turystyczną w skali ponadlokalnej. Kapliczki przydrożne jako element kultury ludowej stanowią przedmiot zainteresowania autorów siódmego rozdziału naszej książki. W szczególności wskazano na potrzebę ukazania ich znaczenia kulturowego i ekonomicznego w promocji turystycznej wsi, gmin oraz małych miast. Rozdział ósmy stanowi *sui generis* podsumowanie całości monografii. Autorzy podkreślają w nim znaczenie niematerialnego dziedzictwa kulturowego jako czynnika silnie wspierającego regionalny produkt turystyczny.

Pomimo że książka nie obejmuje zakresem wszystkich składowych niematerialnego dziedzictwa kulturowego, to może być przyczynkiem do jego promocji i precyzowania roli, którą winno pełnić w ujęciu lokalnym i regionalnym. Kultura obszaru jest czynnikiem

endogennym, ale jej wartość da się wkomponować w szeroko rozumiany rynek i zależności, które nim rządzą.

Redaktorzy monografii pragną podziękować wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w powstanie tej książki – Staroście powiatu bialskiego, Nadbużańskiemu Uniwersytetowi Ludowemu w Husince, Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Autorkom i Autorom poszczególnych jej rozdziałów oraz Recenzentowi za cenne uwagi, które uczyniły tę książkę bardziej atrakcyjną dla Czytelnika. Mamy nadzieję, że lektura publikacji będzie inspiracją do dalszych działań w zakresie promocji i realizacji działań związanych z tematyką niematerialnego dziedzictwa kulturowego na obszarach nadbużańskich.

Grzegorz Godlewski, Jarosław Żbikowski

Katarzyna Smyk

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Pojęcie niematerialnego dziedzictwa kulturowego i partnerstwo interesariuszy. Wprowadzenie do problematyki

Streszczenie

Autorka rozpoczyna od przypomnienia definicji niematerialnego dziedzictwa kulturowego, zawartej w Konwencji UNESCO z 2003 r. Następnie przybliża dwie autorskie koncepcje: operacyjną definicję pojęcia depozytariusza dziedzictwa niematerialnego oraz typologię i funkcje interesariuszy tego dziedzictwa. Kończy omówieniem *Zasad etycznych dotyczących ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego* i wskazaniem, że realizowane w ostatnich latach w powiecie białskim działania na rzecz tradycji lokalnych można uważać za dobrą praktykę w budowaniu forum międzyśrodowiskowego porozumienia i współdziałania nastawionego na ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Słowa kluczowe: Konwencja UNESCO 2003, ochrona dziedzictwa niematerialnego, depozytariusz niematerialnego dziedzictwa kulturowego, zasady etyczne dotyczące ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego

Summary

The author begins with recounting the definition of intangible cultural heritage contained in the UNESCO Convention of 2003. Then she presents her two original concepts: an operational definition of an intangible cultural heritage bearer, as well as typology and functions of intangible heritage stakeholders. In conclusion, the author discusses *The Ethical Principles for the Safeguarding of Intangible Cultural Heritage* and points out that the actions implemented for the benefit of local traditions in the Biała Podlaska district in recent years can be

regarded as a good practice of creating a forum for mutual understanding and cooperation between various environments, aimed at safeguarding intangible cultural heritage.

Keywords: 2003 UNESCO Convention, Safeguarding of the Intangible Cultural Heritage, ICH bearers, Ethical Principles for Safeguarding Intangible Cultural Heritage

Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 roku¹, ratyfikowana przez Polskę w 2011 roku, przyjmuje, że niematerialne dziedzictwo kulturowe są to praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedza i umiejętności (jak również związane z nimi materialne korelaty, czyli narzędzia, przedmioty, artefakty i przestrzeń kulturowa), które członkowie danej wspólnoty uważają za część swojego dziedzictwa. Jest ono żywe, czyli istnieje współcześnie w żywym obiegu jako stale odtwarzane, przekazywane w transmisji bezpośredniej, istnieje w postaci żywej społecznej cyrkulacji treści kulturowych i jest zgodne z prawami człowieka i zasadami zrównoważonego rozwoju (por. art. 2 Konwencji). Zaznaczają się w tej definicji dwa aspekty: przedmiotowy – skupiony wokół kwestii „co” jest dziedzictwem oraz podmiotowy – wskazujący na osobę depozytariusza i wspólnoty depozytariuszy dziedzictwa, świadomie podejmujących działania służące ochronie swoich żywych tradycji.

Takie podejście znalazło odzwierciedlenie w narzędziach służących tej ochronie, jakie wraz z ratyfikacją Konwencji trafiły do rąk wspólnot lokalnych, jednostek samorządu terytorialnego, organizacji trzeciego sektora, regionalistów i badaczy-akademików. Są to przede wszystkim dwie listy, prowadzone przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za pośrednictwem Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Pierwsza z nich – Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa

¹ *Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r.*, Dziennik Ustaw z 19 sierpnia 2011 roku, nr 172, poz. 1018, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20111721018>, dostęp: 01.09.2023.

kulturowego² – skupia uwagę opinii publicznej na tym, co wymaga czy jest warte ochrony, a także na pierwszym miejscu we wszystkich działaniach dotyczących przedmiotu ochrony stawia zawsze osobę depozytariusza dziedzictwa niematerialnego. Drugą listę ministerialną stanowi Krajowy rejestr dobrych praktyk w ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego³, który promuje krajowe, regionalne (również lokalne) lub ponadregionalne praktyki, mające na celu ochronę dziedzictwa, najlepiej odzwierciedlające zasady i cele Konwencji UNESCO 2003. Wydaje się skupiać ponownie na aspekcie przedmiotowym tradycji, jednakże dopełnia tego obrazu: promuje programy, projekty i działania, pokazujące jak chronić to dziedzictwo. Aspekt podmiotowy jest jednak fundamentalny również i w przypadku Rejestru, bowiem wnioski składane na obie listy zaistnieć bez udziału depozytariuszy (prymarnie – wspólnot lokalnych), których udział musi być rzeczywisty, odpowiednio we wniosku opisany i dodatkowo adekwatnie udokumentowany. Dlatego od definicji depozytariusza dziedzictwa niematerialnego rozpoczniemy ten rozdział, by następnie przejść do scharakteryzowania typów i funkcji pozostałych interesariuszy tego dziedzictwa, kończąc na zasadach organizowania ich współpracy na rzecz ochrony lokalnych tradycji.

Podmiot chroniący własne tradycje – depozytariusz niematerialnego dziedzictwa kulturowego

W polskim dyskursie heritologicznym pojawiają się pierwsze podejścia do stworzenia pogłębionej, operacyjnej definicji pojęcia depozytariusza dziedzictwa niematerialnego. W szerszym obiegu funkcjonuje ta ujęta w słowniku pojęć używanych przez Narodowy Instytut

² *Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, [na stronie:] *Narodowy Instytut Dziedzictwa*: https://ndk.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista_NDK/, dostęp: 28.04.2023.

³ *Krajowy rejestr dobrych praktyk w ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, [na stronie:] *Narodowy Instytut Dziedzictwa*, <https://niematerialne.nid.pl/niematerialne-dziedzictwo-kulturowe/krajowy-rejestr-dobrych-praktyk/>, dostęp: 28.04.2023.

Dziedzictwa w instrukcji do wniosku o wpis tradycji na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego:

Depozytariusze: osoby należące lub wywodzące się ze społeczności, w której dany element niematerialnego dziedzictwa kulturowego jest przekazywany z pokolenia na pokolenie. Dzięki temu przekazowi osoby te posiadają wiedzę, umiejętności i znajomość znaczeń związanych z tym elementem dziedzictwa⁴.

Z perspektywy współczesnej wiedzy o dziedzictwie niematerialnym, tak w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym, widzimy, że – choć zapewne trafna – jest ona niewystarczająca. Dlatego celem niniejszego rozdziału jest próba ustalenia rozumienia pojęcia depozytariusz, a zarazem kontynuacja rozpoczętych przeze mnie rekonstrukcji struktury znaczeniowej interesującego nas terminu, jakich dokonałam na podstawie danych leksykograficznych i dokumentów okołokonwencyjnych (Smyk, 2024).

W toku tych rekonstrukcji przeanalizowano słowniki języka polskiego w poszukiwaniu leksemu depozytariusz (Doroszewski, 1960: 89; Żmigrodzki, 2007-2023; Zgółkowa, 1996, s. 271), następnie fragmenty Konwencji UNESCO 2003 (Preambuła, art. 2 pkt 1, art. 15), Zasady etyczne dotyczące ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego⁵, Dyrektywy operacyjne w zakresie realizacji Konwencji⁶, polski komentarz prawny do Konwencji UNESCO 2003 (Schreiber,

⁴ *Definicje stosowanych pojęć*, [w:] *Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego* [tzw. pełny pakiet informacji], na stronie *Niematerialne Dziedzictwo Kulturowe. Narodowy Instytut Dziedzictwa*, <https://ndk.nid.pl/upload/iblock/dc1/dc17b3c520d1a6efca18ed2dc17b6e7d.doc>, dostęp 01.09.2023, s. 4.

⁵ *Zasady etyczne dotyczące ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, na stronie *Polski Komitet ds. UNESCO*, <https://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe/dziedzictwo-niematerialne/zasady-etyczne/>, dostęp 02.09.2023. Zostały przyjęte 4 grudnia 2015 roku przez Międzyrządowy Komitet ds. ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Opis motywacji i procesu ich powstawania: Schreiber 2020.

⁶ *Dyrektywy operacyjne w zakresie realizacji Konwencji w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne Państw-Stron Konwencji na drugiej sesji (siedziba UNESCO, Paryż, 16-19 czerwca 2008 r.), zmienione na trzeciej (siedziba UNESCO, Paryż, 22-24 czerwca 2010 r.), czwartej (siedziba UNESCO, Paryż, 4-8 czerwca 2012) i piątej sesji (siedziba UNESCO,

2014) oraz wytyczne Narodowego Instytutu Dziedzictwa w instrukcji do wniosku wpis tradycji na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego⁷. Ich lektura dała podstawę do wydobycia kolejnych 32 elementów definicji terminu depozytariusz niematerialnego dziedzictwa kulturowego, które – po syntezie – dają się ująć w cztery pola działalności depozytariusza: aspekt społeczny, aksjologiczny, ochrony dziedzictwa i polityki kulturalnej:

1. Aspekt społeczny:

- (1) depozytariusz działa zawsze w kontekście społecznym;
- (2) jest pomostem między byłymi, obecnymi i przyszłymi pokoleniami;
- (3) prymarnie polem jego działania jest wspólnota lokalna;
- (4) współpracuje z depozytariuszami własnej i innych tradycji;
- (5) wspólnota depozytariuszy jest zróżnicowana i posiada swoistą stratyfikację (np. lidera).

2. Aspekt aksjologiczny:

- (1) działania depozytariusza dotyczą najwyższych wartości danej wspólnoty;
- (2) depozytariusz szanuje podmiotowość, prawa (w tym prawa do ochrony swojego dziedzictwa), dobre imię swojej wspólnoty i jej członków;
- (3) depozytariusz działa inkluzywnie i jest otwarty na współpracę z innymi;
- (4) jego celem jest zrównoważony rozwój jego wspólnoty.

3. Aspekt ochrony dziedzictwa:

- (1) depozytariusz działa z pozycji opiekuna i strażnika dziedzictwa (a nie właściciela);

Paryż, 2-4 czerwca 2014), na stronie Narodowy Instytut Dziedzictwa, https://ndk.nid.pl/Konwencja_UNESCO/Dyrektywy_operacyjne/, dostęp 01.09.2023.

⁷ *Definicje stosowanych pojęć*, [w:] *Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego* [tzw. pełny pakiet informacji], na stronie *Niematerialne Dziedzictwo Kulturowe. Narodowy Instytut Dziedzictwa*, <https://ndk.nid.pl/upload/iblock/dc1/dc17b3c520d1a6efca18ed2dc17b6e7d.doc>, dostęp 01.09.2023, s. 4.

- (2) skupia się na transmisji bezpośredniej dziedzictwa: tak praktyki, jak i treści kulturowych;
 - (3) depozytariusz wykazuje się aktywnością, odpowiedzialnością, kreatywnością, stałym podnoszeniem świadomości wartości swojego dziedzictwa, stałym i czynnym zaangażowaniem (w tym – emocjonalnym) w ochronę zjawiska;
 - (4) depozytariusz i wspólnota depozytariuszy odgrywają główną rolę w systemie ochrony danego zjawiska;
 - (5) kieruje się zasadą zrównoważonego zarządzania dziedzictwem;
 - (6) skupia się na przeciwdziałaniu skutkom zagrożeń oraz przewiduje je i identyfikuje zawczasu.
4. Aspekt polityki kulturalnej:
- (1) depozytariusz jest jednym z partnerów realizacji polityki kulturalnej państwa w zakresie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego (Smyk, 2024).

Powyższy zestaw treści, budujących definicję depozytariusza, zachęca do dalszych interpretacji oraz do formułowania rekomendacji dla – i przez – depozytariuszy i pozostałych interesariuszy dziedzictwa niematerialnego. Rekomendacje te wysnuć można z każdego elementu zestawienia: np. treść punktu 1.1. każe depozytariuszom pamiętać, że jakakolwiek izolacja społeczna ich grupy działa przeciw ochronie dziedzictwa, a innym interesariuszom mówi o tym, że wyłącznie nawiązywaniu z depozytariuszami relacji na zasadach obowiązujących w polskim społeczeństwie może przyczynić się do wzmacniania dziedzictwa i wspólnoty depozytariuszy. Weźmy inny przykład: treść punktu 3.14 każe wszystkim interesariuszom poszerzać wiedzę na temat zrównoważonego zarządzania dziedzictwem oraz wdrażać ją w codziennej długofalowej praktyce ochrony dziedzictwa itd. Zestaw ten może stanowić również swego rodzaju checklistę, według której osoby i podmioty instytucjonalne, zaangażowane w ochronę tradycji, mogą weryfikować swoją postawę i korygować ją w miarę potrzeb. To

są jednakże tylko przykładowe sposoby pracy społeczności lokalnych z tą definicją depozytariusza dziedzictwa niematerialnego.

Pozostali interesariusze dziedzictwa niematerialnego

Depozytariusze pozostają głównym podmiotem w planowaniu i realizacji różnego rodzaju strategii ochrony własnego dziedzictwa, dlatego na zamieszczonym poniżej diagramie stanowią podstawę piramidy, wyróżnioną kolorystycznie i wytłuszczoną czcionką. Choć najważniejsi, tak jak dobrostan i spójność ich wspólnoty, to jednak nie są jedynymi interesariuszami dziedzictwa niematerialnego. Architekci Konwencji i polskiego programu ochrony dziedzictwa niematerialnego (Skaldawski, 2013) zaplanowali również udział pozostałych interesariuszy, jak instytucje i organizacje i lokalny samorząd. Można mówić o ich kolejnych kręgach (por. Smyk, 2022):

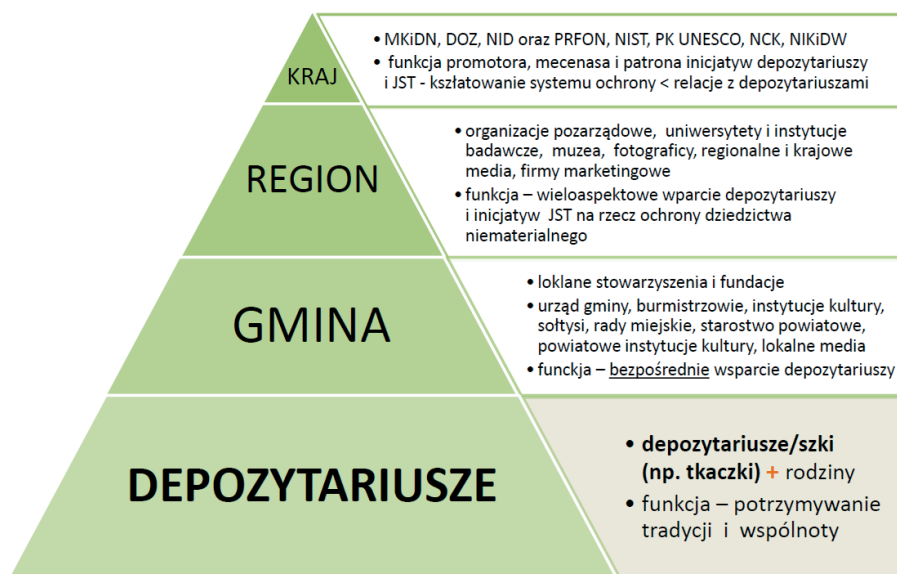
1) o poziomie i jednostkach samorządu terytorialnego (wsi, gminy, miasta, powiatu), wraz z lokalnymi instytucjami i mediami oraz organizacjami pozarządowymi – ich celem jest wieloaspektowe bezpośrednie wsparcie depozytariuszy:

2) poziom regionalny i ponadregionalny, na czele z ponadregionalnie działającymi organizacjami pozarządowymi, instytucjami naukowo-badawczymi, media działające regionalnie (jak regionalne oddziały ogólnopolskich rozgłośni radiowych i oddziały terenowe telewizji polskiej), firmy kreatywne specjalizując się w promocji, prowadzeniu stron internetowych, budowaniu marki czy kształtowaniu produktu turystyki zrównoważonej. Ich funkcją jest wieloaspektowe wsparcie depozytariuszy i inicjatyw JST – a więc pośrednio depozytariuszy – na rzecz ochrony dziedzictwa niematerialnego;

3) poziom ogólnopolski i centralny to ostatni krąg interesariuszy, z którymi na terenie Polski współdziałają depozytariusze i władze samorządowe. Zaliczyć tu należy przede wszystkim Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Departament Ochrony Zabytków MKiDN i Narodowy Instytut Dziedzictwa z oddziałami terenowymi. Programy rządowe, dedykowane wsparciu tradycji prowadzi również Narodowe

Centrum Kultury, Narodowy Instytut Muzyki i Tańca, Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego oraz Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi, prowadzony przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W ochronie dziedzictwa niematerialnego bierze udział wiele podmiotów i rola każdego jest bardzo ważna, niemniej nie ma ochrony dziedzictwa niematerialnego w myśl Konwencji UNESCO z 2003 roku bez poziomu najważniejszego i bazowego – wspólnoty depozytariuszy. Gromadzenie kapitału społecznego i eksperckiego przez jednostki lokalnego samorządu wokół i na rzecz dziedzictwa niematerialnego może przynieść dobre efekty tylko i wyłącznie wtedy, gdy wszyscy interesariusze będą pamiętali, że pracują na rzecz wspólnoty depozytariuszy, wzmacniając jej potencjał i spójność oraz wspierając w świadomym, swobodnym i w pełni dobrowolnym kontynuowaniu tradycji.



Ryc. 1. Piramida interesariuszy dziedzictwa niematerialnego i ich funkcji (na przykładzie tradycji tkania nadbużańskich pereborów)

Opracowanie: Katarzyna Smyk (por. Smyk, 2022)

Dobre praktyki współdziałania w myśl Konwencji UNESCO 2003: kontekst I Regionalnej Konferencji Naukowo-Branżowej „Niematerialne dziedzictwo kulturowe obszarów nadbużańskich w kreatywnych przestrzeniach miejsko-wiejskich” (II 2023)

Zespoleniu wysiłków wszystkich interesariuszy dziedzictwa niematerialnego służyła I Regionalna Konferencja Naukowo-Branżowa „Niematerialne dziedzictwo kulturowe obszarów nadbużańskich w kreatywnych przestrzeniach miejsko-wiejskich”, zorganizowana przez lokalną organizację (Nadbużański Uniwersytet Ludowy w Husince) oraz uczelnię państwową nastawioną na wzmacnianie regionu (Akademię Białską Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej (20 lutego 2023 r.)). Pomoc środowiska akademickiego, organizacji i instytucji związanych z kulturą jest przydatna depozytariuszom dziedzictwa na każdym etapie starania o wpis na listy, konsultacji społecznych, pisania wniosku, planowania ochrony i potem jej realizacji.

Tym samym te środowiska zachęcane są do współdziałania na rzecz dziedzictwa niematerialnego, przy jednoczesnym zabezpieczaniu interesów depozytariuszy. Wszak wykluczenie społeczności depozytariuszy z działań ochronnych oraz animator naruszający autentyczność dziedzictwa (Ratajski, 2015, s. 18, 21) rozpoznane zostały jako bardzo istotne zagrożenia o charakterze egzogennym (Smyk, 2020⁸; Smyk, 2023). Nieodpowiedzialny animator, asystent, ekspert, urzędnik itd. może rozbić grupę, ale też na tyle merytorycznie ingerować w kształt dziedzictwa, jego treść, formę, funkcję, definicję itd., że doprowadzi do przekłamań i poważnych zmian w zjawisku. Dlatego ważna jest osoba lidera czy liderów społeczności lokalnej, ich wiedza, charyzma, zaufanie społeczne, pozycja we wspólnocie i poza nią itd. (Smyk, 2020, s. 167-170). Świadomość tych zagrożeń pozwala sformułować uogólnienie, że depozytariusze zobowiązani są do pilnowania swojej podmiotowości w każdym rodzaju kontaktu z podmiotami zewnętrznymi, które z kolei tę podmiotowość – przejawiającą się

⁸ Zob. szczególnie część zatytułowaną *Wpływ podmiotów zewnętrznych na wspólnotę depozytariuszy* (Smyk 2020, s. 167-170).

poprzez decydujący głos w dyskusji na tematy dotyczące dziedzictwa – powinny szanować. Dziedzictwo bowiem ani wspólnota depozytariuszy nie mogą ulegać odpodmiotowieniu ani stawać się narzędziem do realizacji czyichkolwiek partykularnych celów (Smyk, 2020, s. 167; Smyk, 2023).

Współpraca powinna opierać się na zasadach partnerstwa i ugruntowanej wiedzy na temat celów i wytycznych Konwencji UNESCO 2003, co podkreślają Zasady etyczne dotyczące ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Ze względu na ograniczenia objętościowe rozdziału, zacytujemy je bez zbędnej glosy.

Zasady etyczne dotyczące ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego

1. Główną rolę w ochronie własnego niematerialnego dziedzictwa kulturowego powinny odgrywać wspólnoty, grupy i, w niektórych przypadkach, jednostki.

2. Należy uznać i respektować prawo wspólnot, grup i, w niektórych przypadkach, jednostek do zachowania i pielęgnowania zwyczajów, wyobrażeń, form wyrazu, wiedzy i umiejętności niezbędnych do zapewnienia żywotności niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

3. Wzajemny szacunek oraz wzajemne poszanowanie i docenianie niematerialnego dziedzictwa kulturowego powinny stanowić podstawę współdziałania między państwami oraz między wspólnotami, grupami czy jednostkami.

4. Transparentna współpraca, dialog, negocjacje i konsultacje powinny towarzyszyć wszelkim działaniom podejmowanym w ramach współpracy między wspólnotami, grupami i jednostkami, które tworzą, pielęgnują, zachowują i przekazują niematerialne dziedzictwo kulturowe. Współpraca może być podejmowana jedynie po uzyskaniu ich uprzedniej, dobrowolnej, stałej i świadomej zgody.

5. Wspólnoty, grupy i jednostki powinny mieć zagwarantowany dostęp do instrumentów, przedmiotów, artefaktów, przestrzeni kulturowej i przyrodniczej oraz miejsc pamięci, bez których nie mogłoby

się wyrażać ich niematerialne dziedzictwo kulturowe, także w sytuacji konfliktu zbrojnego. Zwyczajowe praktyki określające dostęp do niematerialnego dziedzictwa kulturowego powinny być w pełni respektowane, nawet wówczas, gdy mogą wpłynąć na ograniczenie dostępu do niego dla szerszej publiczności.

6. Określenie wartości własnego niematerialnego dziedzictwa kulturowego należy do danej wspólnoty, grupy czy, w danym przypadku, jednostki. Wartość i znaczenie tego dziedzictwa nie powinny podlegać ocenie osób czy instytucji postronnych.

7. Wspólnoty, grupy i jednostki, które tworzą niematerialne dziedzictwo kulturowe, powinny korzystać z ochrony swoich interesów moralnych i materialnych, wynikających z tego dziedzictwa, a zwłaszcza z jego wykorzystywania, badania, dokumentowania, promowania lub adaptacji przez członków wspólnot lub osoby trzecie.

8. Dynamiczny i żywy charakter niematerialnego dziedzictwa kulturowego powinien być zawsze szanowany. W stosunku do niematerialnego dziedzictwa pojęcia autentyczności i wyjątkowości nie powinny być stosowane, zwłaszcza jako ograniczające bądź uniemożliwiające jego ochronę.

9. Wspólnoty, grupy, organizacje lokalne, krajowe i międzynarodowe, a także jednostki powinny poddawać wnikliwej ocenie wpływ wszelkich podejmowanych działań na żywotność niematerialnego dziedzictwa kulturowego i wspólnot, które je pielęgnują. Ocena oddziaływania powinna uwzględniać wpływ bezpośredni lub pośredni, długo- i krótkoterminowy, potencjalny i rzeczywisty.

10. W ocenianiu zagrożeń dla własnego niematerialnego dziedzictwa kulturowego oraz przy wyborze środków zaradczych i sposobów łagodzenia skutków tych zagrożeń istotną rolę powinny odgrywać wspólnoty, grupy i, w niektórych przypadkach, jednostki. Zagrożenia mogą być związane zwłaszcza z pozbawianiem dziedzictwa jego oryginalnego kontekstu, utowarowieniem i niewłaściwym przedstawianiem.

11. Różnorodność kulturowa i tożsamość wspólnot, grup i jednostek powinny być w pełni respektowane. Przy tworzeniu koncepcji ochrony i wprowadzaniu jej w życie należy szanować wartości i normy

kulturowe przyjęte przez wspólnoty, grupy i jednostki, a także zwracać szczególną uwagę na równość płci, włączanie ludzi młodych i poszanowanie tożsamości etnicznej.

12. W związku z tym, że ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego leży w interesie całej ludzkości, należy podejmować współpracę na płaszczyźnie dwustronnej, subregionalnej, regionalnej i międzynarodowej, dbając o to, by wspólnoty, grupy czy, w niektórych przypadkach, jednostki nigdy nie były pozbawiane prawa do własnego niematerialnego dziedzictwa kulturowego⁹.

Przypomnijmy, że Zasady etyczne „zostały opracowane zgodnie z »duchem« Konwencji z 2003 roku i w myśl obowiązujących międzynarodowych aktów prawnych w zakresie ochrony praw człowieka i praw ludów tubylczych, na które wskazuje preambuła do Konwencji z 2003 roku. Tworzą one zespół ogólnych, kierunkowych wytycznych, akceptowanych jako wskazania dotyczące postępowania w zakresie ochrony dziedzictwa niematerialnego dla rządów, organizacji i jednostek mających bezpośredni lub pośredni wpływ na zapewnienie żywotności niematerialnego dziedzictwa kulturowego” (Schreiber, 2020, s. 600-601). Mogą więc funkcjonować na poziomie praktyki ochrony dziedzictwa jako kolejna checklista do sporządzania rekomendacji do planów ochrony i kryteriów monitorowania własnego dziedzictwa niematerialnego. Ale można je czytać wręcz jako katechizm, przypominający o najwyższych wartościach i standardach dla działań na rzecz ochrony dziedzictwa niematerialnego: poszanowaniu, transparentności, równość, interes całej ludzkości itd.

W tym kontekście bialska konferencja naukowo-branżowa AD 2023, organizowana pod auspicjami władz samorządowych (starostwa) na ważnej dla regionu uczelni, w której referentami są pospóło urzędnicy, badacze, depozytariusze i liderzy wspólnot, jawi się jako

⁹ *Zasady etyczne dotyczące ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, dz. cyt. Przyjęte w dniu 4 grudnia 2015 roku przez Międzyrządowy Komitet ds. ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego na 10. sesji w Windhoek w Namibii. Z angielskiego (Ethics and Intangible Cultural Heritage - intangible heritage - Culture Sector - UNESCO) tłum. A. Waclawczyk i H. Schreiber.

zaczątek dobrej praktyki w budowaniu forum międzyśrodowiskowego porozumienia i współdziałania nastawionego na ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Literatura

1. Doroszewski, W. (red.) (1960), Słownik języka polskiego, t. II, D–G, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
2. Dyrektywy operacyjne w zakresie realizacji Konwencji w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne Państw-Stron Konwencji na drugiej sesji (siedziba UNESCO, Paryż, 16-19 czerwca 2008 r.), zmienione na trzeciej (siedziba UNESCO, Paryż, 22-24 czerwca 2010 r.), czwartej (siedziba UNESCO, Paryż, 4-8 czerwca 2012 r.) i piątej sesji (siedziba UNESCO, Paryż, 2-4 czerwca 2014), na stronie: Narodowy Instytut Dziedzictwa, https://ndk.nid.pl/Konwencja_UNESCO/Dyrektywy_operacyjne/, dostęp 01.09.2023.
3. Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., Dziennik Ustaw z 19 sierpnia 2011 roku, nr 172, poz. 1018, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20111721018>, dostęp: 28.04.2023.
4. Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., Dziennik Ustaw z 19 sierpnia 2011 roku, nr 172, poz. 1018, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20111721018>, dostęp 01.09.2023.
5. Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego [tzw. pełny pakiet informacji], na stronie: Niematerialne Dziedzictwo Kulturowe. Narodowy Instytut Dziedzictwa, <https://ndk.nid.pl/upload/iblock/dc1/dc17b3c-520d1a6efca18ed2dc17b6e7d.doc>, dostęp 01.09.2023.
6. Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego, [na stronie:] Narodowy Instytut Dziedzictwa: https://ndk.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista_NDK/, dostęp: 28.04.2023.
7. Krajowy rejestr dobrych praktyk w ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego, [na stronie:] Narodowy Instytut Dziedzictwa, <https://>

- niematerialne.nid.pl/niematerialne-dziedzictwo-kulturowe/krajowy-rejestr-dobrych-praktyk/, dostęp: 28.04.2023.
8. Ratajski, S. (2015), Zagrożenia dziedzictwa niematerialnego według Konwencji UNESCO z 2003 roku, W: J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe w Polsce i jego ochrona*, t. 2, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: zakresy – identyfikacja – zagrożenia*, Wydawnictwo UMCS, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Lublin-Warszawa (s. 18 i 21).
 9. Schreiber, H. (2014), *Komentarz do Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*. W: K. Zalaszińska (red.), *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa, dostęp w bazie LEX.
 10. Schreiber, H. (2020), *Zasady etyczne dotyczące ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego – nadzieje i rzeczywistość*. W: M. Janowska, P. Gwoździwicz-Matan, P. Stec (red.), *Własność intelektualna a dziedzictwo kulturowe*, Wydawnictwo Ius Publicum: Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa (s. 600-618).
 11. Skaldawski, B. (2013), *Krajowy Program Ochrony Dziedzictwa Niematerialnego – propozycja wdrożenia*, W: J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe w Polsce i jego ochrona*, t. 1, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła – wartości – ochrona*, Wydawnictwo UMCS, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Lublin-Warszawa (s. 111-121).
 12. Smyk, K. (2020), *Zagrożenia wobec tradycji Bożego Ciała w Spycimierzu jako niematerialnego dziedzictwa kulturowego i sposoby przeciwdziałania*, W: K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatowych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów-Wrocław (s. 151-171), szczególnie część zatytułowana *Wpływ podmiotów zewnętrznych na wspólnotę depozytariuszy*.
 13. Smyk, K. (2022), *Interesariusze niematerialnego dziedzictwa kulturowego – na przykładzie tradycji kwiatowych dywanów układanych na procesję Bożego Ciała*, na stronie: [Samorząd.nid.pl](https://samorząd.nid.pl) – portal wiedzy o zarządzaniu dziedzictwem w gminach, <https://samorząd.nid.pl>, dostęp 01.09.2023.
 14. Smyk, K. (2023), *Identyfikacja zagrożeń wobec niematerialnego dziedzictwa kulturowego na przykładzie tradycji Dolnego Nadsania*. W: E. Skromak (red.), *Dolne Nadsanie. Problematyka tożsamości i dziedzictwa*

- kulturowego mikroregionu dolnosańskiego, Wydawnictwo DiG, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli, Warszawa - Stalowa Wola (s. 51-67).
15. Smyk, K. (w druku), Identyfikacja zagrożeń wobec niematerialnego dziedzictwa kulturowego na przykładzie tradycji Dolnego Nadsania, W: Dolne Nadsanie. Problematyka tożsamości i dziedzictwa kulturowego mikroregionu dolnosańskiego, Stalowa Wola, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli.
 16. Zasady etyczne dotyczące ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, na stronie Polski Komitet ds. UNESCO, <https://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe/dziedzictwo-niematerialne/zasady-etyczne/>, dostęp 01.09.2023.
 17. Zgólkowa, H. (red.) (1996), Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, t. 8, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań.
 18. Żmigrodzki, P. (red.) (2007-2023), Wielki słownik języka polskiego PAN, Polska Akademia Nauk, Kraków, <https://wsjp.pl>, dostęp 01.09.2023.

Romuald Domański

Nadbużański Uniwersytet Ludowy w Husince

Elementy kreowania przestrzeni turystycznej w założeniach prawno-teoretycznych współczesnych uniwersytetów ludowych. Analiza wybranych statutów i literatury przedmiotu

Streszczenie

Kwestia związków działalności współczesnych uniwersytetów ludowych z kształtowaniem przestrzeni turystycznej nie była dotychczas podejmowana przez przedstawicieli świata nauki. Stosunkowo dynamiczny rozwój turystyki w czasach współczesnych wskazuje na potrzebę zbadania potencjalnego oddziaływania działalności edukacyjnej uniwersytetów ludowych na sferę turystyczną. Krótka analiza celów kilku najdłużej działających uniwersytetów wskazuje na istnienie takich związków zależnie od zasobów regionu w jakim zlokalizowany jest uniwersytet.

Słowa kluczowe: uniwersytet ludowy, przestrzeń turystyczna, dziedzictwo kulturowe

Summary

The issue of the relationship between the activities of contemporary folk high schools and the development of tourism space has not yet been drawn out by representatives of the science world. The relatively dynamic development of tourism in modern times indicates the need to study the potential impact of the educational activity of folk high schools on the tourism sphere. A brief analysis of the goals of some of the longest-operating high schools indicates the existence of such relationships depending on the resources of the region in which the high school is located.

Key words: folk high school, tourism space, cultural heritage

Wstęp

Uniwersytety ludowe stanowią specyficzny element struktury oświatowej w wielu krajach europejskich już od XIX wieku. Pomimo zachodzących zmian gospodarczych i społecznych, generujących zmiany potrzeb edukacyjnych, ich funkcjonowanie wydaje się być nadal w pełni uzasadnione. Współczesne uniwersytety ludowe realizują, bowiem zadania uzupełniające szkołę w procesie edukacji i wychowania, koncentrując się na wychowaniu demokratycznym i kształtowaniu postaw aktywnych w poszukiwaniu własnych, indywidualnych ścieżek rozwoju.

Ten różniący się od szkolnego stosunek do działalności oświatowej owocuje bardziej świadomym podejściem do samorozwoju i jakości funkcjonowania lokalnych wspólnot oraz reagowania na potrzeby otoczenia. W rezultacie, działalność funkcjonujących obecnie uniwersytetów ludowych stanowi połączenie oczekiwań i potrzeb miejscowej społeczności z wyzwaniami współczesności rzutującymi na jakość życia ogółu mieszkańców.

Mając na uwadze edukację w uniwersytetach ludowych w znacznym stopniu opartą na międzypokoleniowej transmisji wartości istotnych dla społeczności lokalnej, kluczowe w niej znaczenie odgrywa powiązanie działalności z lokalizacją uniwersytetu, a tym samym ze specyfiką społeczną i gospodarczą obszaru potencjalnego oddziaływania. Ze względu na coraz większą rolę turystyki w życiu współczesnego człowieka, istnieje prawdopodobieństwo korelacji działalności uniwersytetu ludowego z przestrzenią turystyczną w jego otoczeniu. Kwestia ta nie była dotychczas przedmiotem analizy ze strony środowisk naukowych, wobec czego autor podejmie próbę odpowiedzi na następujące pytanie: Czy współcześnie działające uniwersytety ludowe, interpretując własną misję w środowisku lokalnym, definiują takie cele swojej działalności, których realizacja może oddziaływać rozwojowo na przestrzeń turystyczną?

Celem uzyskania odpowiedzi na postawione pytanie, autor poddał analizie cele zawarte w statutach pięciu najdłużej działających

w powojennej Polsce uniwersytetów ludowych oraz podjął próbę powiązania wybranych celów z oddziaływaniem na przestrzeń turystyczną.

Geneza uniwersytetu ludowego

Idea uniwersytetu ludowego zrodziła się w Danii, w XIX wieku. Jej autorem był Mikołaj Fryderyk Seweryn Grundtvig – pastor, poeta, mitolog, historyk, polityk, nauczyciel ludu. Pierwsze przemyślenia na temat szkoły wyższej pojawiły się u Grundtviga w latach 1830. Znaczącą w nich rolę odegrały wizyty w Anglii i znajomość Clary Bolton, której filozofia życia wpłynęła w sposób istotny na poglądy Grundtviga na temat ludzkiego życia (Carlsen, Borga, 2017). Uświadomił on sobie, że życie ludzkie jest cennym darem, z którego sensu i treści należy korzystać.

Rozwiązania proponowane przez Grundtviga zawierały koncepcję uczelni, która mogłaby nauczyć lud zbiorowej odpowiedzialności, aby później lepiej służyć narodowi duńskiemu. Opierały się one na nauce w jednej klasie uczniów ze wszystkich środowisk. Poglądy pedagogiczne Grundtviga znacznie odbiegały od oczekiwań tamtych czasów. Widział on ówczesną szkołę jako szkołę z wolną formułą nauczania i bez egzaminu końcowego. Uczestnictwo w zajęciach miało być rezultatem w pełni świadomej decyzji ucznia. Relacje pomiędzy uczniami a nauczycielami miały mieć charakter bezpośredni i wspólnotowy. Istotną rolę odgrywał internat, gdzie budowane były pozaszkolne relacje uczeń-nauczyciel oparte na bezpośrednich rozmowach. Szkoła miała stanowić obraz ludu, komunikującego się ze sobą, wymieniającego się wzajemnie doświadczeniem życiowym. Odzwierciedla to doskonale nazwa szkoły: „szkoła dla obywateli”. Grundtvig z premedytacją nie określił programu nauczania. Uznał, że uniwersytet ludowy powinien stanowić szkołę dla życia, którego – twierdził – nie da się z góry zaplanować. Dużą wagę przywiązywał jednakże do kwestii narodowych, języka ojczystego oraz tworzenia prawdziwego duńskiego ludu. Przynależność do wspólnoty wiązał ze znajomością

jej historii i kultury. Uważał, że rozumienie własnej kultury pozwala na lepsze zrozumienie i otwartość na inne kultury (Ank, 2017).

Pierwszy duński uniwersytet ludowy oparty na ideach Grundtviga ideach został założony w 1844 roku (Ank, 2017). Koncepcja Grundtviga stosunkowo szybko wzbudziła zainteresowanie w innych krajach skandynawskich. W 1864 roku został założony pierwszy uniwersytet w Norwegii, zaś cztery lata później, w roku 1868, otwarto pierwsze trzy uniwersytety w Szwecji, a w roku 1889 dwa pierwsze w Finlandii (Lövgren, Nordvall, 2017).

Uniwersytety ludowe w Polsce w XX i XXI wieku

Uznaje się, że w Polsce pierwsze uniwersytety ludowe stanowiły szkoły rolnicze powoływane na ziemiach Królestwa Polskiego w pierwszej dekadzie XX wieku: w Pszczelinie (1900), w Kruszynku (1903) i w Sokołównku, powołana w 1909 roku. Z racji ich lokalizacji na obszarze zaboru rosyjskiego obowiązywało je szereg ograniczeń, co nie w pełni pozwalało zastosować w nich idee Grundtviga, powszechne w placówkach skandynawskich (Błaszczak, 2017).

Po uzyskaniu niepodległości nastąpił rozwój uniwersytetów ludowych również w innych regionach Polski. I tak już w latach 1920 ksiądz Antoni Ludwiczak założył trzy uniwersytety ludowe: pierwszy w Dalkach koło Gniezna (1921), drugi w Zagórzu koło Wejherowa (1926), trzeci w Odolanowie koło Ostrowa Wielkopolskiego (1927).

Celem placówek było przygotowanie przyszłych działaczy do działalności na rzecz swoich środowisk i państwa polskiego. Ksiądz Antoni Ludwiczak zakładając trzy wymienione uniwersytety miał świadomość trudnej sytuacji mieszkańców niepodległej Polski, gdzie analfabetyzm sięgał 70%, zaś znaczna część osób uczących się wcześniej w szkołach zaborców nie ukształtowała w pełni świadomego patriotyzmu i przywiązania do kultury polskiej. Związany był z działalnością Towarzystwa Czytelni Ludowych, organizacji utworzonej w 1880 roku, celem krzewienia oświaty i kultury narodowej (Pierścieniak, 2012).

Słuchacze uniwersytetów rekrutowani byli przez organizacje patriotyczne działające na obszarze Polski i za granicą, m.in. Towarzystwo Czytelni Ludowych, Towarzystwo Macierzy Szkolnej, Towarzystwo Szkoły Ludowej i Związek Polaków w Niemczech. Podstawowym warunkiem było ukończenie 18 lat. Mieszkali w internacie. Zajęcia trwały cały dzień. Prowadzone były systemem dyskusyjnym. Program nauki obejmował język polski, historię Polski, literaturę, geografę, przyrodę gospodarczą, geometrię, rachunki, fizykę i chemię rolniczą, księgowość gospodarczą i religię. Były też pogadanki z astronomii, historii powszechnej, śpiew i gimnastyka. Na kursach żeńskich inicjowano dodatkowo roboty ręczne i ogrodnicze. Uniwersytety prowadziły również liczne koła zainteresowań oraz organizowały wycieczki krajowe i zagraniczne. Finansowano je z państwowych i prywatnych dotacji. Nauczycieli dobierano starannie pod kątem specyfiki programowo-metodycznej uniwersytetów. Oprócz należytego wykształcenia, musieli posiadać szczególne zdolności wychowawcze, a jednocześnie być gorliwymi patriotami.

W okresie międzywojennym powstało w Polsce 26 uniwersytetów ludowych. Posiadały one zróżnicowany charakter związany głównie z programami nauczania, wynikający z podejścia instytucji powołujących uniwersytet i finansujących jego działalność. Generalnie jednak zachowane zostały w nich kluczowe idee Grundtviga związane z kształtowaniem świadomych i odpowiedzialnych postaw obywatelskich.

Wśród osób szczególnie zaangażowanych w tworzenie i działalność uniwersytetów ludowych na obszarze niepodległej Polski należy wymienić małżeństwo Zofię i Ignacego Solarzy. Byli oni współtwórcami jednego z najbardziej znanych uniwersytetów ludowych, zlokalizowanego w Gaci Przeworskiej. Istotną rolę w tworzeniu i działalności tego uniwersytetu odegrały Koła Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Zajmowały się one m.in. rekrutacją młodzieży oraz finansowaniem nauki rekomendowanych przez siebie uczniów. Istotną rolę odegrało również Stronictwo Ludowe uczestnicząc w zbiórkach pieniędzy na zakup ziemi i budowie budynku szkolnego. Pomimo stosunkowo krótkiego okresu działalności (1932-1939), Uniwersytet Ludowy w Gaci Przeworskiej

był przykładem mobilizacji ruchu ludowego na rzecz jedności ruchu chłopskiego.

W okresie po zakończeniu II wojny światowej, wraz z podległością sowiecką, działalność uniwersytetów zostaje sukcesywnie likwidowana lub profilowana w kierunku edukacji zawodowej. Ich liczba w latach pięćdziesiątych ogranicza się do kilku objętych opieką Związku Młodzieży Wiejskiej. Również w okresie transformacji ustrojowej oraz trzech dekadach gospodarki rynkowej, uniwersytety nie znalazły się na uprzywilejowanej pozycji jako podmioty prowadzące działalność oświatowo-kulturalną. Jedynie trzy uniwersytety posiadają nieprzerwaną kilkudziesięcioletnią historię sięgającą XX wieku. Są to: Uniwersytet Ludowy w Radawnicy utworzony w 1945 roku, Uniwersytet Ludowy Rzemiosł Artystycznych w Woli Sękowej, kontynuujący działania powołanego w 1959 roku uniwersytetu we Wzdowie i Kaszubski Uniwersytet Ludowy w Wieżycy zarejestrowany w 1982 roku. W 2002 roku został utworzony Uniwersytet Ludowy im. Jana Józefa Lipskiego w Teremiskach, w 2013 roku Nadbużański Uniwersytet Ludowy w Husince, w 2014 Ekologiczny Uniwersytet Ludowy w Grzybowie i w 2017 Zachodniopomorski Uniwersytet Ludowy w Mierzynie. Impulsem do tworzenia kolejnych uniwersytetów ludowych było przyjęcie dnia 18 czerwca 2020 roku przez Radę Ministrów Programu Rozwoju Uniwersytetów Ludowych na lata 2020-2030 w ramach Programu Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Program ten nie definiuje uniwersytetów od strony programowej, co pozwala na elastyczne dostosowanie zakresu ich działalności do potrzeb mieszkańców i specyfiki kulturowej, społecznej i gospodarczej regionów w jakich funkcjonują.

Należy podkreślić, że cele i kierunki działania funkcjonujących w przeszłości i obecnie uniwersytetów ludowych uzależnione były i są od wymagań czasu, w którym funkcjonują i dominujących problemów społecznych odnoszących się szczególnie do miejsca funkcjonowania uniwersytetu (Wasilewska, Maliszewski, 2022). Wg J. Weinberga identyfikacja potrzeb edukacji dorosłych jest najszybciej odkrywana w miejscach, gdzie one powstają, czyli w małych regionach, w których ludzie mieszkają i pracują, budując społeczne relacje (Weiberg,

2003). Zmiany parametrów środowiska społecznego w perspektywie czasowej i konieczność dostosowywania się do tych zmian, spowodowały sukcesywną zmianę roli współczesnych uniwersytetów, zmianę środków wykorzystywanych w prowadzonej przez nie edukacji oraz wprowadzenie nowych form organizacyjnych w odniesieniu do tradycyjnej formuły uniwersytetów ludowych. Konstruowanie swoistych celów każdego uniwersytetu ludowego jest również odzwierciedleniem zamierzeń twórców misji danej placówki (Wasilewska, Maliszewski, 2022).

Kluczowe kierunki działalności współczesnych uniwersytetów ludowych w Polsce można pogrupować następująco:

- działalność oświatowa i kulturalna na poziomie lokalnym i regionalnym we współpracy ze szkołami, wyspecjalizowanymi jednostkami kultury i organizacjami pozarządowymi,
- kształcenie animatorów i organizatorów życia oświatowego i kulturalnego w środowiskach lokalnych,
- działalność na rzecz edukacji dla demokracji, samorządności i przedsiębiorczości gospodarczej. Kształcenie członków rad gminy i powiatu, sołtysów, pracowników urzędów gminnych i pracowników biur porad obywatelskich. Pełnienie roli ośrodków animacji gospodarczej na rzecz gmin i regionów. Wdrażanie programów reorientacji zawodowej w powiązaniu z zapotrzebowaniem rynku lokalnego i regionalnego na konkretne produkty i usługi,
- kształcenie rolników uzupełniające w dziedzinie rolnictwa i produkcji żywności, związane z wprowadzaniem nowych technologii i osiągnięć nauki oraz ekologii. Kształcenie kobiet wiejskich w zawodach umożliwiających łączenie roli gospodyni z pracą zarobkową,
- edukacja propagująca dbałość o dobrą kondycję fizyczną i psychiczną. Wdrażanie programów na rzecz osób starszych i niepełnosprawnych,
- nauka języków obcych z uwzględnieniem potrzeb i uwarunkowań określonych środowisk,

- prowadzenie działalności wytwórczej, wystawienniczej i promocyjnej w zakresie rzemiosła artystycznego i sztuki użytkowej. Poradnictwo w zakresie wystroju wnętrz, zagospodarowania otoczenia obiektów mieszkalnych, obiektów użyteczności publicznej, terenów zielonych itp. (Juros, 2016).

Uwzględniając stosunkowo powszechnie występujące dzisiaj problemy i potrzeby jednostek i grup społecznych żyjących w środowiskach wiejskich i małych miast, wydaje się wskazane uzupełnić niniejszą propozycję o następujące kierunki działalności:

- kształcenie w zakresie ginących zawodów i rzemiosła artystycznego w oparciu o tradycje regionu,
- kształcenie w zakresie zapobiegania wykluczeniu cyfrowemu osób starszych, ubogich, niezaradnych i niepełnosprawnych,
- pełnienie roli ośrodka koordynacji i wsparcia lokalnych organizacji pozarządowych nie posiadających lokali i zaplecza technicznego.

Należy jednakże wyraźnie podkreślić, że wszystkie rodzaje podejmowanych działalności są podporządkowane kluczowemu zadaniu uniwersytetów ludowych, jakim jest edukacja na rzecz rozwoju osobistego ludzi i umiejętności wnoszenia przez nich wkładu w rozwój społeczny środowiska, w którym funkcjonują. Innymi słowy – każda forma aktywności podejmowanej w ramach działalności uniwersytetów ludowych ma na celu przede wszystkim wychowanie społeczno-moralne, ujmowane jako proces przygotowania młodzieży wiejskiej do pełnienia roli gospodarza swojej wsi, środowiska, regionu i ojczyzny, czyli łączenia dobra społecznego z dobrem jednostki ludzkiej (Błaszczak, 2017, s. 57).

Przestrzeń turystyczna w działalności współczesnych uniwersytetów ludowych w Polsce

Kształtowanie przestrzeni turystycznej jest procesem złożonym i odbywa się na wielu płaszczyznach. Wynika to z wielowymiarowego charakteru przestrzeni turystycznej jako fragmentu przestrzeni

geograficznej w połączeniu z aktywnością turystyczną człowieka. Jedną z częściej stosowanych definicji mówi o przestrzeni turystycznej jako składowej elementów przyrodniczych (środowisko naturalne), trwałych efektów działalności ludzkiej w tym środowisku (środowisko kulturowe i gospodarcze), a także środowiska człowieka w rozumieniu społecznym (Liszewski, 1995).

Niejednorodność przestrzeni turystycznej jest widoczna również w ujęciu funkcjonalno-ekonomicznym niemieckiego geografa Oppermanna (1993), który podzielił ją na dwie części: formalną – obejmującą wszystkie zinstytucjonalizowane elementy zagospodarowania turystycznego oraz przejawy działań na rzecz turystyki i nieformalną – obejmującą wszelkie działania i formy zagospodarowania niemające charakteru instytucjonalnego (Włodarczyk, 2007). Z kolei przestrzeń turystyczną traktować można jako podprzestrzeń ogólnej przestrzeni geograficznej, obejmującą zarówno elementy przyrodnicze, jak i społeczne, włączając w nie również przestrzeń percepcji. Autorzy traktują kompleksowo sferę działalności turystycznej jako zjawisko społeczne realizowane w określonym środowisku przyrodniczym i uważa, że takie właśnie całościowe ujęcie sfery działalności turystycznej odpowiada specyfice turystyki jako procesowi społecznemu realizowanemu w określonym środowisku przyrodniczym (Liszewski, Baczwiarow, 1998).

Wg H. Guzik i B. Ostrowskiej (2013), strukturę przestrzeni turystycznej tworzą następujące elementy:

- dziedzictwo przyrodnicze, czyli budowa geologiczna, ukształtowanie terenu, wody, warunki klimatyczne oraz fauna i flora danego obszaru,
- elementy dziedzictwa kulturowego, czyli zasoby, które powstały w wyniku historycznej i współczesnej działalności człowieka, nieraz w bardzo odległej przeszłości. Mogą one mieć zarówno charakter materialny, na przykład zabytki architektury, muzea, jak i niematerialny, czyli tradycje, zwyczaje, obrzędy, czy imprezy kulturalne,
- elementy infrastruktury, czyli zagospodarowanie turystyczne danego obszaru,

- człowiek jako element organizujący przestrzeń turystyczną, a także nią zarządzający.

Kształtowanie funkcji turystycznych w przestrzeni geograficznej odbywa się przy udziale społeczności lokalnych, władz krajowych, regionalnych i lokalnych, turystów i przedsiębiorców turystycznych. Od poziomu i charakteru zaangażowania poszczególnych osób, grup i podmiotów zależy więc kształt tej przestrzeni wraz ze strukturą produktów turystycznych, będących składnikami tej przestrzeni. W rolę „aktorów” kształtujących przestrzeń turystyczną mogą wpisywać się też uniwersytety ludowe jako placówki edukacyjne odpowiadające na potrzeby i oczekiwania odbiorców oferty edukacyjnej, którymi są na ogół mieszkańcy regionu. Czy tak widzą rolę uniwersytetów twórcy i kreatorzy misji współcześnie działających placówek? Jeśli tak, to w jakim stopniu działalność współczesnych uniwersytetów ukierunkowana jest na kreowanie przestrzeni turystycznej w swoim otoczeniu? Celem uzyskania odpowiedzi na te pytania, autor przeanalizował treści statutów pięciu najstarszych, funkcjonujących współcześnie uniwersytetów ludowych, pod kątem zapisanych w nich takich celów działalności, których potencjalna realizacja oddziałuje rozwojowo na przestrzeń turystyczną.

I tak, w treści statutu Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego pośród celów wymieniona jest działalność służąca zachowaniu i przekazaniu kolejnym pokoleniom dziedzictwa kulturowego regionu, kultywowanie, rozwijanie i promowanie kultury regionalnej, dbałość o zachowanie naturalnych walorów środowiskowo-krajobrazowych regionu.

Z kolei statut Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej zawiera m.in. następujące zapisy dotyczące celów działalności: ochrona ginących rzemiosł i tradycji rękodzielniczych, edukacja młodzieży i dorosłych w zakresie rękodziela artystycznego oraz w innych dziedzinach w systemie szkolnym i pozaszkolnym, promowanie kultury ludowej, animowanie, promowanie i wspieranie działań o charakterze artystycznym i rękodzielniczym.

Również statut Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego w Husince zawiera m.in. następujące cele: edukacja dzieci, młodzieży i dorosłych w zakresie ginących zawodów i rzemiosła artystycznego oraz w innych dziedzinach w systemie szkolnym i pozaszkolnym, kultywowanie, rozwijanie i promowanie dziedzictwa kulturowego regionu, zachowanie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego regionu i rozwój turystyki i rekreacji, podejmowanie i wspieranie inicjatyw społecznych służących rozwojowi kulturalnemu, społecznemu i gospodarczemu, rozwijanie współpracy międzynarodowej w obszarach kultury i rozbudzania świadomości międzykulturowej oraz ochrony dziedzictwa kulturowego.

Z kolei Zachodniopomorski Uniwersytet Ludowy posiada m.in. następujące zapisy w statucie: Działanie na rzecz rozwoju nauki, edukacji, oświaty, kultury, sztuki, w tym sztuki ludowej i rękodzielnictwa, aktywizacja dorosłych, a tym osób starszych i niepełnosprawnych, w zakresie sportu, rekreacji i turystyki.

Również Ekologiczny Uniwersytet Ludowy w Grzybowie w statucie odnosi się do przestrzeni turystycznej: działalności kulturalnej, pielęgnowania korzeni kulturowych połączonego z działaniem na rzecz dialogu, w szczególności pokazywania wartości wielokulturowego dziedzictwa Mazowsza.

Analizując powyższe zapisy zawarte w kluczowych dokumentach określających sposób działania poszczególnych uniwersytetów, widzimy, że dwa spośród pięciu uniwersytetów wymieniają wprost rozwój turystyki jako jeden z celów działalności. Ponadto w dwóch statutach, pośród celów, wymieniona jest edukacja w zakresie dawnych zawodów i rękodzieła artystycznego. Statuty wszystkich wymienionych uniwersytetów zawierają natomiast zapisy dotyczące ochrony dziedzictwa kulturowego, z czego trzy z nich nawiązują do ochrony tradycji regionu, w jakim są zlokalizowane.

Jak możemy stwierdzić, zapisy zawarte w statutach w bardzo zróżnicowanym stopniu uwzględniają cele działalności, których realizacja może oddziaływać kreatywnie na przestrzeń turystyczną. Jest to wynik myśli przewodniej twórców poszczególnych uniwersytetów

oraz lokalnych uwarunkowań miejsca lokalizacji placówek. Wyraźną przewagę nad pozostałymi, w zakresie różnorodności celów związanych z dziedzictwem kulturowym, posiadają statuty Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego i Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego. Treści w nich zapisane stanowią klarowne odwzorowanie bogactwa zasobów kulturowych w regionach ich lokalizacji oraz przypisywanej tym zasobom istotnej roli w realizacji misji wymienionych uniwersytetów. Należy tutaj dodać, że edukacja i uzyskany w jej rezultacie odpowiednio wysoki stan wiedzy o materialnych i niematerialnych walorach kulturowych regionu stanowi punkt wyjścia do rozwoju turystyki kulturowej. Pobudza również aktywność w zakresie nowych koncepcji rozwoju turystyki kulturowej, motywując do tworzenia nowych produktów turystycznych i wzbogacając tym samym przestrzeń turystyczną. Społeczność lokalna o odpowiednio wysokim poziomie wiedzy o swoim regionie posiada niezbędną do podjęcia działań rozwojowych świadomość własnego dziedzictwa kulturowego i jego wartości oraz identyfikuje się z nim. Stosowna wiedza wykorzystana w praktyce powoduje zaś, że tworzone produkty turystyczne są zgodne z zasobami lokalnymi i oczekiwaniami turystów (Małek, 2003). Wytwory rzemiosła artystycznego i umiejętności rękodzielnicze mogą być składową oferty turystycznej regionu świadczącą o tożsamości i odrębności kulturowej jego mieszkańców (Kosmaczewska, 2009). Należy również podkreślić, że profesjonalna wiedza o regionie w połączeniu z właściwie zaplanowanym procesem interpretacyjnym pozwala poszerzać tradycyjne produkty turystyczne w wymiarze percepcyjnym, m.in. o subiektywne odkrywanie przestrzeni w oparciu o niepowtarzalny klimat danego miejsca, generujący niecodzienne doznania (Kowalczyk, 2011). Warunkiem zaś skutecznej realizacji sprzedaży usług turystycznych korzystających z zasobów kulturowych jest przygotowanie szczegółowych programów prezentacji i interpretacji dziedzictwa w zakresie treści i konstrukcji przekazu oraz doboru właściwych technik zależnie od przedmiotu interpretacji. Można więc stwierdzić, że wieloaspektowa edukacja ukierunkowana na poznanie i zachowanie dziedzictwa kulturowego regionu, prowadzi przede wszystkim do wzmocnienia więzi

ze swoją „małą ojczyzną”, ale też stanowi podstawę do kreowania lokalnej przestrzeni turystycznej (Wyleżalek, 2012).

Wykonywanie działań z zakresu wieloaspektowo rozumianej edukacji regionalnej i ochrony lokalnego dziedzictwa kulturowo-przyrodniczego jest wymienione jako jedno z kluczowych zadań Uniwersytetu Ludowego Przyszłości, naszkicowanego w 2003 roku w rezultacie badań rozwoju idei uniwersytetów ludowych w oparciu o doświadczenia Danii, Niemiec, Polski i Szwecji (Maliszewski, 2003).

Podsumowanie

Analizując cele współczesnych uniwersytetów ludowych w Polsce należy podkreślić podtrzymanie tradycyjnych podstaw ideowych charakterystycznych w przeszłości dla tego typu placówek, takich jak: propagowanie pedagogiki gruntvigiańskiej, ukierunkowanie na wychowanie obywatelskie w duchu współpracy i odpowiedzialności grupowej, przygotowanie do samodzielnego, świadomego kreowania swojej przyszłości (Półturzycki, 1991). Cele te stanowią swoisty rdzeń działalności wszystkich współczesnych uniwersytetów ludowych. Pozostałe cele są zróżnicowane i odnoszą się zarówno do ogólnych wyzwań współczesności, jak również specyfiki i potrzeb mieszkańców regionów, w jakich są zlokalizowane poszczególne uniwersytety.

Cele mające odniesienie do kreowania przestrzeni turystycznej określone są najszerzej w tych uniwersytetach, które położone są w regionach o stosunkowo bogatych zasobach tradycyjnej kultury. Znajduje się pośród nich nauka ginących zawodów i rzemiosła artystycznego oparta na tradycjach regionu, promowanie kultury ludowej i dziedzictwa kulturowego regionu. W większości uniwersytetów potencjalne oddziaływanie na przestrzeń turystyczną występuje przede wszystkim w powiązaniu z edukacją regionalną i ochroną dziedzictwa kulturowego. Rozwój turystyki określony wprost jako jeden z celów działalności, występuje w statutach dwóch z pięciu analizowanych uniwersytetów. Można więc przyjąć, że pomimo dużego zróżnicowania celów działalności w poszczególnych uniwersytetach i różnej skali

powiązania tych celów z oddziaływaniem na przestrzeń turystyczną, budują one potencjał dla kształtowania przestrzeni turystycznej, szczególnie w segmencie turystyki kulturowej. Realizację celów odnoszących się do kreowania aktywności w dziedzinie turystyki podejmują również uniwersytety w innych krajach. Dla przykładu, turystyka jako przedmiot długoterminowego kursu specjalistycznego znajdowała się w programach 24 uniwersytetów ludowych w Szwecji, w roku szkolnym 1999/2000 (Maliszewski, 2003).

Literatura

1. Ank, I. (2017), Grundtvig i idea uniwersytetu ludowego. W: I. Błaszczak i in. (red.), Uniwersytety ludowe XXI wieku, Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne „Ziarno”, Grzybów, s. 19 i 21.
2. Błaszczak, I. (2017), Tradycje polskich uniwersytetów ludowych. W: I. Błaszczak i in. (red.), Uniwersytety ludowe XXI wieku, Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne „Ziarno”, Grzybów, s. 46 i 57.
3. Carlsen, J., Borga, O. (2017), Od Grundtviga do Folkehajskole. Wokół tradycji duńskich uniwersytetów ludowych. W: I. Błaszczak i in. (red.), Uniwersytety ludowe XXI wieku, Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne „Ziarno”, Grzybów, s. 30-31.
4. Guzik, H., Ostrowska, B. (2013), Ekonomiczne aspekty gospodarowania przestrzenią turystyczną, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Zeszyty Naukowe UEK, N. 913, s. 57-76.
5. Juros, A. (2016), Założenia do Narodowego Programu Wspierania Rozwoju Uniwersytetów Ludowych, Lublin, Maszynopis, s. 25-27.
6. Kosmaczewska, J. (2009), Ginące zawody jako atrakcja turystyczna i pozarolnicze źródło zarobkowania mieszkańców obszarów wiejskich, W: A. Stasiak (red.), Kultura i turystyka. Wspólnie zyskać, Wydawnictwo WSTH Łódź, s. 61-72.
7. Kowalczyk, A. (2011), Geograficzne aspekty przestrzeni turystycznej (nowe spojrzenia na koncepcję przestrzeni turystycznej) W: M. Durydiwka, K. Duda-Gromada (red.), Przestrzeń turystyczna: czynniki, różnorodność, zmiany, Warszawa, s. 29-38.
8. Liszewski, S. (1995), Przestrzeń turystyczna, „Turyzm”, 5(2), s. 87-103.

9. Liszewski, S., Baczwiarow, M. (1998), Istota i właściwości przestrzeni rekreacyjno-turystycznej, *Turyzm*, 8(1), s. 39-45.
10. Lövgren, J., Nordvall, H. (2017), A short introduction to research on the Nordic folk high schools, *Nordic Studies in Education*, 37(2), s. 61-66.
11. Maliszewski, T. (2003), Z dziejów uniwersytetów ludowych na terenie Szwecji. W: M. Byczkowski i in. (red.), *Uniwersytet ludowy – szkoła dla życia*. Kaszubski Uniwersytet Ludowy, Wieżycza.
12. Małek, J. (2003), Turystyka kulturowa jako czynnik rozwoju lokalnego. *Prace i Studia Geograficzne*, 32, Warszawa, s. 13-34.
13. Oppermann, M. (1993), Tourism space in developing countries, *Annals of Tourism Research*, 20(3), s. 535-556.
14. Pierścieniak, K. (2012), Model uczenia się w Uniwersytecie Ludowym. Od historii do współczesności. *Edukacja Dorosłych*, 2, s. 59-91.
15. Półturzycki, J. (1991), *Dydaktyka dorosłych*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
16. Wasilewska, A., Maliszewski, T. (2022), Cele działalności polskich uniwersytetów ludowych W: T. Maliszewski (red.), *Uniwersytet ludowy XXI wieku. Przewodnik metodyczny*. OSUL, s. 86-89.
17. Weiberg, J. (2003), Zmiany strukturalne – potrzeby w zakresie edukacji ustawicznej – uczenie się dorosłych. *Innowacyjne impulsy edukacji ustawicznej lat 90. XX wieku w Niemczech*. W: M. Byczkowski i in. (red.), *Uniwersytet ludowy – szkoła dla życia*. Kaszubski Uniwersytet Ludowy. Wieżycza, s. 274.
18. Włodarczyk, B. (2007), Przestrzeń turystyczna – pojęcie, wymiary, cechy. *Turyzm*, 17/1-2, s. 145-158.
19. Wyleżałek, J. (2012), Edukacja Regionalna a turystyka kulturowa. *Turystyka Kulturowa*, 6, s. 83-84.

Beata Maksymiuk-Pacek

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Zbieractwo pieśniowe jako przykład zachowania niematerialnego dziedzictwa kulturowego Południowego Podlasia

Streszczenie

Autorka zaprezentowała w tekście dokonania badaczy i dokumentalistów gromadzących materiał pieśniowy w Południowego Podlasia, który jest znaczącym składnikiem niematerialnego dziedzictwa kulturowego omawianego obszaru. Przytoczone przez nią dane pokazują jak rozwijały się badania nad pieśnią ludową na omawianym terenie od wieku XIX aż po wiek XXI. Odnotowała nazwiska badaczy i dane na temat ich publikacji dotyczących Południowego Podlasia, krótko omówiła ich zawartość. Wskazała, że wymienieni przez nią badacze bez wątpienia poprzez swoje prace zbierackie wnieśli wkład w zachowanie cennego skarbu południowopodlaskiej ziemi – pieśni ludowych, które przekazywane z pokolenia na pokolenie świadczą o dziedzictwie i tożsamości kulturowej mieszkańców Południowego Podlasia.

Słowa kluczowe: Południowe Podlasie, niematerialne dziedzictwo kulturowe, pieśni ludowe

Summary

In the text the author presents the achievements of researchers and documentalists collecting song material in Southern Podlasie, which is a significant component of intangible cultural heritage of the discussed area. The data she cites show how research into folk song in the area under discussion has developed from the 19th century to the 21st century. She noted the names of researchers and data on their publications concerning Southern Podlasie, and briefly discussed their content.

She pointed out that the researchers she mentioned had undoubtedly contributed to the preservation of a valuable treasure of Southern Podlasie through their collecting work - folk songs, which, handed down from generation to generation, testify to the heritage and cultural identity of the inhabitants of Southern Podlasie.

Key words: Southern Podlasie, intangible cultural heritage, folk songs

Podlasie to miejsce wyjątkowe w swojej różnorodności, to tutaj spotykały się i wzajemnie przenikały kultury Wschodu i Zachodu (Maksymiuk-Pacek, Szadura, 2022). Współczesne Podlasie na zachodzie graniczy z Mazowszem oraz Pojezierzem Mazurskim i Suwalskim, na wschodzie zaś z Białorusią i Ukrainą. Położenie geograficzne pokazuje, że od wieków było terenem pogranicznym, gdzie miały na siebie wpływ kultury: polska, litewska i ruska. Badacze nie zawsze są zgodni co do sposobu wyznaczenia tego obszaru. Niewątpliwie decyduje o tym fakt, że Podlasie to kraina historyczno-kulturowa o nieostrych granicach (Awramiuk, 2011), znajdująca się między „Mazowszem, Mazurami i Lubelszczyzną” (Zakrzewski, 2015, s. 51). Jeśli zaś chodzi o Południowe Podlasie, to jego granice także zmieniały swoją przynależność w perspektywie historycznej. Lektura licznych prac na temat Południowego Podlasia, skłoniła mnie do stwierdzenia, że aby wyznaczyć w miarę precyzyjnie granice interesującego nas obszaru, trzeba przyjąć jednoznaczne kryteria określające zakres swoich badań. W związku z tym, że w niniejszym tekście skupiam się na danych dotyczących dokumentowania pieśni ludowych, będących istotnym składnikiem niematerialnego dziedzictwa kulturowego, wyznaczając granice Południowego Podlasia, oparłam się na doświadczeniach osób badających kulturę tradycyjną tych terenów. Za Alicją Mironiuk, Janiną Peterą i Celestynem Wrębiakiem (1990) – badaczami kultury ludowej Południowego Podlasia – przyjęłam, że to obszar umownie zajmowany przez dawne województwo białkopodlaskie, obejmujące ówczesne powiaty: bialski, radzyński i częściowo parczewski. Zdaję sobie też sprawę z tego, że mianem Południowego Podlasia określany jest obszar kulturowy, a nie geograficzny. Południowe Podlasie jest

„subregionem kulturowym niezwykle bogatym w różnorodne tradycje” (Adamowski, Wójcicka, 2011, s. 7). Tereny te m.in. z tego też względu stanowiły ważny punkt na mapie badań m.in. etnograficznych, historycznych, dialektologicznych, kulturoznawczych i językoznawczych.

W niniejszym tekście¹⁰ zechcę zaprezentować dokonania badaczy i dokumentalistów, gromadzących materiał pieśniowy z Południowego Podlasia, mający ogromne znaczenie w zachowaniu niematerialnego dziedzictwa kulturowego omawianego terenu. Odniosę się głównie do prac z zakresu obrzędowości dorocznej i rodzinnej z wyłączeniem pieśni weselnych, które stanowią przedmiot moich odrębnych studiów¹¹.

Jedne z pierwszych wzmianek dotyczących pieśni z Południowego Podlasia możemy odnaleźć w pracach Łukasza Gołębiowskiego, który w „Ludzie polskim” wspomina o mieszkańcach „obwodu bialskiego i radzyńskiego” (Gołębiowski, 1830, s. 87), a w pracy „Gry i zabawy” z 1831 roku (Gołębiowski, 1831) przytacza opis podlaskich dożynek i cytuje wykonywane podczas nich pieśni. W 1842 roku ukazało się drukiem opracowanie Kazimierza Władysława Wójcickiego (1842) „Zarysy domowe”, w którym autor wspomina o mieszkańcach okolic współczesnej nam Białej Podlaskiej, Radzyna Podlaskiego i Łosic (zalicza ich do grupy Rusinów Podlaskich). Odnotowuje też kolędy, pieśni sobótkowe i dożynkowe wykonywane na omawianym obszarze. W 1888 roku na łamach czasopisma „Wisła” opublikowano tekst Mikołaja Janczuka (1888) pt. „Szopka w Kornicy”, w której badacz przytacza scenariusz szopki wystawianej we wspomnianej w tytule

¹⁰ Przy powstaniu tekstu posiłkowałam się opracowaniem Janiny Szymańskiej (2012), dotyczącym zagadnień związanych z dokumentowaniem obrzędów i pieśni ludowych na Podlasiu.

¹¹ Tematyką związaną z obrzędowością weselną Południowego Podlasia i pieśniami weselnymi zajmowali się liczni badacze, np. O. Kolberg (1890, 1891), ks. A. Pleszczyński (1892), A. Oleszczuk (1951, 1965), F. Olesiejuk (1971), J. Adamowski (1988, 1997), A.A. Radzikowska (1994, 1995) i autorka pisząca te słowa. Stan opracowania na temat obrzędowości weselnej z Południowego Podlasia zamieściłam w mojej rozprawie doktorskiej, zob. B. Maksymiuk-Pacek 2022/2023, która obecnie przygotowywana jest do druku w Wydawnictwie UMCS.

miejsowości. Wybitnym dokumentalistą, który najprawdopodobniej też dotarł na Południowe Podlasie, był Oskar Kolberg. Obszerne materiały z Południowego Podlasia zamieszcza w swoim największym dziele pt. „Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce”. W tomach 33 (Kolberg, 1890) i 34 (Kolberg, 1891) „Chełmskie” oraz w tomie 82 (Kolberg, 2004), stanowiącym suplement do wcześniejszych publikacji, badacz przytacza materiał z okolic Łosic, Białej, Kodnia i Piszczaca. Są to głównie pieśni związane z obrzędowością doroczną (m.in. kolędy, pieśni dożynkowe) i rodzinną – najliczniejszą wśród nich grupę stanowią zapisy pieśni weselnych, odnotowuje też pieśni stanowe (szlacheckie i mieszczańskie).

Duże zasługi dla dokumentowania niematerialnego dziedzictwa kulturowego Południowego Podlasia miał też ks. Adolf Pleszczyński (1892) autor m.in. pracy „Bojarzy Międzyrzeccy”. Opublikował w niej teksty szopki, pieśni „pobożne”, pogrzebowe, dumy, pieśni sieroce, stanowe. Jak zaznaczył w pracy zamieścił głównie te pieśni, których wcześniej nie spotkał w druku.

Na początku XX wieku została wydana publikacja pt. „Materiały dla etnografii siedleckiej gubernii” (Bessaraba, 1903), zawierająca dokumentację zebraną w okolicach Łomaz przez Iwana W. Bessarabę. Badacz opublikował m.in. pieśni zapisane w Lubence i Dokudowie. Wśród nich znalazły się kolędy (*hohoty*), pieśni wiosenne, dumy, pieśni miłosne. W 1937 roku pod redakcją Józefa Chmary (1937) ukazała się drukiem praca pt. „Lubelska pieśń ludowa”, w której odnotowano m.in. pieśni żniwne i dożynkowe z Nowego Pawłowa i Łózek.

W kolejnych latach, jak zauważa Janina Szymańska (2012, s. 43), publikacje dotyczące pieśni z Podlasia, w tym z jego południowej części „można policzyć na palcach”. Badaczka odnotowuje prace jakie ukazały się na łamach międzywojennych czasopism, zwłaszcza „Oświaty Pozaszkolnej” z lat 1937-1938. Wśród nich znalazły się m.in. pieśni zanotowane przez Eugeniusza Sokalskiego w Pawłowie Nowym i Przechodzikach, Tadeusza Prejznera w Brzozowicy Dużej oraz Aleksandra Oleszczuka we wsi Sokule. Ten ostatni w okresie

międzywojennym, zebrane przez siebie materiały pieśniowe z Południowego Podlasia, publikował też w „Głosie Powiatu Radzyńskiego” (Szymańska, 2012, s. 46). Zdaniem wspomnianej już badaczki Podlasia od czasu wojny aż „do późnych lat siedemdziesiątych folklorystami powojennymi byli badacze międzywojnia, którzy kontynuowali rozpoczęte przez siebie przed II wojną prace” (Szymańska, 2012, s. 46). Należał do nich m.in. Aleksander Oleszczuk, który po wojnie (w latach 1958 i 1959) publikował południowopodlaskie pieśni na łamach pisma „Śpiew w Szkole” (Szymańska, 2012, s. 46). Wśród prac A. Oleszczuka (1965) należy też wymienić „Pieśni ludowe z Podlasia”. Badacz przytacza 124 pieśni zapisanych na Południowym Podlasiu, wśród nich znalazły się teksty pieśni miłosnych i zalotnych, weselnych, rodzinnych, o pracy, epicznych i zabawowych. Wzbogacił je też o zapisy nutowe, bo jak sam podkreślał „posługując się skrzypcami dokonywałem zapisu muzycznego” (Oleszczuk, 1965, s. 6). W 1989 roku ukazały się drukiem „Pieśni i obrzędy ludowe na Podlasiu” (Oleszczuk, 1989). Tom miał być pomocny w poszukiwaniach repertuarowych różnym zespołom ludowym. Publikacja została podzielona na dwie części w pierwszej odnotowano 53 pieśni ludowe z Południowego Podlasia, pochodzące z rękopisu wspomnianego już folklorysty Eugeniusza Sokalskiego. Druga część nosi tytuł „Podlaski cykl widowiskowy” i jest pewnego rodzaju propozycją sceniczną, która może być pomocna dla różnych grup, chcących zająć się rekonstrukcją obrzędów rodzinnych i dorocznych z Podlasia.

Prace zbierackie na Południowym Podlasiu w latach 50. XX wieku prowadzili też pracownicy Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Dotarli oni np. w okolice Dubowa, Krasówki, Rokitna, Werchlisia i wielu innych miejscowości m.in. z okolic Białej Podlaskiej, Janowa Podlaskiego, Międzyrzecza Podlaskiego. W grupie badaczy znalazł się Ludwik Bielawski, późniejszy redaktor serii „Polska Pieśń i Muzyka Ludowa. Źródła i Materiały”, w której ukazały się tomy poświęcone Lubelszczyźnie (Lubelskie, 2011) i Podlasiu (Podlasie, 2012-2022). W czasie tej ekspedycji zapisano wiele pieśni obrzędowych, śpiewanych po polsku i chachłacku. W latach 70. i 80. XX wieku

w dawnym województwie białskopodlaskim pieśni zapisywała Janina Szymańska – późniejsza autorka wspomnianego już tomu poświęconego Podlasiu. Opublikowano w nim bogatą dokumentację obejmującą różne gatunki pieśniowe.

Do dokumentalistów dziedzictwa Południowego Podlasia należy zaliczyć też Jana Ignaciuka, który badania na omawianym terenie prowadził od lat 70. XX wieku. Wśród zapisanych przez niego materiałów znalazły się różne gatunki pieśniowe np. ze wsi Dańce, Międzyłесь, Czeputka, Krasówka, Dokudów, Żuki. Zarejestrowane przez J. Ignaciuka materiały rozproszone są po różnych archiwach i bibliotekach, można je odnaleźć m.in. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Białej Podlaskiej i Muzeum Wsi Lubelskiej.

Mówiąc o badaczach i dokumentalistach folkloru pieśniowego z Południowego Podlasia nie można zapomnieć o Janie Adamowskim, który ma ogromne zasługi w dokumentowaniu i opisie niematerialnego dziedzictwa kulturowego tego obszaru. Badacz w pracy z 1986 roku pt. „Kolędowanie na Lubelszczyźnie” opublikował trzy opracowania folkloru bożonarodzeniowego, odnotował przy tym pieśni wykonywane podczas omawianych widowisk, którymi są *Herody* z Janówki, *Wesele krakowskie* z Bordziłówki Nowej i szopka z Hadynowa (Adamowski, 1986). Z kolei w „Twórczości Ludowej” z 2001 roku badacz opublikował tekst wraz z pieśniami wykonywanymi podczas widowiska szopki z okolic Radzyna Podlaskiego (Adamowski, 2001). We wspomnianym czasopiśmie wielokrotnie ukazywały się różne artykuły autora, do których materiał ilustracyjny stanowiły zapisy obrzędów i zwyczajów z Południowego Podlasia¹².

Jan Adamowski jest też redaktorem tomów ukazujących się pod wspólnym tytułem „Tam na Podlasiu”. Pierwsza monografia pt. „Tam na Podlasiu. Pieśni ludowe z gminy Borki i ich wykonawcy” (Adamowski, 1994) zawiera 93 pieśni z melodiami, wśród nich są m.in. zapisy

¹² Zob. np. Bibliografia zawartości „Twórczości Ludowej” za lata 1986-2000 https://zgsl.pl/wp-content/uploads/pobierz/tworczosc-ludowa/bibliografia-zawartosci-tworczosci-ludowej_1986-2000.pdf (dostęp: 20 czerwca 2023).

pieśni zalotnych i miłosnych, wojskowych i żołnierskich, kołysanek, pieśni sierocych, ballad, pogrzebowych, wielkopostnych o męce Pana Jezusa. W 1996 roku na łamach czasopisma „Etnolingwistyka” ukazał się tekst J. Adamowskiego o pieśniach maryjnych z Mazowsza i Podlasia, w którym autor zamieścił teksty pieśni zapisanych m.in. w Worculach i Jakówkach (Adamowski, 1996).

Badacz wiele miejsca w południopodlaskich publikacjach poświęcił indywidualnym wykonawcom i ich różnogatunkowemu repertuariowi śpiewaczemu. Wśród nich znalazła się m.in. Nina Nikołajuk z Dobrynia Dużego (Adamowski, 1991), Aleksandra Daniluk z Dokudowa (Adamowski, 1997). Repertuar pieśniowy wybranych wykonawców z Południowego Podlasia – m.in. Marii Ochnik z Jakówek, Marianny Olesiejuk z Dołholisk, Katarzyny Wójcik z Górek, Haliny Zieniuk z Drelowa, Marianny Dmitruk z Sitnika, Katarzyny Filipiuk z Żerocina, Wojciecha Iwanowskiego z Rudki, Zdzisława Marczuka z Zakalinek, Leokadii Nitychoruk z Wólki Polinowskiej oraz wspomnianej już Aleksandry Daniluk z Dokudowa – badacz opublikował w dwuczęściowym opracowaniu pt. „Śpiewanejki moje... Najwybitniejsi śpiewacy ludowi Lubelszczyzny i ich repertuar” (Adamowski, 2003 i 2005). Jan Adamowski prezentował też w „Kazimierskich Nutach” repertuar pieśniowy zespołów reprezentujących Południowe Podlasie na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu. W wydanej np. w 2008 roku publikacji znalazły się m.in. pieśni sobótkowe z Jakówek, pieśni żniwne i dożynkowe z Zahorowa (Adamowski, 1990-2008). W 2019 roku ukazał się też tekst na temat pieśni ludowych z Kąkolewnicy i jej najbliższych okolic (Adamowski, 2019).

Pieśni z Południowego Podlasia publikowane były też np. na łamach „Literatury Ludowej”. W tomie za 1987 rok znalazło się opracowanie Magdaleny Dużyńskiej i Anny Engelking (1987) na temat obrzędowości pogrzebowej z Huszczy.

Mówiąc o dokumentalistach z Południowego Podlasia nie można zapomnieć o Feliksie Olesiejuku, którego artykuły dotyczące okolic Międzyrzecza Podlaskiego zostały zebrane w publikacji z 2000 roku pt. „Zwyczaj i obrzędy ludu Międzyrzeczczyzny” (Olesiejuk, 2000),

obok opisów obrzędów dorocznych i rodzinnych podane są też zapisy pieśniowe.

Wielu z wymienionych przez mnie badaczy wywodzi się z ośrodków naukowych, które od ubiegłego wieku dokumentują folklor Południowego Podlasia. Największe zasługi w dokumentowaniu i badaniu pieśni i muzyki z Południowego Podlasia, bez wątpienia, miały osoby skupione wokół Zbiorów Fonograficznych Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (dawnego Archiwum Fonograficznego im. Mariana Sobieskiego). Znajduje się tam najstarsza i największa kolekcja nagrań polskiej muzyki tradycyjnej w skali krajowej, jak również międzynarodowej. Zbiór liczy ok. 150 000 nagrań autentycznych wykonań pieśni i melodii instrumentalnych¹³, jest stale powiększany, chociażby o nagrania zarejestrowane podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą. W dokumentowaniu pieśni i muzyki z Południowego Podlasia mieli swój udział, wspomniani już wcześniej, Ludwik Bielawski oraz Janina Szymańska. W 2015 roku materiał pieśniowy w miejscowościach: Kodeń, Leśna Podlaska, Kostomłoty rejestrowali Jacek Jackowski i Weronika Grozdew-Kołacińska. W zbiorach Instytutu Sztuki PAN, poza wspomnianymi już wcześniej nagraniami realizowanymi przez pracowników Instytutu, znajdują się też kopie nagrań Aleksandra Oleszczuka z lat 60. ubiegłego wieku, materiały Aranuty Ady Radzikowskiej z Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej.

Znaczący udział w gromadzeniu pieśni i obrzędów m.in. z miejscowości Borki, Wola Osowińska, Parczew, a w ostatnich latach też Hanny, Janówki i Dołhobród mieli pracownicy Instytutu Nauk o Kulturze UMCS w Lublinie, m.in.: Jan Adamowski, Katarzyna Smyk, Mariola Tymochowicz, Agnieszka Kościuk-Jarosz, od 2019 roku także Beata Maksymiuk-Pacek. Pracownicy Instytutu Nauk o Kulturze wraz ze studentami, począwszy od roku 2001, wielokrotnie w czasie obozów naukowych przebywali na obszarze Południowego Podlasia i rejestrowali

¹³ Więcej na ten temat zob. np. <http://www.ispan.pl/pl/zbiory/zbiory-fonograficzne/digitalizacja> (dostęp: 30 czerwca 2023).

zapisy obrzędów wraz z towarzyszącymi im pieśniami. Zbiory pieśniowe z Południowego Podlasia znajdują się też w zbiorach Archiwum Etnolingwistycznego UMCS. Odnaleźć tam możemy zapisy np. z lat 60. XX wieku z wsi Żabików, gdzie zarejestrowano pieśni weselne, dożynkowe i miłosne, zaś w miejscowości Siemień pieśni weselne, miłosne, dożynkowe i biesiadne. W ostatnich latach zbiory archiwalne wzbogaciły się o nagrania z Łomaz i okolicznych miejscowości. Udział w tworzeniu wspomnianego archiwum i dokumentacji pieśni z Południowego Podlasia mieli też Jan Adamowski oraz autorka rozdziału. Warto w tym miejscu raz jeszcze wspomnieć, że w oparciu o nagrania prowadzone przez pracowników Instytutu Sztuki PAN i Archiwum Etnolingwistycznego powstały dwa tomy serii „Polska Pieśń i Muzyka Ludowa. Źródła i Materiały”, której redaktorem jest Ludwik Bielawski. Sześć części 4 tomu pt. „Lubelskie” zostało opracowanych w Lublinie przez zespół pod kierownictwem Jerzego Bartmińskiego (Lubelskie, 2011). Tom 5 „Podlasie”, autorstwa m.in. Janiny Szymańskiej powstał w Warszawie (Podlasie, 2012-2022). Jak podaje redaktor serii, profesor Ludwik Bielawski (2012, s. 8): „[...] przejściowy obszar południowego Podlasia stał się przedmiotem penetracji badawczej zarówno autorów tomu podlaskiego, jak i tomu lubelskiego”.

Badania w powiatach parczewskim i bialskim prowadzili też pracownicy Katedry Językoznawstwa Słowiańskiego UMCS: Feliks Czyżewski i Agnieszka Dudek-Szumigaj. Rezultaty swoich prac zamieścili w książce pt. „Gdzie bije źródło. Pieśni ludowe pogranicza Polski i Białorusi” (Czyżewski, Dudek-Szumigaj, Żygalova, 2005).

Mówiąc o zbieractwie pieśniowym na Południowym Podlasiu nie można zapomnieć o bogatych zbiorach pieśniowych, które znajdują się w archiwum Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej, a także o zapisach pieśniowych zgromadzonych w Archiwum Polskiego Atlasu Etnograficznego w Cieszynie, którego współpracownicy w latach 70. i 80. XX wieku prowadzili badania w kilku wsiach Południowego Podlasia m.in. w Brzozowicy Małej, Dołdze, Choroszczynce i Paszkach Małych. We włodawskim Muzeum – Zespół Synagogałny

także odnajdziemy materiały pieśniowe zarejestrowane m.in. w Haninie, Dołhobrodach czy Janówce.

Wszyscy wspomniani wyżej badacze i instytucje przyczynili się do utrwalenia niematerialnego dziedzictwa kulturowego Południowego Podlasia jakimi są pieśni ludowe. Pieśni, jak zauważa Aleksander Bryk (1959, s. 1), są „najcenniejszym skarbem kulturalnym każdego narodu”. A zbieracze pieśniowi, którymi byli i naukowcy i amatorzy dokumentaliści, docierający na Południowe Podlasie, bez wątpienia, poprzez prace zbierackie, wnieśli wkład w zachowanie cennego skarbu południowopodlaskiej ziemi – pieśni ludowych. Pieśni przekazywane z pokolenia na pokolenie, zapisane przez badaczy i utrwalane np. w różnych wydawnictwach, dzięki temu zachowały się do dziś i mogą służyć miłośnikom folkloru oraz osobom, które chcą pamiętać o dawnych tradycjach i kulturze, świadczących o dziedzictwie i tożsamości kulturowej mieszkańców Południowego Podlasia.

Literatura

1. Adamowski, J. (1986), *Opowieść „o sztuce Heroda” z Janówki*, s. 278-293; *Szopka z Hadynowa*, s. 301-309; *„Wesele krakowskie” jako widowisko bożonarodzeniowe*, s. 310-319. W: J. Bartmiński, Cz. Hernas (red.), *Kolędowanie na Lubelszczyźnie*. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław.
2. Adamowski, J. (1990-2008), *Kazimierskie nuty. Z repertuaru Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych. Kazimierz nad Wisłą*. [Seria zeszytów poszczególnych edycji Festiwalu od XXIII do XXXI z lat 1989-2005, wydawanych kolejno w latach: 1990-2008].
3. Adamowski, J. (1991), *Nadbużańskie sobótki (z przekazu Niny Nikołajuk)*. *Etnolingwistyka*, 4, s. 105-113.
4. Adamowski, J. (1994), *Tam na Podlasiu. Pieśni ludowe z gminy Borki i ich wykonawcy*. Gminny Ośrodek Kultury z Siedzibą w Woli Osowińskiej.
5. Adamowski, J. (1996), *Współczesne opowieści i pieśni Maryjne z Mazowsza i Podlasia*. *Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury*, 8, s. 235-262.
6. Adamowski, J. (1997), *Pańszczyzna. Podlaskie pieśni ludowe z repertuaru Aleksandry Daniluk*. Regionalny Ośrodek Kultury, Biała Podlaska.

7. Adamowski, J. (1988), Podlaskie pieśni weselne z Wólki Polinowskiej. *Etnolingwistyka*, 1, s. 173-181.
8. Adamowski, J. (2001), Szopka z okolic Radzyna Podlaskiego. *Twórczość Ludowa*, nr 1, s. 34-37.
9. Adamowski, J. (2003), *Śpiewanejki moje... Najwybitniejsi śpiewacy ludowi Lubelszczyzny i ich repertuar*, cz. 1. Wojewódzki Ośrodek Kultury, Lublin.
10. Adamowski, J. (2005), *Śpiewanejki moje... Najwybitniejsi śpiewacy ludowi Lubelszczyzny i ich repertuar*, cz. 2. Wojewódzki Ośrodek Kultury, Lublin.
11. Adamowski, J. (2019), *Pieśni ludowe z Kąkolewnicy i najbliższych okolic*. W: J. Adamowski, A. Kościuk-Jarosz (red.), *Tam na zalasiu, tam na Podlasiu... Studia i materiały do badań nad językiem i folklorem Kąkolewnicy i najbliższych okolic (powiat Radzyń Podlaski)*. Gminny Ośrodek Kultury w Kąkolewnicy, Kąkolewnica-Lublin, s. 205-238.
12. Adamowski, J., Wójcicka, M. (2011), *Od redaktorów*. W: J. Adamowski, M. Wójcicka (red.), *Tam na Podlasiu III: Wierzenia i religijność. Towarzystwo Regionalne im. Wacława Tuwalskiego w Woli Osowińskiej, Wola Osowińska*, s. 7-8.
13. Awramiuk, A. (2011), *Niematerialne aspekty krajobrazu kulturowego pogranicza na przykładzie wybranych tradycji mieszkańców Podlasia*. *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, 15, s. 327-337.
14. Bessaraba, I.W. (1903), *Materiały dla etnografii siedleckiej guberni*. Typografia Imperatorskiej Akademii Nauk, Sankt Petersburg.
15. Bielawski, L. (2012), *Przedmowa*. W: J. Szymańska. *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, red. Ludwik Bielawski, t. 5: Podlasie, cz. 1: *Teksty pieśni obrzędowych*. Instytut Sztuki PAN, Warszawa, s. 7-12.
16. Bryk, A., (1959), *O muzyce i pieśni lubelskiej słów kilka*. *Kalendarz Lubelski*. https://biblioteka.teatrnn.pl/Content/9219/O%20muzyce_i_piesni_lubelskiej_slow_kilka.pdf (dostęp: 20 czerwca 2023).
17. Chmara, J. (1937), *Lubelska pieśń ludowa. Część I*. Opracowali przy pomocy Kuratorium Okr. Szk. Lubelskiego W. Batko, F. Chanaj, S. Myśliński, J. Rafalski, I. Smaga, E. Sokalski, Z. Todys, S. Wiciński, red. J. Chmara. Książnica Atlas, Lwów-Warszawa.
18. Czyżewski, F., Dudek-Szumigaj, A., Żygałowa, M. (red.), (2015), *Gdzie bije źródło. Pieśni ludowe pogranicza Polski i Białorusi. Polihymnia*, Gminny Ośrodek Kultury i Oświaty w Wisznicach, Lublin-Wisznice.

19. Dużyńska, M., Engelking, A. (1987), Zbiór pieśni pogrzebowych z Huszczy. Literatura Ludowa, nr 2, s. 37-56.
20. Gołębiowski, Ł. (1830), Lud polski. Jego zwyczaje, zabobony. W Drukarni A. Gałęzowskiego i Spółki. Warszawa.
21. Gołębiowski, Ł. (1831), Gry i zabawy różnych stanów w kraju całym, lub niektórych tylko prowincjach: umieszczony tu kulig czyli szlichtada, łowy, maszkary, muzyka, tańce, reduty, zapusty, ognie sztuczne, rusałki, sobótki i.t.p. Nakład Autora, Druk N. Glücksberga. Warszawa.
22. Janczuk, M. (1888), Szopka w Kornicy. Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny, t. 2, z. 4, s. 729-753.
23. Kolberg, O. (1890), Dzieła wszystkie, t. 33: Chełmskie. Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
24. Kolberg, O. (1891), Dzieła wszystkie, t. 34: Chełmskie. Drukiem w L. L. Anczyca i Spółki, Kraków.
25. Kolberg, O. (2004), Dzieła wszystkie, t. 38: Chełmskie. Suplement do tomów 33 i 34.
26. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Instytut im. Oskara Kolberga, Wrocław-Poznań.
27. Lubelskie 2011, Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały, red. L. Bielawski, t. 4: Lubelskie, red. tomu J. Bartmiński, cz. 1. Pieśni i obrzędy doroczne; cz. 2: Pieśni i obrzędy rodzinne; cz. 3: Pieśni i teksty sytuacyjne; cz. 4: Pieśni powszechne; cz. 5: Pieśni stanowe i zawodowe; cz. 6: Muzyka instrumentalna. Instrumentarium – wykonawcy – repertuar. Wydawnictwo Muzyczne „Polihymnia”, Lublin.
28. Maksymiuk-Pacek, B. (2022/2023), Wesele na wschodnim pograniczu kulturowym – tradycja i współczesność (przykład południowego Podlasia). Praca doktorska napisana w Instytucie Nauk o Kulturze pod kierunkiem prof. dra hab. Jana Adamowskiego. UMCS, Lublin.
29. Maksymiuk-Pacek, B., Szadura, J. (2022), Miejsce i funkcja pieśni oraz przyśpiewek korowajowych w obrzędzie weselnym na Podlasiu. Roczniki Humanistyczne, LXX, 12, s. 87-104.
30. Mironiuk, A., Petera, J., Wrębiak, C. (1990), Kultura ludowa południowego Podlasia. Wydawnictwo Muzeum Okręgowego w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska.
31. Olesiejuk, F. (2000), Zwyczaje i obrzędy ludu Międzyrzeczczyzny. Wydawca Urząd Gminy w Drelowie. Drelów.

32. Oleszczuk, A. (1951), *Ludowe obrzędy weselne na Podlasiu*. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Lublin-Łódź.
33. Oleszczuk, A. (1965), *Pieśni ludowe z Podlasia*. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław.
34. Oleszczuk, A. (1989), *Pieśni i obrzędy ludowe na Podlasiu*. Krajowa Agencja Wydawnicza, Lublin.
35. Pleszczyński, A. (1892), *Bojarzy Międzyrzeccy. Studium etnograficzne*. Skład główny w księgarni M. Arcta, Warszawa.
36. *Podlasie 2012-2022, Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, red. L. Bielawski i W. Grozdew-Kołacińska [od 2022], t. 5: Podlasie. [Główni autorzy opracowania] J. Szymańska, P. Dahlig, W. Grozdew-Kołacińska, T. Nowak, Z. Przerembski, Wydanie pierwsze: cz. 1: Teksty pieśni obrzędowych; cz. 2: Teksty pieśni powszechnych, Warszawa: Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk 2012; Wydanie drugie rozszerzone: cz. 1: Pieśni i obrzędy doroczne; cz. 2: Pieśni i obrzędy rodzinne; cz. 3: Pieśni powszechne 1; cz. 4: Pieśni powszechne 2; cz. 5: Muzyka instrumentalna i taniec; cz. 6: Śpiewacy i style wykonawcze. Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
37. Radzikowska, A.A. (1994), *Przyśpiewki korowajowe na pograniczu polsko-zachodnioruskim z okolic Białej Podlaskiej*. *Literatura Ludowa*, 1, s. 59-74.
38. Radzikowska, A.A. (1995), *Obrzęd weselny w gminie Kąkolewnica, woj. Biała Podlaska*. W: A. Mironiuk, A.A. Radzikowska, C. Wrębiak. *Z kultury ludowej południowego Podlasia i Lubelszczyzny*. Wydawnictwo Muzeum Okręgowego w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska, s. 55-90.
39. Szymańska, J. (2012), *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, red. Ludwik Bielawski, t. 5: Podlasie, cz. 1: Teksty pieśni obrzędowych. Instytut Sztuki PAN, Warszawa.
40. Wójcicki, K.W. (1842), *Zarysy domowe*, t. 3. W Drukarni pod firmą Max. Chmielewskiego, Warszawa.
41. Zakrzewski, T. (2015), *Podlasie – o pochodzeniu nazwy i najstarszym osadnictwie*. W: K. Łukawski (red.), *Podlasie. Pogranicze kultur*. Wydział Historyczny Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk, s. 51-56.

Mariola Tymochowicz

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Stroje z Południowego Podlasia jako element dziedzictwa lokalnego

Streszczenie

Stroje ludowe w przeszłości, ale i obecnie stanowią o przynależności do grupy, świadczyły też o jej warunkach życia, kulturze, potrzebach estetycznych czy gustach. Od połowy XX wieku zmieniło się ich znaczenie, pełnią rolę kostiumu, jednak nadal dla wielu mieszkańców wsi są ważnym elementem ich kultury. W rozdziale opisane zostały stroje z Południowego Podlasia – nadbużański i włodawski oraz wyróżniający je element zdobniczy, czyli ornament tkacki nazywany pereborem.

Słowa kluczowe: stroje ludowe, strój nadbużański, strój włodawski, perebory, dziedzictwo

Summary

Folk costume in the past, but also nowadays, represents membership of a group, testifies to its living conditions, culture, aesthetic needs or tastes. Since the middle of the twentieth century its meaning has changed, it plays mainly the role of a costume, but it is still an important element of their culture for many villagers. The article outlines the individual features of costumes from southern Podlasie – nadbużański and włodawski – and the distinctive decorative element, i.e. the weaving ornament called *perebory*. It also emphasised that the skill of weaving and sewing costumes has survived and for the region's inhabitants constitutes an important element of their identity and heritage, which is being preserved.

Key words: folk costumes, nadbużański costume, włodawski costume, perebory, heritage

Tradycyjna odzież mieszkańców wsi, szczególnie świąteczna, miała nie tylko dużą wartość estetyczną czy ekonomiczną, ale kulturową i społeczną. Była wykorzystywana tylko podczas ważnych świąt i wydarzeń, aby dodatkowo podkreślić ich wyjątkowość. Stanowiła swoisty kod społeczny, za pośrednictwem którego przekazywano istotne informacje o jej właścicielu. Oznajmiała o przynależności lokalnej, klasowej, określała wiek, stan cywilny czy zamożność właściciela. Dotyczyły jej także inne, jakże ważne, kwestie związane z zachowaniem ustalonych społecznie zasad odnoszących się nie tylko do wyglądu, ale także reguł jej noszenia przez poszczególne osoby. Na podstawie stroju można było rozpoznać z jakiego regionu, a czasami nawet dokładniej, z jakiej wsi pochodził jego użytkownik. Pozwalał ustalić kto do jakiej grupy wiekowej przynależy, czy jest to, np. osoba młoda bądź panienka, która mogła nosić gorset i rozpuszczone, niczym nieprzyśłonięte włosy. Z kolei starsze osoby zobowiązane były do noszenia ubiorów o bardziej stonowanych, ciemnych kolorach. Strój informował także o stanie cywilnym – mężatka nie mogła wychodzić z domu z gołą głową, a gospodarzowi nie wypadało na ważne uroczystości nie założyć sukmany. Ludzie zamożni z jego pomocą podkreślali swoją pozycję w środowisku lokalnym, dlatego lokowano w niego nierzadko sporo pieniędzy. Z tego powodu strój świąteczny zakładano tylko na szczególne okazje, przechowywano go w skrzyni, aby się nie kurzył i nie wchłaniał zapachów. Dawał on także możliwość wyrażenia indywidualnych zdolności tkackich, krawieckich czy hafciarskich, był odbiciem estetycznych potrzeb, gustów, norm społecznych, a nawet wierzeń. W niniejszym tekście będę chciała wykazać, że dwa stroje nadbużański i włodawski są właśnie takim nośnikiem treści związanych z dziedzictwem kulturowym, który należy zachować dla kolejnych pokoleń, mimo że nieuniknionej zmianie uległy jego pierwotne funkcje. Podstawę materiałową stanowiły źródła zastane oraz ekspozyty z Muzeum Narodowego w Lublinie.

Na terenie naszego kraju możemy wyróżnić ponad sto typów strojów ludowych, w województwie lubelskim posiadamy wiedzę na temat 17, a zapewne było ich więcej, jednak do naszych czasów

nie zachowały się ani eksponaty, ani wystarczająco dużo informacji o nich, żeby można było je wszystkie odtworzyć. Aby wyznaczyć dany typ stroju bierze się pod uwagę jego odmienną formę, krój poszczególnych elementów, tkaniny jakie zastosowano do jego wykonania, przyjętą kolorystkę, stosowane typy haftu i motywy. Równie ważne są uwarunkowania geograficzne i klimatyczne panujące na danym terenie, a także kwestie ekonomiczne, czym zajmowała się dana społeczność, umiejętności, jakie posiadała i przenikanie wpływów z sąsiednich regionów czy krajów w przypadku obszarów pogranicza. Nierzadko wpływ miały także różne inne okoliczności, takie jak np., wojny, epidemie, klęski żywiołowe, izolacja grupy czy system feudalno-pańszczyźniany, które spowalniały rozwój świątecznej odzieży. Te wszystkie elementy sprawiają, że dany strój staje się niepowtarzalny i świadczy bardzo często o odrębności kulturowej noszących go ludzi.

Dawna odzież świąteczna mieszkańców wsi rozwijała się odmiennie niż ta noszona przez pozostałe warstwy społeczne, co wynikało z zupełnie innych warunków życia i tym samym możliwości. Nie podlegała ona modom, a za najlepszy okres prosperity przyjmuje się 2 połowę XIX wieku. Wówczas, w niektórych częściach naszego kraju, przeobrazeniu uległy określone typy strojów, np. łowicki, podhalański, a np. w parafii Krzczonów zaistniała zupełnie nowa odmiana danego stroju. Zarówno w przeszłości, jak i obecnie stanowił ważny element życia, o czym może świadczyć fakt, że jest nadal użytkowany, nawet jeśli wyłącznie jako kostium sceniczny, czy ubiór stosowany przez twórców ludowych niekiedy też członków kół gospodyń wiejskich. Jest tym samym ważnym wyróżnikiem tożsamości dla lokalnej społeczności.

Stroje nadbużański i włodawski zaliczane są do grupy podlaskich. Noszone były w południowo-wschodnim krańcu województwa lubelskiego. Między Wieprzem a Bugiem, głównie na obszarze dzisiejszego powiatu włodawskiego i częściowo bialskiego, od źródła rzeki Zielawy po Sowin na południu, na styku z powiatem chełmskim. Był to region typowo rolniczy o słabych glebach, stosunkowo zacofany. Zamieszkały nie tylko przez ludność polską, ale także ruską, żydowską,

a w części południowej powiatu włodawskiego także przez osadników niemieckich, w północno-wschodniej natomiast przez holenderskich, a w okolicy Białej Podlaskiej przez tatarskich. Z tych grup największy wpływ na wstępujący tam strój miała ludność ruska. Był to od zawsze obszar typowego pogranicza, powstały nie tylko w wyniku rozgraniczenia geograficznego czy polityczno-administracyjnego, ale jako efekt wielowiekowych wzajemnych i wielokierunkowych wpływów, co prowadziło do trwałych i naturalnych przekształceń, a ostatecznie także i zmian (Adamowski, 2006, s. 76). Przejmowanie i przekazywanie różnych zjawisk kulturowych, w tym także w strojach ludowych na takim obszarze zachodziło na wielu poziomach i był to często proces samoistny. W tym przypadku mamy do czynienia z przenikaniem wpływów kulturowych, ze wschodu od ludności ruskiej, od północy z regionu mazowieckiego, a od południa z małopolskiego. Połączenie tak niekiedy różnych zjawisk dało ciekawe i niepowtarzalne efekty, co można zaobserwować chociażby w strojach świątecznych noszonych dawniej przez ludność z tego terenu. Przejmowanie pewnych elementów strojów czy form ozdób to proces długotrwały i wymagający społecznej akceptacji.



Zdjęcie 1. Strój świąteczny kobiecy włodawski

Źródło: P. Maciuk, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Lublinie.

Kobiecy strój włodawski, uważany za jeden z bardziej archaicznych w kraju, składał się z koszuli płóciennej o kroju przyramkowym zdobionej na kołnierzu, mankietach i na przyramkach ornamentem tkackim zwanym *pereborem*, a od końca XIX wieku także haftem krzyżykowym. Na koszulę zakładany był kaftan – kabat z brązowego sukna samodziałowego z tackami u dołu, zapinany asymetrycznie w kształcie trapezu zwanego *sercem*. Brzeg i stójka kabatu zdobione były sznurkiem czerwonym i niebieskim. Kolejny element to lniana spódnica zdobiona w dolnej części *pereborem* noszona w okresie letnim, a w zimie wełniana zw. *burką*. W ostatnim okresie funkcjonowania stroju noszone były spódnice z materiału w kratkę zw. *kratówkami*, to zapaska z płótna lnianego także zdobiona szerokim pasem *perebora* u dołu. Był on jednak inaczej skomponowany niż ten na spódnicy.

Na głowę kobiety zakładały *zawijkę* zw. także *rucznikiem*. Składała się ona z *kimbałki* zamocowanej we włosach, na którą nakładano siatkowy czepek i na to złożone na trzy płótno prostokątne nazywane *zawijką*. Umieszczano ją na środku nad czołem i związywano w węzeł na karku. Na plecy opadały jej końce ozdobione także *pereborem*. Jej górny brzeg w części nad twarzą tworzyły dwa stojące różki. Niekiedy dodawana była druga zawiązka, którą otaczano policzki. Jej środkowa część znajdowała się pod brodą, a końce związywano na czubku głowy (Piskorz-Branekova, 2009, s. 140). *Zawijki* o różnych formach, mniej lub bardziej skomplikowanych wiązaniach i układach spotykane były dawniej w Europie Środkowej. Dłużej zachowały się w strojach kobiecych na Ukrainie, Polesiu, Białorusi, zachodniej Łotwie i Litwie oraz w niektórych typach strojów w Bułgarii i Serbii (Moszyński, 1967, s. 420). W okresie międzywojennym kobiety chętnie nosiły na głowie chustę zw. *szalinówką*. Jako wierzchnie nakrycie stosowano sukmanę, a w zimie kożuch.



Zdęcie 2. Strój świąteczny kobiecy nadbużański

Źródło: P. Maciuk, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Lublinie.

Nadbużański strój kobiecy zawierał koszulę również zdobioną *pereborami*, na którą zakładano gorset szyty z czarnej satyny o nieco odmiennym kroju. Na uwagę zasługuje tzw. sercowaty przód zapinany asymetrycznie z boku. Ta część gorsetu była stebnowana żółtą nitką i przyozdobiona kolorowymi guzikami. Brzegi całego gorsetu, serce oraz kaletki były obszywane taśmą w jednym kolorze (Piskorz-Branekova, 2008, s. 94-95). Bywały one także wzbogacane cekinami, srebrnym szychem i perełkami. Noszono też gorsety sznurowane z czarnego aksamitu, zdobione haftem łańcuszkowym w zielone, żółte i różowe kolory. Brzegi mogły mieć obszyte czarną tasiemką, stebnowane złotą nitką. Przód i plecy mogły być zdobione cekinami, perełkami, wyszywane srebrnym szychem w proste motywy roślinne

(Świeży, 1958, s. 25-26). Kolejnym wyróżnikiem stroju kobiecego była spódnica wykonana z tkaniny wełnianej w pionowe pasy rytmicznie powtarzające się w różnych odstępach. Miała ona dolny brzeg obszyty ciemno granatową lub czerwoną szczoteczką, aby zapobiec strzępieniu się materiału. Dodatkowo tuż u brzegu spódnicy naszywano żółtą krepinę, wyżej wszywano zielony materiał z chustki drukowanej w kwiaty, a nad tym kolorowe wstążeczki (Świeży, 1958, s. 22). Na spódnice zakładano zapaski w wąskie pionowe albo też w, kontrastujące z pionowymi pasami na spódnicy, poziome paski. Brzegi mogły być obszyte koronką, czerwoną i żółtą krepiną. Wierzchnie nakrycie stanowiła sukmana, a na głowę kobiety zamężne zakładały czepek zwany *kaptur*, który szyty był z jedwabiu lub perkalu w kolorze pasowym, zdobiony złotym i srebrnym szychem (Świeży, 1958, s. 30).

Wspólnym elementem stroju kobiecego były oprócz koszuli buty, czarne skórzane trzewiki oraz korale. Stanowiły one po kilka sznurków szklanych paciorków, które panienki dodatkowo ozdabiały przywiązując od strony pleców do sznurków różnobarwne wstążki opadające na plecy. W czasie żałoby umieszczaly wstążki zielone i niebieskie (Świeży, 1958, s. 33).

Stroje noszone przez mężczyzn były bardzo podobne na całym omawianym terenie. Nosili oni długie koszule o kroju przyramkowym, wykładane na spodnie, a w pasie przewiązywane krajką zwaną *pojasem*. Pod szyją wiązane niebieską lub czerwoną tasiemką. Na mankietach i przy rozcięciu z przodu zdobione były haftem krzyżykowym, wybieranym lub splotem tkackim zw. *perebory*. W lecie mężczyźni nosili lniane jasne spodnie o prostym kroju, w zimie zaś z materiału samodziałowego w ciemnych barwach. Kamizelki w kolorach brązowym, szarym lub czarnym pojawiły się w tym regionie w ostatnim okresie istnienia tego stroju, po 1914 roku. Zapinane były na jeden rząd guzików, miały dwie kieszenie i pasek z tyłu (Świeży, 1958, s. 13). W lecie na głowę mężczyźni zakładali kapelusze słomiane, które ozdabiano pasem utkany z włosia końskiego lub białych nici (Świeży, 1958, s. 15). W zimie noszono futrzane czapy, rogatywki z baraním otokiem oraz maciejówki. Do stroju świątecznego na tym obszarze mężczyźni

zakładali łapcie darte z tyka, a później już powszechnie buty z cholewami (Świeży, 1958, s. 11-16).



Zdjęcie 3. Strój świąteczny męski i kobiecy włodawski
Źródło: P. Maciuk, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Lublinie.

Istotnym wyróżnikiem męskiego stroju z obszaru Południowego Podlasia była sukmana. Występowały tu sukmany brązowe, fałdowane z tyłu od pasa z wąskim kołnierzykiem. Były zdobione niebieskim i czerwonym sznurkiem na brzegach, mankietach oraz z przodu przy rozcięciu i na kołnierzu. Sukmana w tym kolorze występowała także we wschodniej i południowej Małopolsce oraz zachodniej Ukrainie (Moszyński, 1967, s. 446).

W obu typach stroju jako ważny element zdobniczy, stanowiący ich wyróżnik występowały *perebory*, zwany także *pribory*, *zabory*, *wyborami*, *pasamonami* (Karwicka, 1967, s. 7). Ornament ten znany był w Polsce tylko na terenach północno-wschodniej Lubelszczyzny i wschodniej części województwa podlaskiego (w okolicach Białego-stoku), a także w innych częściach Europy wschodniej: na Łotwie, Litwie, Białorusi, Ukrainie, w północnej: w Szwecji i u Finów nadwołżańskich oraz środkowej, częściowo: na Słowacji, Węgrzech, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii, Albanii. Znano tę technikę także dalej w Euroazji (Tatarów Kazanieckich, Udmurtów-Wiotiaków, Wielkorusinów) (Karwicka, 1967, s. 7). Pochodzenie tej techniki wiązać należy ze sztuką Bizancjum, gdzie podobne ornamenty występowały na kobiercach azjatyckich. Ten sposób tkania na Południowym Podlasiu zapożyczony został od ludności ukraińskiej (o czym świadczy chociażby nazwa tej techniki), od Poleszuków zamieszkujących Polesie.

Perebory tkane były techniką wybierania na warsztacie czterosnowowym często z krótszą płochą, ze względu na mniejszą szerokość płótna. Osnowa była lniana lub bawełniano-lniana. Do wykonania ornamentu używano nici w dwóch kolorach z niewielkim dodatkiem trzeciego. Były to najczęściej kolory: czerwony, ciemno granatowy lub czarny, a tło było wykonane nićmi białymi najczęściej lnianymi. Zgaszona czerwień i karmin częściej stosowany był w powiecie parczewskim i zachodniej części powiatu włodawskiego. Na terenach nadbużańskich dominowała żywa czerwień (Karwicka, 1967, s. 15). Drobne motywy, stanowiące tylko delikatny akcent w ornamencie, wykonywano od końca XIX wieku, nićmi w kolorze żółtym, pomarańczowym lub brązowym. W dwubarwnych *pereborach* szlak utrzymany był początkowo w jednym kolorze, a jedynie przez środek przeplatana była nitka innego koloru, przeważnie czarna lub granatowa. Na początku XX wieku nastąpiło wzmożenie kontrastów, przez wprowadzenie dwóch kolorów w ramach jednego szlaku wzorzystego (Karwicka, 1967, s. 25).

Tkaczki lubelskie tworzące *perebory* z czasem wykształciły własny styl ornamentów pozwalający odróżnić je od tych tworzonych na

Polesiu zachodnim. Cechowały się one wyraźnym układem pasowym, biegnącym poprzecznie w stosunku do nici osnowy. Był on zwarty i stosunkowo symetryczny o dość dużej liczbie gładkich pasów czerwonego lub brązowego tła i prostych motywach zdobniczych, którymi wyróżniały się *perebory* tworzone w pierwszym okresie. Ornament w pasy komponowany był najczęściej z dwóch odrębnych całości. Pierwszy szerszy pas w środkowej części miał najbardziej wyrazisty i największy wzór stworzony najczęściej z różnych motywów z rąbów lub gwiazdy. Po jego obu stronach znajdowały się cieńsze pasy poprzedzielane białym tłem z drobniejszymi wzorami. Drugi pas znacznie węższy nie zawsze zawierał szlak ornamentalny, czasem poprzecinany był prążkami innego koloru. Pas ten zazwyczaj znajdował się tak blisko głównego, że jego odrębność nie była wyraźnie widoczna. Bywały też takie wzory, gdzie ten drugi pas znajdował się w pewnej odległości od głównego. W późniejszym okresie, głównie w koszulach, a w ostatnich latach już powszechnie, tkaczki wykonują tylko ornamenty o układzie symetrycznym z wyróżniającym się pasem środkowym z dużymi wzorami geometrycznymi. Pasy po jego obu stronach są węższe, wstępują tam też gładkie prążki w jednym kolorze, linie łamane, przerywane i kropki (Karwicka, 1967, s. 25-26). W okolicach Parczewa kobiety tkwały wzory bardziej ażurowe i z wyraźnymi zgeometryzowanymi motywami roślinnymi w kolorach bordowo-granatowym czy też brązowo-czerwone.

Ten motyw zdobienia na początku XX w. stopniowo zastępowano haftem go naśladujący zwanym *natiachanie*, a później krzyżykowym, który był wykonywany przeważnie w kolorach czarno-czerwonym o geometrycznych i roślinnych motywach. Zaniechanie stosowania *pereborów* tłumaczyć można tym, że była to trudna technika, którą nie każda tkaczka opanowała. Ale był to także czas kiedy tradycyjna odzież świąteczna była zastępowana ubraniami fabrycznymi, co stanowiło efekt dążenia wsi do emancypacji, a także nie wyróżniania się, aby nie być źle, pogardliwie traktowanym. Na omawianym terenie dawne stroje zostały całkowicie zarzucone w latach 40. XX wieku. Jednak mimo wszystko w powiecie włodawskim umiejętność tkania

pereborów przetrwała. Po II wojnie światowej, niektóre tkaczki potrafiły go wykonywać, ale czyniły to rzadko, jedynie na potrzeby konkursów ogłaszanych dla twórców sztuki ludowej czy na zamówienie muzeów. Z czasem problematyczne stało się posiadanie warsztatu tkackiego, który zajmuje dużo miejsca. W kolejnych latach były wykonywane przez kilka tkaczek, ale dzięki zaangażowaniu doświadczonych mistrzyń, jak Stanisława Baj, a obecnie Stanisława Kowalewska, która uczy chętne osoby, zachowana została ta trudna technika. Istotny wkład w przetrwanie tej wiedzy miała również Bożenna Pawlina-Maksymiuk, założycielka pracowni tkackiej w Hrudzie i Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego w Husince, gdzie można nie tylko zobaczyć, jak się je tka, ale także przyswoić sobie tę umiejętność. Z jej inicjatywy w 2016 roku nadbużańskie *perebory* zostały wpisane na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego w ramach Konwencji UNESCO. Tkaczki w latach powojennych starały się też, co istotne, znaleźć nowe zastosowanie dla tego ornamentu. Zaczęły wykonywać z nim obrusy, serwetki, zakładki do książek, krawaty i nadal stosować go w stroju – kostiumie dla chętnych zespołów folklorystycznych.

Kilka lat nienoszenia strojów sprawiło, że mieszkańcy wsi zaczęli zapominać o właściwych zasadach jego zakładania, a także o tym, kto jakie elementy mógł nosić i dlaczego. Zapomnieniu uległy dawne jego funkcje, jak świąteczna, obrzędowa czy stanowa, ale nadal ważną rolę spełniała estetyczna i tożsamościowa. Jeśli chodzi o estetykę stroju, to problematyczne stało się wykonywanie takich samych kostiumów dla wszystkich członków zespołu. Czasami wiąże się to z ograniczeniem kosztów zamawianego kompletu strojów, a niekiedy członkowie grupy poprzez identyczne stroje identyfikują się bardziej ze sobą. W czasach kiedy tradycyjna odzież była powszechnie noszona, poprzez indywidualne zdobnictwo poszczególnych elementów odzieży świątecznej starano się odróżnić, ale też wykazać swoje umiejętności i gust. Współcześnie strój spełnia przede wszystkim rolę tożsamościową, ma informować o miejscu swojego pochodzenia, a także identyfikować się z kulturą i przeszłością swoich przodków. Jego odrębność świadczy o warunkach w jakich żyła dana grupa, jakie umiejętności

pozyskała, ale także o gustach normach społecznych i wierzeniach. Te wszystkie informacje, mimo że przez lokalne społeczności zostały zapomniane przetrwały dzięki pracy etnografów, którzy w latach powojennych gromadzili do kolekcji muzealnych tradycyjne eksponaty. Tam też możemy na wstawach oglądać je najczęściej na manekinach, choć bywają również udostępniane podczas kwerend zainteresowanym osobom. Prowadzone były także badania terenowe, podczas których rozmawiano ze starszymi mieszkańcami wsi, aby pozyskać najważniejszą wiedzę o tym, jak odzież ta była ona wykonywana, jak się zmieniała, szczególnie w ostatnim okresie jej funkcjonowania i jaki był prawidłowy sposób jej noszenia. Dzięki tym badaniom i zbiorom muzealnym pierwsza publikacja o stroju włodawskim i nadbużańskim powstała w 1958, opracowana przez J. Świeżego. W latach siedemdziesiątych ogólny opis obu strojów przedstawiła J. Petera, jako jeden z kilku lubelskich strojów. W 1990 roku stroje te opisał także Celestyn Wrębiak, w publikacji dotyczącej różnych zjawisk kulturowych Południowego Podlasia (Mironiuk i in., 1990). Na początku XXI wieku w serii Polskie Stroje Ludowe opisała je także w zarysie E. Piskorz-Branekova. Niestety wyczerpująca publikacja szeroko prezentująca te oba stroje jeszcze nie wyszła. Co istotne zachowały się w terenie poszczególne elementy obu strojów i bywają używane przez członków zespołów śpiewaczych czy teatralnych. Jest to jedyna taka sytuacja w regionie, w innych częściach województwa stroje zachowały się tylko w śladowych ilościach i nie zawsze w dobrym stanie.

Jeśli chodzi o publikacje dotyczące *pereborów*, to pierwsza szerzej je prezentująca powstała w latach 60. XX w. autorstwa T. Karwiczkiej, a w 2013 roku prowadzone były badania na ich temat na terenie powiatu bialskiego i włodawskiego. Ich efekty przedstawiono w publikacji – *Klocki, snutki, perebory. Tradycyjne rękodzieło wobec wyzwań współczesności*. Albumowe wydanie prezentujące piękne nadbużańskie *perebory* przygotowała B. Pawlina-Maksymiuk (Brzezińska i in., 2015).

Wszystkie te działania badaczy, muzealników, ale też lokalnej społeczności, która przechowuje koszule, zapaski, spódnice po

swoich przodkach świadczy nie tylko o ich wyjątkowości, sentymencie do pracy babci, ale stanowią one dla nich element ich tożsamości lokalnej, wartę zachowania dla kolejnych pokoleń.

Literatura

1. Adamowski, J. (2006), Funkcjonowanie tekstów folkloru na obszarze wschodniego pogranicza, W: H. Pelcowa (red.), Spotkania polsko-ukraińskie. Język-Kultura-Literatura, Chełm.
2. Brzezińska, A.W., Paprot, A., Tymochowicz, M. (2015), Klocki, snutki, perebory. Tradycyjne rękodzieło wobec wyzwań współczesności, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław.
3. Karwicka, T. (1967) Zdobnictwo tkackie ubiorów i ręczników lnianych płn. wsch. Lubelszczyzny, Studia i Materiały Lubelskie, Etnografia, 2, s. 7-31.
4. Mironiuk, A., Petera, J., Wrębiak, C. (1990), Kultura ludowa południowego Podlasia, Muzeum Okręgowe w Białej Podlaskiej.
5. Moszyński, K. (1967), Kultura ludowa Słowian, t. I, Książka i Wiedza, Warszawa.
6. Petera, J. (1973), Stroje ludowe Lubelszczyzny, Kalendarz Lubelski, 16, s. 170-180.
7. Piskorz-Branekowa, E. (2008), Polskie stroje ludowe, t.1, Sport i turystyka – Muza SA, Warszawa.
8. Piskorz-Branekowa, E. (2009), Polskie stroje ludowe, t.2, Sport i turystyka – Muza SA, Warszawa.
9. Świeży, J. (1958), Strój podlaski (nadbużański), Atlas Polskich Strojów Ludowych, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław.

Joanna Roszak

Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

Grzegorz Godlewski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wiosłem pisane. O szlakach (nie)znanych – geokrytyczne refleksje nad rzekami obszaru nadbuańskiego

„Językowy obraz rzeki w języku polskim łączy realizm z widzeniem poetyckim i mitologicznym. Rzeką jest siłą zarazem dobroczynną i niszczącą, żywiołem i spichrzem, granicą i drogą” (Bartmiński, 2013).

Pod rozmaitymi imionami was tylko sławiłem, rzeki!

Czesław Miłosz

Streszczenie

Celem analiz uczyniono w rozdziale spojrzenie na krajoznawczy i kulturoznawczy aspekt spływów kajakowych prowadzonych po Bugu, Krznie i Zielawie. Autor i autorka skupiają się m.in. na toponomastyce, będącej zwierciadłem postrzegania świata przez społeczność lokalną. Refleksję lokują w kontekstach kulturowego dziedzictwa niematerialnego: szukają śladów w wierszach, legendach, opowieściach, które płyną nurtem wraz z rzekami. Skupiają się przy tym na wartościach wspomnianych tekstach Stefana Łady Grodzickiego z książki *Moje Podlasie* wydanej przez Koło Białczan w Białej Podlaskiej w 2004 roku.

Słowa kluczowe: geokrytyka, rzeka, szlak turystyczny

Summary

The aim of the analyzes in this chapter is to look at the sightseeing and cultural aspect of canoeing trips on the Bug, Krzna and Zielawa rivers. The authors focus on the toponymy, which is a mirror of the perception of the world by the local community. They place their reflections in the context of intangible cultural heritage: they look for traces in poems, legends, stories that flow along with rivers. They focus on the memorable texts by Stefan Łada Grodzicki from the book *Moje Podlasie* published by Koło Białczan in Biała Podlaska in 2004.

Key words: geocriticism, river, tourist rout

Wprowadzenie. Szlaki kajakowe Krzny, Bugu i Zielawy

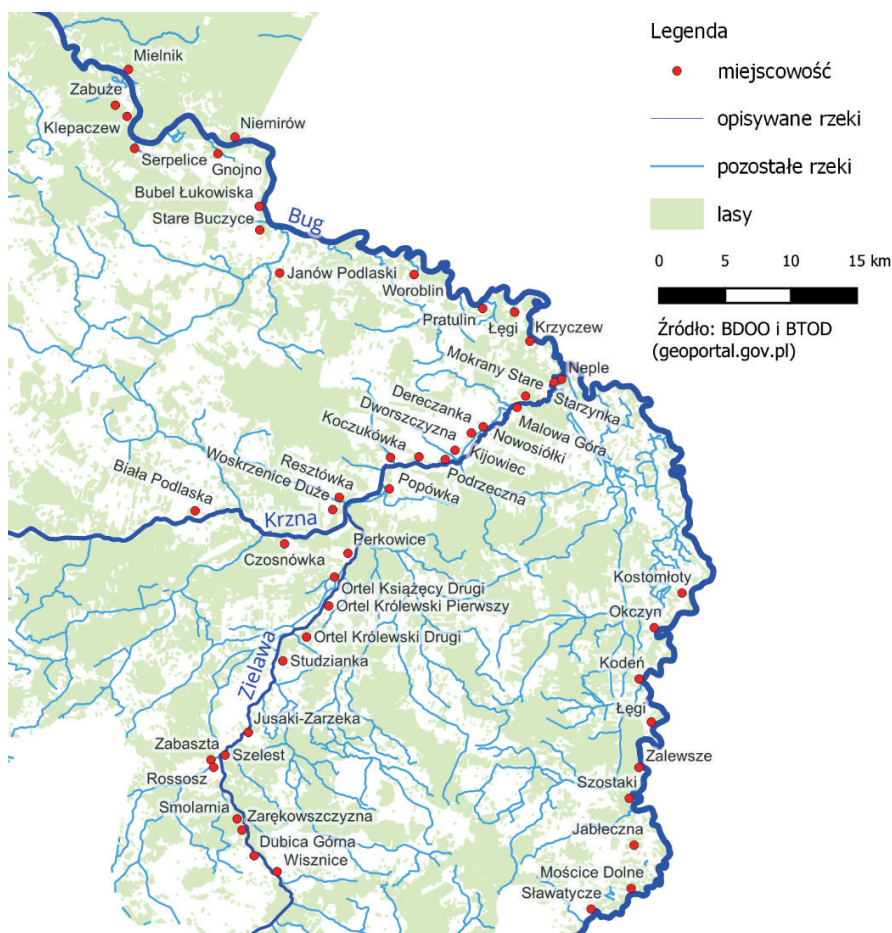
Krzna i Bug to rzeki regionu podlaskiego, najbardziej znane w kajakowej turystyce nizinnej. Ich malowniczy przebieg wiąże się m.in. z subregionem południowo-podlaskim.

Szlak Zielawy, Krzny i Bugu stał się popularny dzięki spływom organizowanym niegdyś przez samorząd miejski i lokalnych przedsiębiorców wypożyczających sprzęt kajakowy oraz za sprawą obozów wędrownych przygotowywanych przez studentów bialskich uczelni wyższych. Można go podzielić na kilka odcinków, co umożliwia odwiedzenie wielu najatrakcyjniejszych miejscowości Podlasia. Jego końcowe etapy leżą w obrębie Parku Krajobrazowego Podlaski Przełom Bugu. Szlak, w zależności od organizowanej imprezy, częściowo wiedzie granicznym dla Polski i Białorusi odcinkiem rzeki Bug. Płynąc, należy zdawać sobie sprawę z przebiegu granicy państwowej i obowiązków wynikających z przepisów prawa.

Spływy Zielawą, Krzną i Bugiem nie są szczególnie wymagające. Jedynymi utrudnieniami okażą się niskie jazy – zastawki melioracyjne zmuszające niekiedy do krótkich przenosek (na Krznie zdarzają się np. w Czosnówce, Kijowcu czy Malowej Górze).

Na większości odcinków szlak Krzny należy do nader malowniczych; w okolicach Nepli wiedzie on przez obszar o wyjątkowych

walorach krajoznawczych i przyrodniczych – przez tzw. Szwajcarię Nepelską, najbardziej wysunięty na wschód fragment Parku Krajobrazowego Podlaski Przełom Bugu. Nieco dalej na trasie spływu Bugiem pojawiają się ciekawe rezerваты: Szwajcaria Podlaska, Czapli Stok czy Łęg Dębowy. W końcowym odcinku szlak przebiega już całkowicie na terytorium Polski (od Niemirowa), a niemal wszystkie mijane wsie mają przeznaczenie rekreacyjno-turystyczne. Bug płynie tu szerokim korytem i niezbyt wartkim nurtem wzdłuż Gnojna, Borsuk, Serpelic i Mielnika.



Mapa 1. Rzeki poddane analizie – Bug, Krzna i Zielawa

Opracowanie: K. Piotrowski

W zależności od czasu i umiejętności grup spływy Krzną, Bugiem i Zielawą można podzielić na różnorodne etapy. Wszystkie z nich można kończyć w miejscowościach, gdzie zlokalizowane są stacje wodne lub miejsca dogodne dla rozpoczęcia lub zakończenia imprezy. Ma to istotne znaczenie dla podjętego tematu i celu, który przyświeca autorce i autorowi rozdziału.

Celem analiz uczyniono wszak spojrzenie na krajoznawczy i kulturoznawczy aspekt spływów kajakowych prowadzonych po rzekach obszaru nadbużańskiego. Skupiamy się m.in. na toponomastyce i opowieściach, będących zwierciadłem postrzegania świata przez społeczność lokalną, a jednocześnie odbiciem historii danego terenu. Osadzamy więc refleksję w kontekstach kulturowego dziedzictwa niematerialnego. Szukamy rzecznych śladów w wierszach, legendach, które płyną wspólnym nurtem. Poznając legendy (etymologicznie „coś, co należy przeczytać”), dowiadujemy się o historii i wyobraźni naszych przodków. Traktujemy je zatem jako soczewkę, przez którą oglądamy historię miejsc i ludzi. Nawiązując do tytułu wiersza szkockiego neoromantyka, Roberta Louisa Stevensona (*The Canoe Speaks*), pytamy: co mówi się z kajaka (o niematerialnym dziedzictwie Bugu, Krzny i Zielawy)? Czy tereny te zostały odwzorowane w literaturze? Owe dwa wyjściowe pytania zadaliśmy sobie przed przystąpieniem do pracy.

Ilustrując obecność wskazanych trzech rzek w literaturze, skupiamy się na tekstach pisarza i aktora Teatru Ziemi Podlaskiej, absolwenta Gimnazjum i Liceum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego, zmarłego w 1984 roku Stefana Łady Grodzickiego. Cytowane przez nas fragmenty pochodzą z książki *Moje Podlasie* wydanej przez Koło Białczan w Białej Podlaskiej w 2004 roku. W tomie tym czytelnik zastanie list napisany do piewcy podlaskiego krajobrazu przez Juliana Tuwima, dostrzegającego wspólną aurę między *Kwiatami polskimi* i poematem białczanina pt. *Bug*.

Proponujemy stworzenie produktu turystycznego: oznaczonego szlaku spływów kajakowych, którym towarzyszyłoby czytanie tekstów literackich i odtwarzanie (mikro)opowieści na temat miejsc. Wyimkami

z książki Grodzickiego sugerujemy uatrakcyjnienie pobytu na rzekach. Wyobrażamy sobie, że opracowany materiał posłuży spływającym do zdobycia wiedzy także na temat historii miejsc i ich nazw, poznania legend, a tym samym uczyni ich bardziej świadomymi uczestnikami wydarzenia krajoznawczego i turystycznego. Znaczące bowiem, że dotąd kajakarz na Bugu, Zielawie czy Krznie rzadko ma świadomość, przez jaką miejscowość płynie, a tym bardziej – jakie opowieści pamięta rzeka. Splatamy więc spływ z płynięciem z nurtem literatury i historii. Rzeki przecież stały się w kulturze archetypicznym wyobrażeniem zmiany i przemijania – przypomnijmy choćby słynną maksymę Heraklita z Efezu: „*panta rhei*”. Rzekę także traktować można jako metaforę *rite de passage* między życiem a śmiercią (Styks) oraz przemianą/odrodzeniem (Jordan). Splatając żywioł rzeki, turystyki i literatury, poznajemy niematerialne dziedzictwo Zielawy, Krzny i Bugu z perspektywy kajakowej. Towarzyszy nam przekonanie, że teksty ustawiają soczewkę i wspierają pełniejsze postrzeganie świata z perspektywy rzeki, że sztuka opowiadania (*storytelling*) może wspierać doświadczenie turystyczne.

Przy-rzeczienia nadbużańskie – materiał i metoda

W epigrafie przytoczyliśmy słowa Jerzego Bartmińskiego. Zmarły w 2022 roku językoznawca napisał również: „*W najstarszych ludowych zagadkach rzeka jest traktowana jako element stabilny, niemal kosmiczny, umieszczany wśród żywiołów tworzących świat: Ojciec mocny, matka długa, córka wysoka, syn wielki – to wiatr, rzeka, powietrze i świat*” (Bartmiński, 2013). Tadeusz Sławek w tym samym tomie, zatytułowanym *Urzeczenie*, zwrócił uwagę na ów fakt z perspektywy nie języko-, ale literaturoznawczej:

[...] rzeka jest ośrodkiem specyficznego doświadczenia akwaticzno-atmosferycznego. Nie wystarczy znaleźć się w nurcie rzeki. Płynie się wodą, ale jednocześnie płynie się przez całą konstelację zjawisk; i dopiero wtedy, dopiero doznawszy rzeki jako szczególnego ruchu na

przecięciu żywiołów i światów, możemy zdać sprawę z tego, czym jest rzeka i opowieść o rzece jako osobliwym miejscu, w którym powstają kolejne opowieści (Sławek, 2013).

Nad takim miejscem właśnie się znaleźliśmy, przygotowując ten tekst – wpatrzeni w rzeki obszaru nadbużańskiego, ale i zafrapowani, co nad temat niematerialnego dziedzictwa tych terenów można powiedzieć, gdy spogląda się z rzecznej perspektywy.

„Człowiek mądrości zachwyca się wodą” – głosił Konfucjusz. „Tyle ciszy mam w wiośle, tyle powitań dłoni” – ta linijka wiersza Leszka Aleksandra Moczulskiego (Wądolny-Tatar, 2015) posłużyła Zbigniewowi Fałtynowiczowi za tytuł wystawy przybliżającej kajakowe teksty m.in. Wandy Miłaszewskiej, Melchiora Wańkowicza, Igora Newerlego, Zbigniewa Chojnowskiego i Leszka Aleksandra Moczulskiego, prezentowanej w leśniczówce Pranie – mazurskiej arkadii Gałczyńskiego. W *Poems for a Little Girl* Hildy Conkling przeczytamy, że świat zmienia się łagodnie, nie rozlewa jezior i rzek, że trzyma wodę w ramionach. Amerykański pisarz Oliver Wendell Holmes zanotował, że rzeka to skarb. Thomas P. Jones przedstawił argumenty o wyższości kajaka własnego nad wypożyczonym: „*To zachody i wschody słońca*”. Po Wiśle kajakowała Agnieszka Osiecka, w dolinie Niewiaży zaś Czesław Miłosz, Zbigniew Herbert to bywalec augustowskich jezior, a świat z perspektywy kajaka oglądali również Kornel Filipowicz, Tadeusz Różewicz, Julian Przyboś, Konstanty Ildefons Gałczyński, autor wierszowej opowieści o kretynie w kajaku. Płynąc śladami Melchiora Wańkowicza, można tropić Smętka, złośliwego ducha z mazurskich i kaszubskich legend.

Przy gromadzeniu materiału badawczego sięgaliśmy po metodę wirtualnej etnografii. Analizowaliśmy także dokumentację oraz przeglądaliśmy i interpretowaliśmy testy literackie poświęcone obszarowi nadbużańskiemu.

Po zwrocie topograficznym (spacial turn, topographical turn) prefiks „geo-” zyskał popularność w złożonych nazwach dziedzin i metodologii humanistyki. Jego słowna kompozycja z greckim *kritērion*

'kamień probierczy', 'znak rozpoznawczy', 'sąd' buduje termin „geokrytyka” (geocriticism, géocritique). Stworzoną w ten sposób orientację interesuje model relacji i interakcji między przestrzeniami geograficznymi i ich artystycznymi reprezentacjami. Geokrytykami będziemy jako autorzy, gdy zainteresujemy się związkami przestrzeni i geografii z literaturą oraz sondować będziemy charakter spojrzenia podmiotu literackiego i opowiadacza na przestrzeń. Jak nadmieniliśmy, posłużymy się passusami z twórczości Stefana Łady Grodzickiego – a zatem rodzimego użytkownika przestrzeni, którego opisy mogą zdać się interesujące wpływającym, zarówno białczanom, jak i przyjezdnym. Teksty Grodzickiego pozwalają śledzić zmiany zachodzące w przestrzeni i mentalności ludzi, globalizację (Roszak, 2017).

Zdajemy sobie sprawę z rozbudowanej konstelacji piszących nawiązujących w twórczości do rzek i miejsc nad nimi ulokowanych – z oczywistych względów nie możemy tu nawet wspomnieć o wielu z nich. Także Zygmunt Gloger – ojciec polskiej turystyki kajakowej, który pływał między innymi po Bugu – jest zaledwie cichym patronem naszego opracowania (Gloger, 1903).

Szlaki i ich opowieści

W tabeli 1 ujmujemy nazwy wybranych miejscowości i wsi leżących nie dalej niż kilometr od rzeki na zaproponowanych przez nas czterech szlakach rzecznych.

Tab. 1. Rzeki i wybrane miejscowości na ich trasie

rz. Zielawa	rz. Krzna	rz. Bug (południowy)	rz. Bug (północny)
▪ Wisznice ▪ Dubica Górna i Dolna ▪ Zarękowski-czyzna ▪ Smolarnia ▪ Rossosz ▪ Zabaszta ▪ Szelest ▪ Jusaki-Zarze-ka ▪ Łomazy ▪ Studzianka ▪ Ortel Kró- lewski Drugi i Pierwszy ▪ Dokudów ▪ Perkowice ▪ Woskrzenice Duże	▪ Biała Podla- ska ▪ Czosnówka ▪ Woskrzenice Duże ▪ Resztówka ▪ Popówka ▪ Koczukówka ▪ Kijowiec ▪ Podrzeczna ▪ Dworszczyzna ▪ Dereczanka ▪ Nowosiółki ▪ Malowa Góra ▪ Mokransy Stare ▪ Starzynka ▪ Neple	▪ Sławatycze ▪ Mościce Dol- ne ▪ Jabłeczna ▪ Szostaki ▪ Zalewsze ▪ Łęgi ▪ Kodeń ▪ Okczyn ▪ Kostomłoty	▪ Neple ▪ Krzyczew ▪ Łęgi ▪ Pratulin ▪ Woroblin ▪ Janów Pod- laski ▪ Stare Buczyce ▪ Bubel Łukowi- ska ▪ Niemirów ▪ Gnojno ▪ Serpelice ▪ Klepaczew ▪ Zabuże ▪ Mielnik

Źródło: Opracowanie własne.

Wybranim z nich poświęcimy osobne miejsce w dalszej partii rozdziału, by zilustrować pożytki płynące (sic) ze splatania spływów z wiadomościami o nazwach miejscowości i ich odbiciu w przekazach tekstowych.

a) **Szlak Krzny**

Krzna to etymologicznie „czysta rzeka”. Stefan Łada Grodzicki poświęcił jej wiersz, w którym wspomina ją jako nieregulowaną, bogato zarybioną i głęboką:

Krzna

*Spoza Łukowa, hen z oddali,
gdzie się wieczorna zorza pali,
na sinych lasów widnokręgach,
nie z gór wysokich i skał stromych,
ale z podmokłych niskich łągów*

wypływa Krzna — tutejsza rzeka —
i wśród pól cichej kontemplacji
swą krętą się przewija wstęgą...

Dzisiejsza Krzna... O, biedna rzeko,
„światnej przeszłości nikły cieniu!
Widzę cię jeszcze we wspomnieniu,
jak byłeś rybna i głęboka,
przed wielką zbrodnią regulacji.

W szuwarach twoich, trawach, chaszczech
kaczek gnieździły się legiony,
przelatywały stada szpaków,
każdy myśliwy o tym powie,
każdy ze starych wie rybaków.

Na woskrzenickim rozlewisku
tworzyłaś kępy i ostrowy,
i czarne tonie, i głębiny,
olch poematy, mgieł miraże,
a w wielu miejscach — dotąd wskażę
pradawne szczątki wodnych młynów.

Dzisiaj na łąkach osmętniałych
żałosne tylko krzyczą czajki.
Gdzie żerowały tłuste liny,
maleńka krasnopiórka błyska
i chylą się nad płytką wodą
niebieskie niezapominajki [...] (Grodzicki, 2004).

Krzna staje się osią „małej ojczyzny” bialskiego poety, jego „kraju
lat dzieciennych” także w utworze *Jest taki kraj* (Grodzicki, 2004):

[...] kraj lat beztroskich, lat dzieciennych
i obojętnie gdzie on leży —
czy nad śródziemnych wód rozlewem,
nad Ebro, Krzną czy Teterewem —
chętnie doń myślą wraca człowiek [...]

*W lipce bezchmurne, lipce miodne
ubogie się tu zbiera żniwo,
kłosy się gubią w chabrach, ostach,
a Krzna się toczy tak leniwo
po swych szerokich łak przestrzeni,
jakby jej granatowe wody
nie zawsze chciały tu pozostać* (Grodzicki, 2004).

W tej części skupimy się na Neplach (Łukaszuk, 2012). Nazwa miejscowości założonej przed 1430 rokiem pojawia się na początku XVI wieku i według niektórych pochodzi od francuskiego zwrotu, mającego oznaczać „mnie się podoba”. *„Według innych nazwa miejscowości powstała już ok 1038 roku, kiedy to na tym terenie toczyły się walki księcia Jarosława Wielkiego z Lachami. Słowo nepliwi (nie płyn) miało ostrzegać przed wywiezieniem za Bug lub pojmaniem jako niewolnika”* – pisze Paulina Chodyka (2020, s. 19).

Warto, by uczestnicy i uczestniczki spływu mieli sposobność poznać legendy: o dziewięciu suchych siostrach¹⁴, o szczupaku

¹⁴ „Dawno temu w Neplach mieszkała szczęśliwa, wielodzietna rodzina, która choć biedna to bardzo zaradna. Rodzice w młodym jeszcze wieku osierocili dziesięcioro swoich dzieci: dziewięć dziewcząt i chłopca. To na niego spadł obowiązek utrzymania swoich sióstr. Zajął się w tym celu poławianiem ryb. Rzeka Krzna na szczęście była hojna dla uczciwych ludzi, toteż nigdy nie miał problemu wykarmieniem swego żeńskiego rodzeństwa. Część złowionych ryb młodzi ludzie zostawiali sobie do zjedzenia, a część wymieniali z innymi mieszkańcami wioski na najpotrzebniejsze przedmioty i ubranie. Choć byli biedni, nigdy nie narzekali na swój los, wręcz przeciwnie, byli pełni radości. Ludzka zazdrość nie zna jednak granic, toteż z tego powodu spotykało ich wiele nieprzyjemności. Możliwe, że to właśnie zazdrosne oczy innych mieszkańców, niemogących znieść pracowitości, zaradności i szczęścia biednego rodzeństwa, przyczyniły się do ogromnej tragedii rodziny”. *Ibidem*. Gdy pewnego dnia chłopak nie wrócił do domu, siostry wyszły nad rzekę, gdzie ów prawdopodobnie utonął. Płakały za nim tyle dni, że w końcu uschły i zamieniły się w suche drzewa. Dziś przestrzegają przed ludzką zawiścią.

w okularach¹⁵, o Białej Damie nad grobem chłopca¹⁶, a wreszcie o kamiennej babie w Neplach – sporym płaskim kamieniu stojącym na najwyższym wzgórzu, gdzie niegdyś piękna dziewczyna zakochała się w chłopaku, którego nie chcieli za zięcia jej rodzice. Wychodząc na ślub, powiedziała, że woli zostać zamieniona w kamień, niż żyć bez niego. W innej wersji legendy matka zakochanej rzuciła na nią przekleństwo: *„Już lepiej, byś przemieniła się w kamień, niż wyszła za niego bez naszego błogosławieństwa”*.

Tak pisze zaś Stefan Łada Grodzicki we fragmencie wspomnieniowo-diarystycznym o Neplach, gdzie Krzna wpływa do Bugu:

Wkrótce są Neple. Wioska z zabytkowym, drewnianym kościołem, potem szerokie, idealnie płaskie łąki nad Krzną. Tu właśnie Krzna wpada do Bugu. Najpierw przepływa obok parkowej góry, niedaleko kaplicy grobowej Mierzejewskich i „Biwaku” wstawionego noclegami cara Aleksandra I i cesarskim romansem z panią Mierzejewską. Następnie przepływa pod mostem, a że spadek jest minimalny, więc na przestrzeni półtora kilometra wije się, wije i wije, aż wreszcie między dwoma kępami zarośli łączy się cichutko, bez plusku ze swą rzeką przeznaczenia (Grodzicki, 2004).

Kontynuuje:

Od tego miejsca wszystko nagle się zmienia. Lewy brzeg staje się wysokim urwiskiem, pociętym głębokimi jarami. Wszystko to porośnięte gęstym, liściastym lasem tworzy widok bardzo malowniczy. W jarach znalazłem trochę młodych buków, drzew niespotykanych na Podlasiu. [...]

¹⁵ *Ibidem*: „Kolejną opowieścią, związaną z Neplami, jest ta o szczupaku w okularach... W miejscowości od wielu lat, w przepływającej przez nią rzece Krznie żyje podobno wielki szczupak w okularach. Zawsze ukazuje się w tym samym miejscu, a mianowicie na rozlewiskach, w których w razie niebezpieczeństwa może ukryć się w zaroślach. [...]”. Nosi on okulary, by w mig odróżniać prawych wędkarzy od nieuczciwych.

¹⁶ Cf. *ibidem*. Legenda ta wiąże się z grobem ulokowanym w parku w Neplach. Leży tam syn Kaliksa i Julii Mierzejewskich – spadłszy z konia w 1828 roku jako jedenaślatka, pożegnał się z życiem. Matka odwiedza go jako Biała Dama co wieczór.

Tu się zaczyna przełom Bugu przez Wyżynę Podlaską i ciągnie się aż po Drohiczyn. Nazywają to Szwajcarią Nepelską, a ja bardzo nie lubię tej nazwy. Bo co tu się wypinać na jakieś Szwajcarie na zwykłych nadbużańskich górkach, bez jednej nawet skałki? Za szosą jest stary park, ongiś siedziba rodu Niemcewiczów. Dwór spalił się, pozostał tylko śpichlerz wsparty na skarpach, jakiś mały lamusik, rzeczony Biwak i ta pretensjonalnie wypindrzone na neogotycką kaplicę Mierzejewskich. Park jest ładny, pełen starych drzew, świerków, kasztanów, lip tych wielkolistnych, co to później kwitną. Jedna z nich oryginalnie zrosnięta z dziewięciu potężnych pni wabi oko swą infantylnością: tak jakby się duże drzewo bawiło w mały krzaczek. Przed kilkunastu laty obok Biwaku rósł jeszcze olbrzymi jałowiec-drzewo, największy podobno na świecie. Piękny on nie był, ale wywierał wrażenie. Obaliła go burza. Zewłok przewieziono do muzeum przyrodniczego w Kórniku Wielkopolskim.

Drzemał tak ten park zadumany nad barwną przeszłością swej karmazynowej szlachty, aż przed kilku laty wybudowano tu całą kolonię domków campingowych i urządzenia socjalne. Ośrodki wypoczynkowe są oczywiście potrzebne, ale ja, stary romantyk, wolałem te dawne Neple (Grodzicki, 2004, s. 178).

Wspomina interesującą nas miejscowość także w wierszu:

*O pańskiej w Neplach rezydencji,
kędy minionych lat świadkowie,
lipy sędziwe, wiernie strzegą
trumien w kaplicy pałacowej (Grodzicki, 2004, s. 120).*

b) Szlak Zielawy

*Bywały dni!... Na Krznie, Zielawie
spędzało się pół życia prawie [...]
(Grodzicki, 2004, s. 111).*

Malownicza i płytka Zielawa, prawobrzeżny dopływ Krzny, dołącza do niej przed wsią Woskrzenice Duże (płyńcie malowniczo przez Hołowno, Podedwórze, Horodyszcze, Wisznice, Bordziłówkę, Łomazy, Studziankę, Ortel Królewski Drugi, Perkowice) i wije się przez

obszar nazywany doliną ziół. To kolejna propozycja dla krajoznawczej penetracji obszarów nadbużańskich. Warto jednak zaznaczyć, że współcześnie zarówno Zielawa, jak i Krzna przy niskich stanach wody (zdarzających się w okresach lata coraz częściej) na niektórych odcinkach mogą stać się stosunkowo uciążliwe dla kajakarzy – płytkie i silnie zarośnięte roślinnością na brzegach koryta i na dnie.

c) Szlak Bugu południowego

Przenieśmy się teraz na szlak Bugu południowego i na nim skoncentrujemy się także – by zilustrować naszą ideę – na jednej miejscowości, mianowicie na Mościcach Dolnych. Zaczniemy od fragmentu eseistycznego, który przenosi czytelnika do przeszłości i ma siłę poruszania wyobraźni, a także dale wgląd w pochodzenie nazwy i przypomina osadników olendreskich:

Krajobraz gdzie indziej niespotykany: kilometrami ciągnące się płaskie łąki przetykane gęsto wierzbami, rzadziej olchą. Gdzieniegdzie zabudowania chłopskie, dziwne jakieś, niespotykane w innych regionach Podlasia. To Mościce Dolne, siedziba Olendrów. Ludzie ci nie mają jednak nic wspólnego z Holandią. Ich przodkowie przybyli tu w wyżyny /Hohland/ Meklemburskiej i osiedlili się na nadbużańskich łąkach jakby na końcu świata.

Nie uświadczysz tu skrawka pola, ale za to trawy przepiękne, miękkie, bez chwastów, o niezwykle soczystej zieleni, takie jakie spotyka się tylko, choć nieczęsto, w dolinie Bugu. Toteż Olendrzy nastawili się głównie na hodowlę. Mężczyźni każdej wiosny, na wielkich wozach zaprzężonych w potężne konie, rozjeżdżali się jako wozacy po całej Polsce, by powrócić aż późną jesienią. Budynki ich drewniane, zbudowane są na grubych palach, bo kiedy o przedwiośniu w zakolach bużańskiego meandru spiętrzy się kra... Nie ma prawie wiosny, żeby mościckie łąki nie stanęły przez pewien czas pod wodą. A wtedy woda płynie sobie pod domami i tak się przetrzymuje ciężkie chwile. Przecież niektóre chaty stoją w odległości trzech, pięciu metrów od rzeki, z którą żartów nie ma. Młodzi kręcili nosami na te pale i zaczęli zabudowywać przerwy między nimi pięknie pobielanymi podmurówkami.

Ale po katastrofalnej powodzi w lutym 1966 roku podmurówki czym prędzej rozebrano. Młodzi zrozumieli, że starzy wiedzieli, co czynią. W innych okolicach chłop stawiał dom mieszkalny pod jednym dachem z oborą, a w głębi obejścia stodołę. U Olendrów odwrotnie. Dom połączony ze stodołą, a obora osobno. Każda chata ma w wysokim szczycie facjatę albo przynajmniej markowany ze względów prestiżowych pozór takowej. Trawy są tak żywotne, że drogi dojazdowe i wydeptane na przełaj ścieżki są zawsze zielone, ani rusz nie da się ich wydeptać do gołej ziemi. Na początku lat trzydziestych Olendrzy popadli w tarapaty i zwrócili się o pomoc bezpośrednio do ówczesnego prezydenta Mościckiego. Prezydent, jak mówią, załatwił sprawy po ich myśli [...] (Grodzicki, 2004, s. 174).

Położona w powiecie białskim wieś Mościce Dolne to część dawnej osady olenderskiej z XVII wieku „Neydorf-Neybrof”. Nazwę – jak już usłyszeliśmy – zmieniono w roku 1929 po mającej miejsce rok wcześniej wizycie Ignacego Mościckiego. Podczas II wojny światowej wysiedlono stąd Niemców, zaś przesiedlono do Mościc wielu mieszkańców Wielkopolski. Podczas wojny Sowieci zniszczyli zabudowę olenderską, ale pamięć po ówczesnych mieszkańcach zachowują popularne tu nazwiska Kunc, Szulc czy Holc.

Kolejnym przystankiem historyczno-toponomastycznym może być Kodeń. Jego nazwa pochodzi najpewniej od wykrzyknienia „to den” – „to dzień”. Józef Ignacy Kraszewski miał odtworzyć historię księcia litewskiego, który wraz z wojskiem zjawił się pod wieczór w tych okolicach. Rano obudził go żołnierz-Rusin, obwieszczając „to deń”. Litwini pokonali obce – najpewniej polskie – wojska. By upamiętnić ów dzień, miejsce nazwano Todeń, a później Kodeń (Gospodarstwo agroturystyczne Dolina Zapomnienia – woj. lubelskie; agrokodeń.eu). Etymologowie wiążą nazwę także ze słowiańskim wyrazem „koda”, określającym kurnik. Miejscowość wzmiankowano już w XVI wieku, ale już stulecie wcześniej od braci Ruszczyców przejął ją Jan Sapieha. W 1511 roku Kodeń został lokowany na prawie magdeburskim. W latach 30. XVII wieku Mikołaj Sapieha wznosił kościół św. Anny, a gdy przywiózł z Rzymu skradziony obraz hiszpańskiej rzeźby Matki

Bożej z Guadalupe, Kodeń stał się ważnym punktem na trasach pielgrzymów. Miasto zostało dotknięte przez potop szwedzki (przewodnikinterespol – Krótka historia Kodnia (pl.tl). Obraz Madonny wspomina także Stefan Łada Grodzicki:

*Przewędrowałem bieg twój, rzeko,
od Kodnia po Drohicką górę.
Leciały myśli nad wodami,
jak twe rybitwy białopióre.
I gdzieś za mgłami, gdzieś daleko
gubiły się w nieskończoności,
kiedy w pogodne odwieczrze,
szepcząc ostatnie swe pacierze
odwieczne lipy i topole
opowiadały o przeszłości.*

*O tej Paniencie Przenajświętszej
Co w Kodniu słynie na ołtarzu,
cudnej Madonnie z włoskiej ziemi,
z anielską, delikatną twarzą,
którą Sapieha przed wiekami,
warchoł z warchołów i pan z panów,
zrabował świętokradczą ręką
z cichych ogrodów Watykanu* (Grodzicki, 2004, s. 120).

d) Szlak Bugu północnego

Nasz literacki przewodnik po terenach bialskich, Stefan Łada Grodzicki, wiele wersów poświęcił Bugowi. W wierszu *Wiatr* napisał:

*Jest wiatr krakowski i warszawski
i z siwych szos – bezpański,
i ten co muska bure piaski,
mój ukochany wiatr podlaski
z modrej doliny bużańskiej [...] (Grodzicki, 2004, s. 13).*

Na granicy

*[...] Granicami przyjaźni Bug błękitny płynie,
Podmywa brzeg piaszczysty o złocistych słojach...*

*Czemu nie wyszłaś do mnie, wytęskniona moja
Tam, pod słupem ukrytym w zielonej gęstwinie? [...] (Grodzicki, 2004,
s. 37).*

*I wtedy włącząc się po wzgórzach,
to przerośniętych lasem starym,
to po łysicach, kędy więdźmy
odprawiać mogą swe sabaty...
i widząc hen, u ich podnóża
wijącą wstęgę lazurową,
ciemnozieloną ruń sosnową,
a w niej bużańskich wiosek chaty,
czułem, że w tej bezmiernej, świętej
ciszy, uczuciem nieobjętej,
musi być B ó g – Bóg miedz zielonych,
szarych skowronków i wzgórz leśnych,
barwnych motyli, białych pleśni,
grzybów i ziół, i piasków płowych (Grodzicki, 2004, s. 117).*

We fragmencie zaczynającym się apostrofą do rzeki pojawia się nazwa kolejnej miejscowości z naszego szlaku – Drohiczyzna. Autor poświęca jej szczególne miejsce:

*O, Bugu mój, ojczysta rzeko,
co biedny szmat piaszczystej ziemi
otaczasz łukiem lazurowym
od Kodnia, hen, aż po Drohiczyn.
Wplatasz się między leśne wzgórza,
liżesz piaskowych gór podnóża
i toczysz wody swe daleko,
z uśmiechem sennie tajemniczym,
tam, gdzie siostrzana Narew płynie [...]
i napełniały mnie spokojem
szarobłękitne wody twoje (Grodzicki, 2004, s. 115).*

Z pewnością niewielu kajakarzy – skojarzonych i nieskojarzonych z regionem – zna historyczny rys miast i wsi położonych nad rzekami

Podlasia. I choć informacje takie da się odszukać w zakamarkach Internetu czy tradycyjnych bibliotek, to z oczywistych względów utrudnieniem może być odszyfrowywanie tekstów literackich, tak, aby stały się użyteczne krajoznawczo dla odbiorców. Ich spostrzegawczość i wrażliwość jest bowiem różna, tak, jak różnorodna – literacko i toponomastycznie – jest treść, którą można wykorzystać w praktyce działań opisywanych w niniejszym tekście.

Podsumowanie i wnioski

Nasza propozycja wydaje się unikalna w skali kraju. Refleksje o krajoznawczych aspektach obszarów nadbużańskich ujętych w kontekście literatury i toponomastyki mogą prowadzić do rozwiązań, które – systematycznie wdrażane do praktyki turystycznego zagospodarowania obszarów nadrzecznych – stanowiłyby drogowskaz dla odwiedzających. Posłużyć mogą znakowania „in situ” (zob. ryc. 1). Kajakarze, płynąc z nurtem Bugu, Krzny czy Zielawy, odczytywaliby komunikaty zawarte na tablicach informujących: dowiedzieliby się, gdzie są, co widzą, skąd pochodzi nazwa mijanej miejscowości; poznaliby legendy i twórczość literatów opisujących doświadczenia (nad)rzeczne na łamach tomów wierszy, powieści, reportaży czy przewodników po regionie.

Z oczywistych względów będzie to wymagało uszanowania praw autorskich oraz odpowiedniej oprawy administracyjnej uzgodnionej z przedstawicielami Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, aby oznakowanie było bezpiecznie i nie stanowiło zagrożeń dla ludzi i środowiska przyrodniczego.



Ryc. 1. Przykłady tablic informacyjnych na szlakach rzecznych analizowanego obszaru

Źródło: Projekt na prośbę autorów wykonała M. Roszak-Malanowicz.

Warto rozważyć także uzupełnianie programów pobytu w regionie o kajakowe imprezy tematyczne czy dopełnienie klasycznych spływów prowadzonych w ramach aktywnego spędzania czasu wolnego o atrakcje bazujące na opowieściach z kajaka oraz odczytywanie fragmentów literackich. To propozycje dla różnych grup odbiorców, których segmentowanie może odbywać się z uwzględnieniem wieku (dzieci, młodzież, dorośli) czy zainteresowań poznawczych.

Tereny nadrzeczne sprzyjają zajęciom *mindfulness* (uważności), są idealną przestrzenią do przeprowadzenia warsztatów pisarskich.

Na niematerialne dziedzictwo kulturowe obszarów nadbużańskich – czynnik przewag konkurencyjnych w turystyce aktywnej i kwalifikowanej – należy zwrócić baczniejszą uwagę w strategiach rozwoju regionu. Odpowiednio wyeksponowane innowacje produktowe mogą stanowić silny wyznacznik w pozycjonowaniu oferty turystycznej w regionie i poza nim. Zaproponowane rozwiązanie może stać się wyróżniającą propozycją, która zajmie istotne miejsce w świadomości klientów tworzących potencjalne rynki docelowe. Promocja kajakarstwa w kontekście wydarzeń integrujących region i literaturę z uwzględnieniem propozycji zawartych w rozdziale wymaga kojarzenia działań przedsiębiorców, samorządów terytorialnych, a także organizacji

pozarządowych w ramach kreowania oferty, pozyskiwania środków na jej finansowanie oraz promocji w skali ponadlokalnej.

Literatura

1. Bartmiński, J. (2013), *Rzeka w językowo-kulturowym obrazie świata Polaków*, W: M. Jochemczyk, M. Piotrowiak (red.), *Urzeczenie. Locje literatury i wyobraźni*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013.
2. Chodyka, P. (2020), *Nepłe: Panny zakłęte w drzewa, Biała Dama oraz niezwykła ryba*, „Słowo Podlasia” z 4-10 lutego, nr 5, s. 19.
3. Citko, L. (2019), *Ethnica jako podstawy motywacyjne antroponimów historycznego Podlasia*, W: A. Rygorowicz-Kuźma, K. Rutkowski (red.), *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze*. Uniwersytet w Białymstoku, Białystok.
4. Filipowicz, A. (2000), *Czy warto mieć sławnych rodziców? Wspomnienie o wycieczkach kajakowych po Wiśle*. „Dekada Literacka”, 4/5.
5. Gloger, Z. (1903), *Dolinami rzek – opis podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy*, Warszawa.
6. Grodzicki, S. Ł. (2004), *Moje Podlasie*, Koło Białczan, Biała Podlaska.
7. Jochemczyk, M., Piotrowiak, M. (red.) (2013), *Urzeczenie. Locje literatury i wyobraźni*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
8. Łukaszuk, L. (2012), *Nepłe wczoraj i dziś*, Studio Grafiki i Ilustracji w Radzynie Podlaskim, Biała Podlaska.
9. Roszak, J. (2017), *Geokrytyka (hasło)*, W: Z. Kadłubek, B. Mytych-Forajter, A. Nawarecki (red.), *Ilustrowany słownik terminów literackich. Historia, anegdota, etymologia, słowo/obraz terytoria*, Gdańsk.
10. Sławek, T. (2013), *rzekibrzeg/rzekibieg. Rzeka i jej opowieści*, W: M. Jochemczyk, M. Piotrowiak (red.), *Urzeczenie. Locje literatury i wyobraźni*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
11. Wądołny-Tatar, K. (2015), *Poeta w kajaku. (Bez)ruch i (a)symetria jako kategorie przestrzeni w poetyckich obrazach jezior i rzek Leszka A. Moczulskiego i Zbigniewa Chojnowskiego*. *Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo*, 5 (s. 201-216).

Krzysztof Piech

Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie
Filia w Białej Podlaskiej

Tradycyjne gry i zabawy ludowe obszarów nadbużańskich jako produkt turystyczny

Streszczenie

Celem pracy jest przedstawienie Festiwalu Tradycyjnych Zabaw i Gier jako produktu turystycznego. Materiał potrzebny do napisania rozdziału zebrano drogą wywiadów z najstarszymi mieszkańcami terenów nadbużańskich powiatu białskiego. Badania były prowadzone od 2001 roku. Wywiady miały charakter rozmowy według wcześniej ustalonego kwestionariusza. Na badanym obszarze przeprowadzono około 100 wywiadów. Postanowiono przedstawić mieszkańcom Białej Podlaskiej zebrane zabawy i gry w postaci festiwalu i stworzenie w ten sposób produktu turystycznego. Na podstawie badań stwierdzono, że istnieje duże bogactwo w postaci zabaw i gier badanego terenu, które daje szansę rozwoju tego wydarzenia na skalę regionalną i ogólnopolską.

Słowa kluczowe: produkt turystyczny, zabawy i gry tradycyjne, festiwal

Summary

The purpose of this paper is to present the Festival of Traditional Games and Play as a tourist product. The research material for the article was collected through interviews with the oldest residents of the Bug River areas of Biała Podlaska County. The research was being conducted since 2001. The interviews took the form of conversations following a previously developed questionnaire. About 100 interviews were conducted about the study subject. It was then decided to present the collected games and play activities to the residents of Biała Podlaska in the form of a festival and thus, create a tourist product. Based on the current

research, it was concluded that traditional games and play of the studied region offer great wealth and an opportunity to develop this event on a regional and nationwide scale.

Key words: tourist product, traditional plays and games, festival

Wstęp

W ocenie atrakcyjności turystycznej wschodniej Polski bierze się głównie pod uwagę walory przyrodnicze i dziedzictwo kulturowe. Analizując atrakcyjność turystyczną 7 miast: Lublin, Nałęczów, Łańcut, Radzyń Podlaski, Stoczek Łukowski, Puławy i Jarosław wykazano, że tylko Lublin można zaliczyć do ośrodków o dużym potencjale turystycznym (Brzezińska-Wójcik i in., 2003). Pozostałe miasta zaliczono do średniej atrakcyjności. Obszar Południowego Podlasia z małymi wyjątkami nie przyciąga turystów, ale, jak podaje J. Żbikowski (2003), tereny te ze względu na walory przyrodnicze, kulturowe mogą stać się atrakcyjne dla odwiedzających. Potrzeba jest jednak stworzenia grupy produktów turystycznych oraz odpowiedniej ich promocji. Turystyka kulturowa, jak podaje J. Sikora i in. (2016), rozumiana jest jako aktywność człowieka, przyjmuje za główny cel poznawanie dziedzictwa kulturowego, materialnego i duchowego ludzkości, obiektów architektury i sztuki, wydarzeń kulturalnych, obyczajów, tradycji i sposobów życia grup ludzi lub regionów.

Literatura omawiająca produkty turystyczne Południowego Podlasia rzadko porusza temat imprez jako możliwość przyciągnięcia turystów. Próby takie, w odniesieniu do imprez sportowych, podejmowali M. Bytniewski (2003) i K. Piech (2003). Należy podkreślić, że na terenie wschodniej Polski jest kilka wydarzeń sportowych, które spełniają kryteria produktu turystycznego i przyczyniają się do zysków lokalnej społeczności.

Dużo większe znaczenie na badanym terenie przywiązuje się do turystyki pielgrzymkowej, która, jak podaje D. Nałęcka i B. Niewiadomska (2003), wykazuje dynamikę rozwoju w gminach Terespol i Rokitno.

Powinno to skłaniać do rozbudowy bazy noclegowej, małej gastronomii, dróg, parkingów, a także rozwoju rzemiosła pamiątkarskiego. Główne ośrodki migracji pielgrzymkowych Południowego Podlasia, takie jak: Kodeń, Leśna Podlaska, Kostomłoty, Pratulin, Jabłeczna bogate są w wydarzenia religijne – odpusty, święta kościelne, uroczystości religijne. Jak podaje A. Kozak (2003) oferowany produkt turystyczny wymaga odpowiedniego przygotowania i szerszej promocji.

W rozdziale przedstawiono tradycyjne zabawy i gry jako część niematerialnego dziedzictwa kulturowego i możliwość ich wykorzystania jako produktu turystycznego. J. Adamowski (2016) zauważa, że w polskiej literaturze przedmiotu jest to zjawisko stosunkowo słabo wyróżnione, a także docenione. Niematerialne dziedzictwo kulturowe oznacza: *„praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedzę i umiejętności, jak również związane z nimi instrumenty, przedmioty, artefakty i przestrzeń kulturową, które wspólnoty, grupy i w niektórych przypadkach, jednostki, uznają za część własnego dziedzictwa kulturowego. Niematerialne dziedzictwo kulturowe, przekazywane z pokolenia na pokolenie, jest stale odtwarzane przez wspólnoty i grupy w relacji z ich otoczeniem, oddziaływaniem przyrody i ich historią oraz zapewnia im poczucie tożsamości i ciągłości, przyczyniając się w ten sposób do wzrostu poszanowania różnorodności kulturowej oraz ludzkiej kreatywności”* (Adamowski, 2016). W omawianym zjawisku wyróżniamy między innymi praktyki społeczno-kulturalne np. zwyczaje, rytuały i obchody doroczne, sytuacje rodzinne, chrzciny, wesela, pogrzeby, zwyczaje odpustowe, pielgrzymki, gry i zabawy, folklor dziecięcy, sposoby świętowania, praktyki służące nawiązaniu kontaktów międzyludzkich (Adamowski, 2016, s. 16).

W jakimś stopniu reaktywacji ulega tradycja pieśni i muzyki ludowej. Jak podaje J. Bartmiński (2020): „O ile w skali globalnej mamy niewątpliwie zmierzch całej ludowej (chłopskiej) formacji kulturowej, o tyle mamy równocześnie rosnąca aktywność licznych, w różnym stopniu zinstytucjonalizowanych zespołów podtrzymujących tradycyjny repertuar regionalny, także w środowiskach miejskich”. Na Lubelszczyźnie również działa wiele takich grup. Opracowania naukowe

dotyczące tradycyjnego pożywienia wskazują, że jest to temat chętnie podejmowany ukazujący różnorodność i odmienność na terenie Lubelszczyzny (Tymochowicz, 2019). Odtwarza się w postaci festiwali tradycje związane z pożywieniem. Tworzy się kulinarne szlaki turystyczne, szlaki dotyczące tradycyjnej wytwórczości (tkactwo, garncarstwo, kowalstwo). W 2015 roku w województwie lubelskim sklasyfikowano 45 imprez mieszczących się w formule turystyki festiwalowej (Skoczylas, 2016). Do wielokulturowych tradycji kultury materialnej i niematerialnej Lubelszczyzny możemy zaliczyć Festiwal Trzech Kultur we Włodawie, Międzynarodowy Festiwal Zespołów Folklorystycznych „Eurofolk”, „Zamojskie Spotkania Kultur”, widowisko historyczne „Szturm twierdzy Zamość A.D. 1648”, a wielonarodowe tradycje kupieckie przypominają Jarmarki, takie jak Hetmański w Zamościu i Jagielloński w Lublinie. Oprócz części wystawienniczo-handlowej towarzyszą im różne imprezy kulturalne. Niewiele jest tam przykładów zawierających zabawy i gry. Brak jest produktów, które samą nazwą wskazywałyby na zabawy i gry ludowe i miały szeroki zasięg. Niestety tradycja zabaw i gier często odchodzi wraz z pokoleniem naszych rodziców i dziadków. Ważne jest utrwalenie i nadanie rangi, która zachowa tę spuściznę dla potomnych.

Materiał i metody

Materiał potrzebny do napisania rozdziału zebrano drogą wywiadów z najstarszymi mieszkańcami terenów nadbużańskich powiatu bialskiego. Badania były prowadzone od 2001 roku. Wywiady miały charakter rozmowy według wcześniej ustalonego kwestionariusza. Na badanym obszarze przeprowadzono około 100 wywiadów. Pozostały materiał stanowiły artykuły, monografie miejscowości, książki wspomnieniowe, gdzie interesujące nas zagadnienie było poruszane. Łącznie zebrano kilkaset zabaw i gier oraz zachowań związanych z aktywnością ruchową. Celem badań było przedstawienie zebranych zabaw i gier w postaci festiwalu tradycyjnych zabaw i gier. Założyliśmy, że festiwal może być propozycją, która zainteresuje dzieci,

rodziców i dziadków, i z jednej strony będzie stanowiła dobry wzorzec zachowań rekreacyjny wielopokoleniowej rodziny, a ponadto będzie upowszechniała zabawy i gry ludowe pochodzące z regionu. Postanowiliśmy sprawdzić czy tego typu wydarzenie może stać się produktem, który zyska uznanie uczestników.

Produkt turystyczny jako element pozyskania turystów

Przez produkt turystyczny rozumie się *„zbiór dóbr i usług nabywanych przez turystów, jak i walorów turystycznych, z których korzystają, a które są dla nich szczególnym przedmiotem zainteresowania”* (Kruczek, Sacha, 1994).

Punktem wyjścia do projektowania produktu turystycznego jest, między innymi, motywacja podróży. Ludzie podróżują, aby zaspokoić potrzeby. Jednym z motywów podróżowania jest uczestnictwo czynne lub bierne w wielkich wydarzeniach i imprezach (Tyran i in., 2015). Stąd na rynku pojawiają się nowe produkty, uzupełniające istniejącą już ofertę, a z czasem mogące zastępować te, które stają się mniej atrakcyjne (Strzembicki, 2003). Ostatnio możemy zaobserwować w naszym kraju trend powstawania produktów związanych z udziałem w różnego rodzaju imprezach i festiwalach, wchodzących w skład turystyki kulturowej. Festiwal, zaliczany do złożonych produktów turystycznych, charakteryzują: duża spójność i organizacja, konkretna lokalizacja w czasie i przestrzeni, cykliczność oraz wyjątkowość i oryginalność. Taki produkt turystyczny często nawiązuje do historii, kultury i tradycji danego regionu (Kaczmarek i in., 2010).

Przykłady produktów turystycznych związanych z zabawami i grami

Festiwal TOCATI to duże przedsięwzięcie organizowane przez Associazione Giochi Antichi (Stowarzyszenie Sportów Dawnych) z włoskiej Werony¹⁷. Impreza ta stanowi produkt turystyczny, przycią-

¹⁷ Autor rozdziału uczestniczył w festiwalu TOCATI w 2022 roku.

gający ludzi z wielu krajów. Organizacja tego wydarzenia opiera się na współpracy wielu instytucji i dużej grupy wolontariuszy. Następuje w ten sposób integracja środowisk zajmujących się tradycyjnymi grami i zabawami.

Dzięki tej inicjatywie, a także coraz szerszym działaniom na rzecz ochrony, promocji i rozwoju bogatego dziedzictwa kulturowego, zawartego w grach i sportach tradycyjnych, Associazione Giochi Antichi i jej Festiwal TOCATI został nominowany i niedługo zostanie wpisany do Rejestru Dobrych Praktyk w zakresie Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

W 2022 roku Festiwal TOCATI obchodzi swój jubileusz 20-lecia istnienia. Świadczy to o tym, że festiwal jest imprezą cykliczną, istnieje więc potrzeba i zapotrzebowanie środowiska na jego organizację.



Zdjęcie 1. Festiwal TOCATI w Weronie 2022 r.

Źródło: Archiwum własne.



Zdjęcie 2. Festiwal TOCATI w Weronie 2022 r.

Źródło: Archiwum własne.

Każdego dnia festiwalu na różnych placach miasta znanego między innymi z miłosnej historii Romeo i Julii przedstawiciele wielu krajów, federacji różnych gier prezentowali bardzo atrakcyjne formy aktywności. Czasami były to sporty popularne na niewielkich obszarach, które nie są znane szerszemu odbiorcy. Wszystkie prezentacje miały na celu nie tylko zapoznanie się z zasadami i przepisami gier, ale także przedstawienie tradycji i kultury regionów, z których te gry pochodziły.

Oto kilka prezentowanych gier podczas festiwalu¹⁸. *Salto del Pastor*, czyli *skok pasterza*. Na Wyspach Kanaryjskich pasterze pokonywali nierówności terenu za pomocą rodzaju tyczek-włóczni, dzięki którym mogli dużo szybciej i skuteczniej przemieszczać się po swoich wyspach. Z tego zrodził się sport – rodzaj wyzwania i popisu

¹⁸ Opisy gier pochodzą z programów, folderów, które autor rozdziału pozyskał podczas festiwalu TOCATI w 2022 roku.

sprawnościowego – do dziś uprawiany pod nazwą *Salto del Pastor*. To typowy przykład tradycyjnego sportu, który wyrósł z dawnej czynności pracy.

Kolejny sport, który w różnych wersjach popularny jest w innych krajach, to *Lippa*, prezentowana na festiwalu przez zespół z Cypru. Zawodnik ma za zadanie najpierw podbić, za pomocą drewnianego kija, zakrzywiony z dwóch stron, drewniany kołeczek w górę, a następnie wybić go w przód za pomocą drugiego uderzenia kijem. W wersji indywidualnej chodzi o jak najdalsze wybiecie kołeczka. Występuje także wersja drużynowa, która jest bardziej skomplikowana. W Polsce gra ta występowała pod różnymi nazwami np.: *kiczka*, *klika*, *wieko*.

Podczas Festiwalu TOCATI Węgrzy zaprezentowali *Karikàs Ostor*, czyli *strzelanie batem*. Bat, który używany był do różnych czynności związanych z pracą, stał się częścią tradycyjnej praktyki, podczas której Węgrzy rzucali sobie nawzajem wyzwania, polegające na rywalizacji w strzelaniu batem, by wykazać się większą zręcznością i zwinnością niż przeciwnik.

Duże zainteresowanie wzbudziły pokazy *Gouren*, czyli zapasów popularnych we francuskiej Bretanii. Stanowią one niezwykle ważny element tożsamości narodowej i dziedzictwa kulturowego Bretończyków. Uprawiane są w wielu miejscach Bretanii, np. przy okazji świąt i lokalnych festiwali, np. ku czci patronów miast. Rywalizuje się na trocinowej nawierzchni latem, a na dywanowym kobiercu zimą.

Kolejna prezentacja, która odbywała się na jednym z głównych placów Werony to *Paradosiaki Pali*, czyli *tradycyjne zapasy greckie*, których istotnym elementem kulturowym jest oliwienie ciała dużą ilością oliwy z oliwek. Zawodnicy zaczynają w stójce, ale później najczęściej przechodzą do parteru, gdzie kontynuują walkę. Walczą w skórzanych spodenkach, bez koszulek. To tradycja przekazywana w Grecji z pokolenia na pokolenie.

Interesujące były pokazy francuskich kręgli o nazwie *Le quilles de huit*. Ponad stuletnia odmiana kręgli jest najpopularniejsza ze 160 odmian kręgli klasycznych we Francji.

Prezentowane były także kręgle szwajcarskie – *Kegeln*. Od czasów średniowiecznych w *Kegeln* grano głównie w restauracjach i na biesiadach. Od lat 60. XX wieku te ciekawe kręgle rozwinęły się i są obecnie rozgrywane w różnych odmianach, zarówno indywidualnie, jak i zespołowo. Plansza do gry w *Kegeln* przypomina dawne drewniane kręgielnie. Zasady są proste – należy przewrócić jak najwięcej kręgli za pomocą rzutu drewnianą kulą. Wymaga to jednak precyzji i zwinności.

Liczne odmiany ma także gra *Quoits*, czyli *szkockie rzutki*. Początki Quoits sięgają starożytnego Rzymu. Rzymianie przenieśli je do szkockiego regionu o nazwie Kaledonia. Zasady gry są proste. Rzuca się grubymi, metalowymi pierścieniami na kołek wbity w ziemię. Istnieje też odmiana halowa – na drewniany kołek rzuca się sznurowe kółka.

Tradycyjna gra z Chorwacji, wywodząca się z zajęć na wsi i hodowli pasących się zwierząt, to *Banga*. Polega ona na próbie wypchnięcia jak najdalej rodzaju bata (po chorwacku *bangav*), wykonanego z długich, elastycznych patyczków. Ta prosta, ale wciągająca gra, narodziła się w Sławonii – geograficznym i historycznym regionie wschodniej Chorwacji.

W Veronie prezentowane były także bardzo popularne wśród dzieci zabawy bączkami. Było więc kręcenie bączkami, wprawianie bączków w ruch za pomocą sznureczka, a także dzieci mogły malować bączki.

Organizatorzy Festiwalu TOCATI zwracają dużą uwagę na ekologię. Edukacja w zakresie podstawowych zagadnień ekologicznych, jak np. segregacja śmieci, jest bardzo ważna od najmłodszych lat. Na Festiwalu TOCATI (nie mogło być inaczej) odbywała się ona w formie zabaw dla najmłodszych. W tej strefie prezentowane były między innymi gry w klasy.

Katalończycy prezentowali *Castellers de Berga*, czyli budowanie wielkich wież z ludzi. Mężczyźni i kobiety w różnym wieku, w tym dzieci, współpracują razem, aby zbudować jak najwyższą konstrukcję. Widowiskową aktywnością jest pochodzący z południowej Francji

Le Bucheron, czyli wdrapywanie się na wysoki pień drzewa po specjalnych stopniach, a następnie ścinanie jego części. *Popinjay o Papino* to strzelanie z łuku do balonów umieszczonych na wysokim kiju. Aktywność ta prezentowana była przez Belgów. Swoje stanowisko mieli także Szkoci, którzy prezentowali drużynową grę małą piłeczką o nazwie *Ba*. Prezentacje gier mieli także przedstawiciele Iranu oraz federacji różnych gier z wielu krajów. Z okazji 20-lecia festiwalu odbyła się specjalna gala w Roman Theatre of Werona. Niestety Polska nie miała swojego stanowiska z grami, które były popularne w naszym kraju. Należy podkreślić, że wszystkie stanowiska były bardzo dobrze oznaczone, wydano specjalny przewodnik z grami, liczne mapki z rozmieszczonymi stanowiskami. Na poszczególnych stanowiskach znajdowały się opisy gier, a przedstawiciele poszczególnych federacji chętnie informowali o historii i zasadach gier. Liczni wolontariusze zawsze służyli pomocą. W czasie festiwalu czynne było biuro organizatorów oraz specjalny sklep, gdzie można było kupić pamiątki oraz niektóre przybory do gier. Festiwal jest produktem turystycznym wartym odwiedzenia, który wprowadza nas w świat tradycji i kultury związanej z grami, zabawami i innymi aktywnościami.

Park Gerlev w Danii

Gerlev jest niewielką miejscowością niedaleko Slagelse w Danii. W 1938 roku lokalizację znalazła tu Akademia, rodzaj uniwersytetu ludowego. Obecnie Gerlev Sport Academy promuje sport dla wszystkich organizując różnego rodzaju kursy dla nauczycieli i wolontariuszy (Prabucki, 2003, s. 195). Funkcjonujący z Akademią Legerpark park sportów i gier tradycyjnych w Gerlev to unikatowe w skali światowej miejsce, gdzie pod okiem wyspecjalizowanych instruktorów można nie tylko przyrzeć się wielu duńskim i europejskim grom, lecz także brać w nich udział. W miesiącach letnich park jest dostępny dla wszystkich zainteresowanych. Później prowadzone są tu nadal zajęcia dla grup zorganizowanych. W parku w Gerlev można zagrać między innymi we flandryjską grę *gaaibol*, szwedzki *kubb*, duńskie *bucket* (wiadro)

i kilkadziesiąt innych gier (Prabucki, 2003, s. 213). Dania, a zwłaszcza ośrodek w Gerlev, to przykład połączenia teorii, wiedzy o wartości poznawczej sportów i gier tradycyjnych z praktyką, czyli użytecznością aplikacyjną, a w omawianym kontekście przede wszystkim wykorzystaniem w edukacji. Każdego roku park odwiedza około 20 tysięcy turystów.



Zdjęcie 3. Park Zabaw i Gier w Gerlev w Danii

Źródło: Archiwum własne.



Zdjęcie 4. Park zabaw i gier w Gerlev w Danii

Źródło: Archiwum własne.

Festiwal gier w Parthenay

Innym przykładem zachęcania do aktywnego spędzania czasu wolnego całych rodzin jest Festiwal Zabaw i Gier w Parthenay we Francji. Miejscowość położona w departamencie Deux Sevres raz do roku staje się atrakcją dla tysięcy ludzi, którzy przybywają tam z małymi dziećmi. Uliczki tego średniowiecznego miasta wypełnione są wolontariuszami, którzy omawiają i przedstawiają ponad 3 tysiące różnych zabaw i gier, które bawią przybyłych tam turystów. Występują liczne strefy, gdzie jest bardzo bogata oferta gier np. strefa gier tradycyjnych z różnych kontynentów, strefa zabaw i gier cyrkowych, festiwalowych, strategicznych, stolikowych i inne (Piech, 2004). Przedstawiciele Maison des Jeux de Grenoble przedstawiają gry antyczne, gry tradycyjne Ameryki, Azji, Europy i Afryki. Opisy gier znajdują się

w specjalnie przygotowanych materiałach, z których możemy się dowiedzieć także w jaki sposób wprowadzać je w szkole. Prezentowane gry to, między innymi, *Assaut*, *Awele*, *Tseung Kwan*, *Puluc*, *Chiens et Chacals*¹⁹. Festiwal trwa około 10 dni, co powoduje zatrzymywanie się turystów w licznych gospodarstwach agroturystycznych oraz innych miejscach noclegowych. Jak bardzo zabawy i gry mogą przyczyniać się do aktywnego stylu życia może posłużyć kolejny przykład z tego samego regionu. W okolicach Bressuire każdego roku, od marca do października, odbywa się kilkadziesiąt turniejów w grze *palets* (Faqet, 1989). Ta tradycyjna forma jest przekazywana z pokolenia na pokolenie jako część dziedzictwa kultury niematerialnej. Dzieci mogą więc nie tylko zapoznać się zabawami i grami swoich rodziców i dziadków, ale zachować je dla przyszłych pokoleń. W ten sposób pewien łańcuch tradycji przekazywany jest z pokolenia na pokolenie i aktywizuje ciągle nowe osoby (Piech i in., 2016).

Przykłady zabaw i gier ludowych z obszarów nadbużańskich

Na podstawie badań wyszczególniono następujące rodzaje zabaw i gier (K. Piech, E. Piech, 2003):

- w zależności od pory roku,
- w zależności od miejsca odbywania się,
- zabawy i gry odbywające się w okresie różnego rodzaju świąt,
- zabawy i gry w zależności od używanych przyborów,
- zabawy i gry ze względu na płeć uczestników,
- zabawy i gry ze względu na wiek uczestników.

Można oczywiście dokonywać kolejnych podziałów np.: ze względu na ustawienie początkowe. Odrębną grupę mogą stanowić zabawy taneczne, czyli różnego rodzaju potańcówki w chałupach lub remizach. B. Żebrowska-Mazur (2022, s. 10) podjęła próbę opisania specyfiki folkloru dziecięcego, wybierając opukiwanki, wołanki i formuły

¹⁹ Dossier Decouverte des jeux du monde a l ecole. Maison des Jeux de Grenoble (Autor uczestniczył w festiwalu w 2003 roku).

po chrzcie. Badania prowadzone na terenach nadbużańskich wskazują na dużą różnorodność form zabawowych występujących na tym obszarze. Wyróżniono kilkaset zabaw i gier, które niestety w niewielkim zakresie funkcjonują do obecnych czasów. Coraz trudniej jest spotkać osoby, które przekazują tradycyjne zabawy i gry kolejnym pokoleniom. Do gier, które zostały prawie całkowicie zapomniane możemy zaliczyć *świnkę*. Gra ta z użyciem prostych przyborów, takich jak kije i kamień lub niewielka piłka, popularna w okresie międzywojennym, ale występująca jeszcze w latach powojennych nie jest już w użyciu. *Kamyczki* lub *hacele* polegające na podrzucaniu odpowiednich ich sekwencji nie fascynują już dzieci i młodzieży. Gra w *kłopa*, w którego w Kostomłotach bawiły się i dziewczynki i chłopcy, polegała na wybijaniu z koła patyka. W Kijowcu grano w *czyżyka*. Układano na niewielkim rowku patyk i wybijano go jak najdalej. Jak to się udało, to pozostali uczestnicy biegli, aby złapać czyżyka. Kto złapał więcej czyżyków ten wygrywał. Popularny był również *pikier*, który polegał na rzucaniu kijem do patyka wbitego w ziemię. Podobna do pikra gra nosiła nazwę *skowronek*. Również rzucało się do wbitego w ziemię kija, ale na nim był umieszczony kamyczek. W zależności gdzie spadł, kolejny rzut wykonywało się albo z dalszej, albo z bliższej odległości. Wśród chłopców popularna była gra w *kręga*, która najczęściej odbywała się na drodze wiejskiej. W grze uczestniczyły dwie drużyny ustawione naprzeciwko siebie. Jedna z drużyn wykonywała rzut drewnianym kręgiem, a druga starała się go zatrzymać drewnianymi kijami. Po zatrzymaniu następowała zmiana funkcji. Chodziło o pozyskanie jak największego terenu. O grze tej wspominał w XIX wieku ksiądz Adolf Pleszczyński (1889, s. 59-66). Do popularnych gier należał *palant*. W Kodniu do gry używano twardej piłki o nazwie lanka, która wykonana była z sierści zwierząt. Zasady były różne, boisko składało się z królestwa, półmetka i mety. *Palant* popularny był na terenach nadbużańskich przed i po II Wojnie Światowej.



Zdjęcie 5. Kije do palanta z Grabowa

Źródło: Archiwum własne.

Vacatus to gra, która polegała na wbijaniu patykiem piłeczki do dołka. Gracze wykonywali to zadanie po kolei (Pińczuk, 2001, s. 510-565). Dużą atrakcją było *bieganie z fajerką*. Często biegano się „dla samego biegania”, ale także dla popisywania się swoją zręcznością i na wyścigi. W Kodniu używano fajerki z płyty kuchennej, pogrzebacza lub kluczki. Kluczka to drewniany kij z ostrym zakończeniem, który służył do wyciągania z postronku siana dla zwierząt. Często używano do tej zabawy obręczy koła od roweru, popychając je patykiem (okresie po II Wojnie Światowej).



Zdjęcie 6. Bieg z fajerką podczas Festiwalu 100 gier ludowych na 100 lecie niepodległości

Źródło: Archiwum własne.

Dzieci chętnie bawiły się także w *ciuciubabkę* i *chowanki*. Chowankom towarzyszyły różne wyliczanki. Na terenach nadbużańskich w okresie zimowym były doskonałe warunki do aktywności na śniegu i lodzie. Popularna była *karuzela*, czyli szybkie kręcenie żerdzią przymocowaną do drąga wbitego w lód, z saneczkami, na których siadały dzieci. Należało tak szybko kręcić tą konstrukcją, aby dzieci siedzące na saneczkach pospadały. Łyżwy wykonywano we własnym zakresie, używając drewna najczęściej lipowego (w Kodniu), do którego przytwierdzano drut lub kawałek sierpa. Czasami wystarczyła tylko jedna łyżwa. Wykonywano także małe saneczki, na których się stawiało i odpychało kijem zaostrzonym w gwóźdź, który wkładało się między nogi (Mościce nad Bugiem koło Sławatycz). Dzieci jeździły w taki sposób nawet do szkoły.

Wśród zabaw świątecznych wyróżnić należy *taczanki*, *wybitki*, a także zwyczaj budowania huśtawek (Szpura, b.r.w.). Duże bogactwo stanowiły zabawy w chałupach wiejskich oraz taneczne. Istniały określone zasady zapraszania dziewczyny na potańcówki. Odbывало się to za zgodą rodziców. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wiele zabaw i gier zebranych drogą wywiadów posiada swoje odpowiedniki w innych krajach. Takie formy, jak klasy, kamyczki, palant, pikier, klop znane są w różnych formach w wielu krajach (Piech, 2022, s. 159-172).

Próba wprowadzenia produktu turystycznego – Europejski Festiwal Tradycyjnych Zabaw i Gier w Białej Podlaskiej

Europejski Festiwal Tradycyjnych Zabaw i Gier został wykreowany przez Filię AWF w Białej Podlaskiej oraz miasto Biała Podlaska. I Festiwal odbył się w ramach X jubileuszowej edycji Międzynarodowej Letniej Szkoły w Parku Radziwiłła w Białej Podlaskiej w dniu 14 września 2019 r. (sobota) w godz. 12.00-16.00 i skierowany był do społeczności lokalnej (dzieci, młodzieży, studentów, osób dorosłych, seniorów oraz rodzin). W Festiwalu oprócz reprezentantów Polski brali udział przedstawiciele 7 krajów (Łotwa, Litwa, Białoruś, Hiszpania, Bułgaria, Iran, Wielka Brytania), którzy zaprezentowali tradycyjne zabawy lub gry pochodzące z ich krajów. Letnie szkoły to wydarzenie o zasięgu międzynarodowym skupiające uczelnie o profilu wychowania fizycznego z różnych krajów. Wydarzenie to odbywa się corocznie od 2010 roku, a gospodarzami dotychczasowych letnich szkół były: Łotewska Akademia Wychowania Fizycznego w Rydze, Uniwersytet w Kłajpedzie, Uniwersytet w Maladze, Uniwersytet w Weronie oraz Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie Filia w Białej Podlaskiej. Jednym z wiodących tematów letnich szkół są tradycyjne zabawy i gry oraz aktywność ruchowa plenerowa (Bodasińska, Piech, 2021, s. 108). W ramach pierwszego Festiwalu zaprezentowano następujące gry i zabawy: *bieg z fajerką*, *rzut podkową*, *turul*, *korfbal*, *lacrosse*, *pięścieniówka*, *ringo*, *eisstock*, *cymbergaj*, *frygi*, *baczki*, *gra w noża*, *guma*, *hacele*, *kamyczki*, *klasy*, *kapsle*, *pikier*, *bierki*, *raszka*, *tasy*,

masło trzaśło, budowanie mostów, molkky, bocca, indyaka, palant, młynek. Przedstawiciele Łotewskiej Akademii Wychowania Fizycznego w Rydze zapoznali uczestników festiwalu z grą o nazwie *Novus*. Profesorowie i studenci z uczelni litewskich zaprezentowali grę *Ripka*, podobną do występującego na Podlasiu *Kręga*. Studenci z Uniwersytetu Veliko Tarnovo z Bułgarii przedstawili *Travel, travel to...* oraz *Burn the Towel*. Przedstawiciele Uniwersytetu w Maładzie zaprezentowali zabawy hiszpańskie. Należy podkreślić, że festiwal skupił dużą liczbę organizacji, które włączyły się w przygotowanie zabaw i gier na zasadzie wolontariatu.

Drugi Festiwal ze względu na pandemię nie odbył się, ale organizatorzy przygotowali film z zebranymi zabawami i grami. Jest to doskonały materiał dydaktyczny, który może być wykorzystywany przez nauczycieli wychowania fizycznego, pracowników Domów Kultury, Koła Gospodyń Wiejskich i inne instytucje promujące kulturę niematerialną. Film przedstawia kilkadziesiąt propozycji zabaw i gier tradycyjnych.

W ramach Dni Białej Podlaskiej w 2022 roku odbyła się trzecia edycja Europejskiego Festiwalu Tradycyjnych Zabaw i Gier. Celem tego wydarzenia była międzypokoleniowa integracja, upowszechnianie aktywnego, kreatywnego, rodzinnego spędzania czasu wolnego. Była to też okazja do przypomnienia lub zapoznania się i odkrycia na nowo zabaw i gier popularnych w dzieciństwie rodziców i dziadków. Organizatorzy tego wydarzenia zadbali, aby uczestnicy przenieśli się w czasie w epoki, z których pochodziły zabawy i gry (Tyszkiewicz, 2022, s. 78).



Zdjęcie 7. Gry prezentowane przez pracowników i studentów Latvijas Sporta Pedagoģijas Akadēmija w Rydze podczas Europejskiego Festiwalu Tradycyjnych Zabaw i Gier w Białej Podlaskiej
Źródło: Archiwum własne.

Członkowie stowarzyszenia Przez Pryzmat ubrani w stroje uczniów z lat 60., 70. i 80 – granatowe fartuszki z tarczami szkolnymi, białe kołnierzyki, krótkie spodenki i plisowane spódniczki – zaprasza-
li do *gry w klasy, w gumę, hacele, skakankę, kapsle, noża i strzela-
nie z procy*. Dawne zabawki prezentowane przez nauczycielki jednej
z białskich szkół przyciągały uwagę najmłodszych dzieci.



Zdjęcie 8. Europejski Festiwal Tradycyjnych Zabaw i Gier w Białej Podlaskiej

Źródło: Archiwum własne.

Duża grupa zainteresowała się grą w *palanta*. Stoisko przygotowane zostało przez przedstawicieli Polskiego Stowarzyszenia Palantowego. Pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej uczyli, jak wykonać trocinową piłeczkę na gumce, którą w przeszłości można było kupować na jarmarkach. Swoje stanowiska miały także inne organizacje np. Szkoła Tańca Boogie Town, Gminny Ośrodek Kultury w Konstantynowie, Klub Biegacza Biała Biega, TKKF Krzna, Zamek Janów Podlaski, Hufiec ZHP Biała Podlaska, ZSZ nr 2 im. Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury, Społeczne Przedszkole w Białej Podlaskiej, Społeczna Szkoła Podstawowa im. H. Sienkiewicza, Muzeum Południowego Podlasia, Barwna Multimedialna Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży, Multicentrum działające przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Białej Podlaskiej, Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy, Pracownia PUH KulinArt Anna Szpura, Nauka Pływania Rodak. Tak duża liczba współorganizatorów zapewniła mieszkańcom Białej Podlaskiej różnorodną ofertę zabaw

i gier dawnych. Można było zapoznać się z zabawkami z wykopalisk archeologicznych, zagrać w *bierki*, *kółko* i *krzyżyk*, *pobiegać z fajerką*, były warsztaty robienia gałgankowych lalek motanek, układanie *kostki Rubika*, *gra w ringo*, *pięstówkę* i *pierścieniówkę*. Uzupełnieniem festiwalu były mistrzostwa Białej Podlaskiej w biegu z fajerką. Łącznie zaprezentowano około 100 propozycji, co było niewątpliwą atrakcją dla odwiedzających, którzy przybyli z regionu, ale także z dalszych części kraju. Festiwalowi towarzyszyła wystawa książek o tematyce zabaw i gier, dostępna w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Podobny charakter miała czwarta edycja, która odbyła się w 2023 roku. Ważne jest, że większość instytucji, które w poprzednich latach przedstawiały swoje propozycje zabaw i gier, po raz kolejny uczestniczyło w Festiwalu. Organizatorami stanowisk byli przedstawiciele takich instytucji, jak: szkoły, uczelnie wyższe, Domy Kultury, szkoły tańca, stowarzyszenia, muzea, placówki oświatowe. Pozwoliło to stworzyć organizacyjnie wielopokoleniowy charakter imprezy. Poszczególne zabawy i gry przedstawiali rodzice, dziadkowie i dzieci. To jest kolejny atut imprezy, będącej wydarzeniem, z którym zaczęło się utożsamiać wiele jednostek. Na uwagę zasługuje rozegranie mistrzostw Białej Podlaskiej w biegu z fajerką, prezentacja takich gier, jak: *pierścieniówka*, *pięstówka*, *turul*, *indiaka*, *molšky*, *bocca*, *ringo*, *palant* i inne.

Należy podkreślić, że festiwal jest wydarzeniem międzynarodowym, gdyż w dotychczasowych edycjach brali udział przedstawiciele takich krajów, jak Hiszpania, Litwa, Łotwa, Bułgaria, Iran i Wielka Brytania. Przyciąga on nie tylko mieszkańców Białej Podlaskiej, ale także licznych gości przybywających z wielu miejscowości regionu.

Podsumowanie i wnioski

Badania dotyczące zabaw i gier ludowych pokazują, że na badanym terenie występowała duża różnorodność form. Większość zabaw stanowi już tylko zapomnianą tradycję. Europejski Festiwal Tradycyjnych Zabaw i Gier jest propozycją, która zyskała duże uznanie

odbiorców o czym świadczy wielopokoleniowe uczestnictwo rodziców, dzieci i dziadków. Na uwagę zasługuje również duże zaangażowanie organizacji społecznych, stowarzyszeń, samorządu, instytucji oświatowych, klubów rekreacyjno-sportowych oraz osób indywidualnych. Zgromadzenie tak dużej liczby wolontariuszy jest niewątpliwie dużym sukcesem organizatorów. Festiwal ma szansę stać się imprezą pozaregionalną, która przyciągnie w większym stopniu mieszkańców innych miejscowości. Aby Festiwal stał się produktem turystycznym należy:

1. Rozszerzyć ofertę prezentowanych zabaw i gier na większą liczbę dni.
2. W większym stopniu zaangażować placówki oświatowe, organizując np. konkursy na wspomnienia o zabawach i grach przeprowadzane przez uczniów ze swoimi rodzicami i dziadkami. Możliwe są także festiwale w poszczególnych szkołach lub klasach.
3. Warto zastanowić się nad szerszym programem w postaci wystaw zabawek, książek, przyborów do zabaw i gier oraz prelekcji dotyczących tego tematu. Wprowadzić na stałe do programu Mistrzostwa Białej Podlaskiej w biegu z fajerką. Uatrakcyjnić festiwal przeprowadzając konkursy i zawody np. turniej *gry w kapsle*, *w cymbergaja*. Można także zaprosić większą liczbę twórców ludowych i zespoły folklorystyczne.
4. Rozpoczęcie festiwalu może być w postaci przemarszu z centralnego punktu miasta do parku gdzie festiwal się odbywa. Barwny korowód będzie atrakcją dla odwiedzających, ale także przedstawi kreatywność organizatorów.
5. Uzupełnieniem Festiwalu może być Park Tradycyjnych Zabaw i Gier, który można stworzyć w Parku Radziwiłłów na bazie istniejących jednostek np. Muzeum Południowego Podlasia lub Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej. Opis takiego Parku znajduje się w wydawnictwie „Wielopokoleniowa Aktywność Ruchowa” (K. Piech, Bodasińska, E. Piech, 2019).

Literatura

1. Adamowski, J. (2016), Niematerialne dziedzictwo kulturowe Lubelszczyzny jako walor i potencjał turystyczny. W: J. Roszak, G. Godlewski (red.), Niematerialne i materialne dziedzictwo Lubelszczyzny jako podstawa rozwoju turystyki kulturowej, Instytut Slawistyki PAN, Fundacja Slawistyczna, Warszawa.
2. Bartmiński, J. (2020), Folklor nie umiera. Lubelskie pieśni ludowe w nowych odsłonach. W: J. Adamowski (red.), przy współudziale Z. Podkańskiego, Kultura ludowa Lubelszczyzny Stan – Wartości – Perspektywy, Norbertinum, Lublin.
3. Bodasińska, A., Piech, K. (2021), Multigenerational physical activity during Covid – 19 – Pandemic – good practices of Biała Podlaska. LASE Journal of Sport Science 2021, Vol. 12 No 1, s. 108.
4. Brzezińska-Wójcik, T., Świeca, A., Tucki, A. (2003), Ocena warunków rozwoju ruchu turystycznego w województwach wschodniej Polski. W: R. Cieśliński, K. Piech (red.), Miejsce i rola turystyki w strategii społeczno-gospodarczej województw wschodniej Polski, Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska.
5. Bytniewski, M. (2003), Bieg Sapiehów jako pielgrzymka sportowo-rekreacyjna. W: J. Bergier, J. Żbikowski (red.), Turystyka a religia, PWSZ w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska.
6. Faquet, N. (1989), Le jeu de Palets. College de l'Orangerie a La Mothe St Heray.
7. Kaczmarek, J., Stasiak, A., Włodarczyk, B. (2010), Produkt turystyczny. Pomysł, organizacja, zarządzanie. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
8. Kozak, A. (2003), Zagospodarowanie południowego Podlasia dla potrzeb turystyki pielgrzymkowej. W: J. Bergier, J. Żbikowski (red.), Turystyka a religia, PWSZ w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska.
9. Kruczek, Z., Sacha, S. (1994), Geografia atrakcji turystycznych Polski. Wyd. Ostoja, Kraków.
10. Nałęcka, D., Niewiadomska, B. (2003), Możliwości rozwoju turystyki pielgrzymkowej w gminach Rokitno i Terespol W: J. Bergier, J. Żbikowski (red.), Turystyka a religia, PWSZ w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska.
11. Piech, K. (2003), Imprezy sportowo-rekreacyjne jako sposób promocji podróżowania na przykładzie cyklu Grand Prix Polski Środkowo-Wschodniej

- w Biegach Ulicznych i Przełajowych. W: R. Cieśliński, K. Piech (red.), *Miejsce i rola turystyki w strategii społeczno-gospodarczej województw wschodniej Polski*. AWF J. Piłsudskiego w Warszawie, ZWWF w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska.
12. Piech, K. (2004), IX Festiwal gier w Parthenay 7-8 lipiec 2004. *Rocznik Naukowy AWF w Warszawie, ZWWF w Białej Podlaskiej*, nr 11.
 13. Piech, K. (2022), Zabawy i gry wschodniej Polski – próba słownika. *Rocznik Białkopodlaski*. Tom XXX. Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej, s. 159-172.
 14. Piech, K., Piech, E. (2003), Zabawy i gry ludowe południowego Podlasia – zapomniana tradycja. W: U. Parnicka, K. Piech (red.), *Zabawy i gry ruchowe w sporcie dla wszystkich*. AWF J. Piłsudskiego w Warszawie, ZWWF w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska.
 15. Piech, K., Piech, E., Lenart, J. (2016), Tradycyjne zabawy i gry powiatu bialskiego na tle tradycji innych krajów. W: J. Roszak, G. Godlewski (red.), *Niematerialne i materialne dziedzictwo Lubelszczyzny jako podstawa rozwoju turystyki kulturowej*, Instytut Sławistyki PAN, Fundacja Sławistyczna, Warszawa.
 16. Piech, K., Bodasińska, A., Piech, E. (2019), *Wielopokoleniowa aktywność ruchowa. Poradnik dedykowany jest dla prowadzących zajęcia – księży w ramach realizacji Programu „Parafialne i Lokalne Ośrodki Aktywności Sportowej Rodzin”*. WZ LZS w Lublinie.
 17. Ks. Pińczuk, W. (2001), *Ortel Królewski w dokumentach i wspomnieniach*, Biała Podlaska, s. 510-565.
 18. Pleszczyński, A. (1889), Zabawy, gry i tańce ludowe w okolicy Międzyrzecz Podlaskiego, Wisła, Tom III, zeszyt I, s. 59-66.
 19. Prabucki, B. (2013), Badanie tradycyjnych sportów i gier jako perspektywiczny obszar badawczy. *Homo ludens*, 1(5), s. 205-218.
 20. Prabucki, B. (2022), *Traditional sports and games in the Contemporary World. The new face of sport?* Cambrige Scholars Publishing, s. 195.
 21. Sikora, J., Wartecka-Ważyńska, A., Wyszowska, J. (2016), *Możliwości rozwoju wybranych form turystyki kulturowej w województwie lubelskim*. W: J. Roszak, G. Godlewski (red.), *Niematerialne i materialne dziedzictwo Lubelszczyzny jako podstawa rozwoju turystyki kulturowej*, Instytut Sławistyki PAN, Fundacja Sławistyczna, Warszawa.
 22. Skoczył, K. (2016), Ocena związku pomiędzy tematyką festiwalu a elementami historii i tradycji regionu lubelskiego. W: J. Roszak, G.

- Godlewski (red.), *Niematerialne i materialne dziedzictwo Lubelszczyzny jako podstawa rozwoju turystyki kulturowej*, Instytut Sławistyki PAN, Fundacja Sławistyczna, Warszawa.
23. Strzembicki, L. (2003), *Marketing usług turystycznych*. W: T. Burzyński, M. Łabaj (red.), *Turystyka rekreacyjna oraz turystyka specjalistyczna*. Wyd. International Services, Warszawa.
24. Szpura, A. (b.r.w.), *Tradycje kulinarne, obrzędy i zwyczaje gminy Stara Kornica*. Publikacja opracowana na zlecenie Samorządu Województwa Mazowieckiego.
25. Tymochowicz, M. (2019), *Tradycyjne pożywienie chłopskie na Lubelszczyźnie*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
26. Tyran, E., Walasek, J., Kosiniak-Kamysz, K., Jackowski, M. (2015), *Produkt turystyki wiejskiej i jego tworzenie*. W: *Agroturystyka i usługi towarzyszące*, Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego, Kraków.
27. Tyszkiewicz, E. (2022), *Bogactwo letnich wydarzeń*. *Podlaski Kwartalnik Kulturalny*, 3, s. 78.
28. Żbikowski, J. (2003), *Sanktuaria i ośrodki kultu religijnego w powiecie białskim i ich znaczenie w tworzeniu produktu turystycznego południowego Podlasia*. W: J. Bergier, J. Żbikowski (red.), *Turystyka a religia*, PWSZ w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska.
29. Żebrowska-Mazur, B. (2022), *Słowny ludowy folklor dziecięcy Wzorce tekstowe wybranych gatunków*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Jan Sikora

Uniwersytet Zielonogórski

Agnieszka Wartecka-Ważyńska

Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego
w Poznaniu

Kapliczki przydrożne elementem kultury ludowej społeczności lokalnej oraz ich znaczenie w turystyce na przykładzie województwa lubelskiego

Streszczenie

Znaczącym elementem kultury ludowej i dziedzictwa kulturowego w społecznościach lokalnych są kapliczki przydrożne. Upamiętniają one ważne dla mieszkańców wydarzenia historyczne o zasięgu lokalnym i krajowym. Twórcami kapliczek przydrożnych byli przeważnie miejscowi artyści, rzemieślnicy, którzy tym sposobem dawali świadectwo wiary i pobożności wiejskiej społeczności. Celem opracowania jest rozpoznanie potencjału kulturowego, jaki reprezentują kapliczki przydrożne w społecznościach lokalnych województwa lubelskiego. Wskazanie możliwości ich wykorzystania jako produktu turystycznego. W opracowaniu wykorzystano metodę analizy literatury przedmiotu, materiałów źródłowych i stron internetowych. W wyniku charakterystyki problemu stwierdzono, że w województwie lubelskim istnieje ponad 520 przydrożnych kapliczek z własną wielowiekową tradycją historyczną. Wskazano na możliwość wykorzystania tych obiektów, jako atrakcji turystycznej w rozwoju tras turystycznych. Szczególną wartość turystyczną, ze względu na liczebność i wysoki poziom artystyczny mogą tworzyć kapliczki z figurą św. Jana Nepomucena. Zwrócono uwagę na potrzebę renowacji i ochrony przydrożnych kapliczek ze strony proboszczów, rad parafialnych, władz lokalnych oraz wykorzystania ich w promocji miejscowości, gmin i małych miast.

Słowa kluczowe: kapliczki przydrożne, społeczności lokalne, turystyka, renowacja

Summary

A significant element of folk culture and cultural heritage in local communities are wayside shrines. They commemorate historical events of local and national importance to the inhabitants. The creators of wayside shrines were mostly local artists and craftsmen, who in this way testified to the faith and piety of the rural community. The aim of the article is to recognize the cultural potential represented by wayside shrines in local communities of the Lubelskie Voivodeship. The indication of the possibility of their use as a tourist product. The study uses the method of analyzing the literature on the subject, source materials and websites. As a result of the problem's description, it was found that there are over 520 wayside shrines with their own centuries-old historical tradition in the Lubelskie Voivodeship. The possibility of using these objects as a tourist attraction in the development of tourist routes was indicated. A special tourist value, due to the number and high artistic level, can be created by shrines with the figure of St. John of Nepomuk. Attention was drawn to the need to renovate and protect roadside shrines on the part of parish priests, parish councils, local authorities and to use them in the promotion of towns, communes and small towns.

Key words: wayside shrines, local communities, tourism, renovation

Wstęp

Kształtowanie tożsamości społeczności lokalnych łączy się z wartościami przyrodniczymi, antropogenicznymi obszaru i miejsca zamieszkania, sytuacją społeczno-gospodarczą, stylem życia. Istotną rolę w znaczeniu tych wartości przypisuje się czynnikom ludzkim, to jest kapitałowi ludzkiemu i społecznemu.

Celem opracowania jest zwrócenie uwagi na jeden, wydawałoby się mało znaczący w świadomości mieszkańców wsi, małych miast oraz ich tożsamości element lokalnej kultury materialnej, jakim są przydrożne kapliczki. W szczególności wskazano na potrzebę zwrócenia uwagi i ukazania znaczenia kulturowego i ekonomicznego przydrożnych kapliczek w promocji turystycznej wsi, gmin, małych miast. Przy odpowiednim zainteresowaniu miejscowej ludności, władzy lokalnej, kościelnej, lokalnych organizacji społecznych mogłyby one stanowić

podstawę do tworzenia miejsc i tras turystycznych, budowania lokalnego produktu turystycznego.

Rozdział napisany został na podstawie analizy zwartej i czasopiśmienniczej literatury przedmiotu, materiałów źródłowych i netograficznych oraz wiedzy autorów pochodzącej z obserwacji problemu.

Kapliczki przydrożne w społeczności lokalnej. Analiza literatury przedmiotu

Społeczność lokalna jest to z reguły nieduża liczebnie zbiorowość ludzi, którą kształtują silne więzi społeczne oraz różne formy lokalnego życia zbiorowego oparte na podobieństwie doświadczeń, wspólnych norm, działań, realizacji celów i wartości. Stanowi ona tradycyjny system kontroli nieformalnej zachowań swoich członków; odgrywa dużą rolę w kształtowaniu opinii publicznej; organizowaniu działalności kulturalnej; wypełnianiu praktyk religijnych. Wszystko to przyczynia się do tego, że tworzy ona wspólnotę terytorialną o społeczno-kulturowej i ekonomicznej odrębności (Sikora, 2011). Społeczność lokalna jest częścią struktury społecznej większych zbiorowości zamieszkujących określone terytorium (powiat, województwo, duże miasto). N. Goodman (2000) zauważa, że społeczność lokalna to struktura społeczna, która organizuje zarówno miejsce zamieszkania ludzi, jak i ich działania w geograficznej przestrzeni.

Społeczność lokalna jest zatem zbiorowością terytorialną charakteryzującą się takimi cechami, jak: 1. jej członków łączy więź ukształtowana na podłożu zamieszkania tego samego terytorium o geograficznie określonych granicach; 2. w jej ramach jest możliwa bezpośrednia styczność mieszkańców; 3. na terytorium zamieszkałym przez członków zbiorowości tworzone są najważniejsze inicjatywy i normy regulujące codzienne zachowania mieszkańców i umożliwiające zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych; 4. poprzez wzajemne relacje z innymi uczestnikami zbiorowości zostaje określona pozycja jednostki (ekonomiczna, społeczna, prestiżowa, polityczna); 5. a co za tym idzie w jej obrębie uzgadniana jest większość interesów jednostek i małych

grup społecznych, które wchodzą w jej skład; 6. cechuje ją przyjęta zasada odrębności wobec innych zbiorowości terytorialnych (Gomuła, 1989; Jałowiecki, Łukowski, 2006).

W kontekście syntetycznie przedstawianej charakterystyki społeczności lokalnej należy podkreślić, że charakteryzuje się ona własną tożsamością indywidualną oraz zbiorową. Tożsamość indywidualna i zbiorowa dotyczy zbioru przekonań, postaw, emocji, który zostaje ukształtowany w świadomości osób, jako jednostek oraz członków zbiorowości lokalnej w związku z poczuciem więzi między nimi, przeżywaniem przez nich uczestnictwa w grupie. Są to przekonania, postawy i emocje poddające się w istotnym zakresie procesom upodobnienia czy uniformizacji. Właśnie podobieństwo treści poznawczych, zachowań i emocji wielu jednostek zogniskowanych wokół więzi z daną zbiorowością lokalną zamieszkującą określony teren pozwala na charakterystykę jej tożsamości (Bokszański, 2005). Tożsamość społeczności lokalnych może być rozpatrywana w perspektywie utrzymania ciągłości, identyczności, tradycji, charakterystycznych cech kultury materialnej i niematerialnej mimo upływu czasu i zmieniających się warunków zewnętrznych oraz w perspektywie odrębności wspólnot lokalnych od innych zbiorowości (Walczak-Duraj, 2010). Budowanie tożsamości społeczności lokalnej polega przeważnie na wykorzystaniu jej tradycji, wartości antropogenicznych, przyrodniczych, które decydują o aktywności obywatelskiej oraz jej modernizacji. Pomimo rozwijającego się procesu globalizacji w Polsce i w innych krajach Europy nadal dominuje identyfikacja ze społecznością lokalną. Tworzy się proces glokalizacji, w którym zespalane są wartości globalizacji i przenoszone do wykorzystania w społecznościach lokalnych oraz tworzenia ich tożsamości. Przykładem tego procesu jest znane powiedzenie „myśl globalnie, ale działaj lokalnie”.

Z przedstawionej charakterystyki społeczności lokalnej i jej tożsamości wynika, że podstawowym warunkiem funkcjonowania tej zbiorowości jest terytorium. Terytorium pełni rolę integracyjną mieszkańców zamieszkujących oraz stanowi podłoże do rozwijania aktywności związanej z zaspokojeniem bezpieczeństwa, optymizmu, tworzenia

wartości kulturowych. Jedną z wartości kulturowych społeczności lokalnej, szczególnie wioskowej, małomiasteczkowej są przydrożne kapliczki. Stanowią one historyczną wartość oraz są znaczącym wyrazem sztuki sakralnej i dziedzictwa kulturowego wsi. Kapliczki przydrożne są to niewielkie budowle kultowe, najczęściej w formie wolnostojącego drewnianego lub murowanego domku lub też ozdobnej skrzynki zawieszanej na drzewie. Budowane są z drewna kamienia, cegły i tworzą wyraz lokalnej sztuki ludowej. Ich prosta forma, znajdujące się w nich rzeźby upiękshone naturalnymi lub sztucznymi kwiatami wywołują zachwyt i podziw nie tylko dla ich twórców, lecz także dla innych o nie dbających. Kapliczki przydrożne stawiano dawniej i stawia się obecnie, chociaż rzadziej, w obrębie wsi, wśród zabudowań, za wsią, na rozstajach dróg lub wieszano je na przydrożnych drzewach. Zwykle wiązały się z ważnymi wydarzeniami lokalnymi, krajowymi, z miejscami cudownych objawień, z nieszczęściami. Miały stanowić zaporę przed wejściem złej siły na teren wsi, do domostw, miały bronić miejscowych przed chorobami i innymi klęskami (Seweryn, 1958). Na przykład św. Jan Nepomucen miał chronić przed powodziąmi; św. Wawrzyniec lub św. Florian miał strzec od ognia; św. Roch był patronem wędrowców i opiekunem zwierząt domowych chroniącym przed morowym powietrzem. Święci mieli strzec przed chorobami, bólami, kradzieżami, piorunami i innymi nieszczęściami. Powierzano im różne trudne sytuacje życiowe. Do jednych modlono się o szczęśliwą śmierć, powrót do zdrowia, o urodzajne plony, a do innych o dobre zamążpójście (Gauda, 2001).

Kapliczki przydrożne miały wpływ na kształtowanie się oblicza wspólnot wiejskich; były czynnikiem profilującym dzień powszedni tych, którzy gromadzili się przy nich w chwilach smutnych i radosnych. „Klimat” przydrożnych kapliczek stanowiły: wewnętrzne życie lokalnych mieszkańców, ich pragnienia i wierzenia, ich konkretne potrzeby dnia powszechnego i świątecznego, codzienne troski i przeżycia. Tyśiące obiektów tego typu kultu stojących przy drogach i na polach, przy wsiach, miasteczkach, miastach tworzyli ludowi artyści, rzemieślnicy: murarze, cieśle, stolarze, kamieniarze, rzeźbiarze, malarze, kowale.

Swoją pracą dawali świadectwo wiary wiejskich i miejskich społeczności lokalnych; wypowiadali swoje pobożne uczucia i uniesienia; traktowali swoją pracę, jako „drogę do zbawienia”, zaś motywy i intencje fundatorów wpływały zawsze z podłoża religijnego (Seweryn, 1958).

Kapliczki przydrożne także dzisiaj odgrywają dużą rolę jako obiekty kultowe. We wsiach, w pobliżu których nie ma kościoła, odbywają się przy nich nabożeństwa majowe i uroczystości z okazji święcenia pól. Przy nich odbywa się także święcenie pokarmów przed Wielkanocą. Z niektórymi kapliczkami miejscowa społeczność bardzo się zżyła, tak jak z własnym domem. Wrosły one w krajobraz wsi, związały się z losami ludzi tam mieszkających, są dla nich oazami modlitwy, otaczane są pietyzmem i codzienną troską. Przykre jest jednak to, że stare kapliczki przydrożne z naszego krajobrazu wiejskiego, miasteczkowego szybko znikają. Na ich miejsce stawia się kapliczki z betonu, cegły, ale bardzo rzadko nawiązujące do pierwotnych wzorów architektonicznych. Ważna zatem staje się potrzeba wsparcia dla ochrony tych zabytków kultury ludowej. Potrzeba „siły społecznej”, miejscowej aktywności w postaci kapitału społecznego, która by się zainteresowała tym problemem. *„Paradoksalnie, im mniejsza miejscowość, tym większa szansa na szybsze zbudowanie społecznego kapitału. Miasta, szczególnie duże, zapewniają z jednej strony anonimowość, z drugiej obojętność, a to jest zasadnicza trudność przy tworzeniu społecznego kapitału”* (Gościniak-Kasprzyk, 2001). Wieś, gmina i mieszkańcy, ze względu na częstsze kontakty, bliskość przestrzenną, wspólne inicjatywy społeczne bardziej sprzyjają różnym formom aktywności, wytwarzają wzajemne zaufanie i zbliżają ludzi do siebie, formułując trwalsze związki sąsiedzkie. To jest właśnie ten kapitał społeczny, tworzący solidną podstawę, na której można budować różne przedsięwzięcia z wzajemnym poparciem członków społeczności lokalnej wokół przydrożnych kapliczek. Ważnym krokiem idącym w tym kierunku jest zainwentaryzowanie wszystkich kapliczek przydrożnych w gminie i wyselekcjonowanie tych, które są najciekawsze pod względem historycznym, architektonicznym, a zarazem turystycznym. W tym celu można posłużyć się pięcioma kryteriami wspartymi odpowiednią punktacją:

- Kryterium jakości – które wskazuje na ocenę: wyglądu zewnętrznego, przyjazności dla mieszkańców i turystów. Za wyjątkową jakość przyznawano by 2 punkty; za przeciętną – 1 punkt; a za słabą – 0 punktów.
- Kryterium autentyczności, rozumiane jako przynależność danego obiektu i jego atrakcji do dziedzictwa kulturowego obszaru. Przyznawano by 2 punkty, gdy atrakcja byłaby zgodna z tradycją lokalną i jej historią; 1 punkt, gdy znaczenie atrakcji byłoby neutralne; i 0 punktów za niezgodność z lokalną tradycją i historią.
- Kryterium wyjątkowości – rozumiane jako możliwość doświadczania czegoś nowego. Za unikatowość atrakcji w skali krajowej przyznawano by 2 punkty. W sytuacji, gdy atrakcja byłaby zakwalifikowana jako nieliczna w skali regionu – 1 punkt; i 0 punktów za tzw. atrakcję typową.
- Kryterium aktywności – rozumiane jako czynne uczestnictwo turystów w atrakcji. Za różne możliwości aktywności przyznawano by 2 punkty; za niezbyt szeroki zakres aktywności – 1 punkt; a za brak możliwości aktywnego uczestnictwa w atrakcji – 0 punktów.
- Kryterium siły przyciągania – jeżeli kapliczka i jej atrakcja skupia dużą liczbę turystów należałoby przyznać 2 punkty; za małą liczbę gości 1 punkt; oraz 0 punktów za brak zainteresowania wśród turystów (Majewski, Lane, 2003).

Metoda punktowej oceny i selekcji atrakcji turystycznej kapliczek przydrożnych w danej miejscowości, gminie, wskazuje na to, że kapliczki, które otrzymały największą liczbę punktów klasyfikowane są jako atrakcje główne np. wybranej trasy turystycznej. Pozostałe kapliczki przydrożne znajdujące się na trasie lub obok należy uznać za dodatkowe atrakcje. Aby poszerzyć ciekawość turystyczną ustalonego terenu, można także uwzględnić atrakcje innych obiektów jako uzupełniające (np. kościoły, stare cmentarze) lub niesakralne (np. pałace, dworki, stare parki, wiatraki). Opracowana trasa lub szlak kapliczek przydrożnych może być interesującym produktem turystycznym dziedzictwa kulturowego wsi, gminy. Produktem turystycznym, który może

wpłynąć na zwiększenie atrakcyjności turystycznej danej wsi, gminy, a co za tym idzie – na zainteresowanie rozwojem społeczno-gospodarczym obszarów wiejskich.

Metoda i wyniki badań

W rozdziale przedstawiono wybrane zagadnienia obejmujące kapliczki przydrożne w województwie lubelskim pochodzące od XVII do końca XX wieku. Ta część rozdziału została opracowana na podstawie analizy literatury przedmiotu, bardzo skromnej, historycznych materiałów źródłowych oraz informacji zawartych na stronach internetowych. Wykorzystano opracowania m.in.: J. Petera (2001); Powilańska-Mazur (1999); Kapliczki i krzyże (2016) oraz strony internetowe Nepomuki.pl. W województwie lubelskim lokalizacja kapliczek była różna. *„Stawiano je na początku lub na końcu wsi, w środku, na rozstajnych drogach. Wznoszono je w miejscach, które ludność uważała za szczególnie niezwykle. Często były one związane z ważnymi wydarzeniami historycznymi lub tragicznymi (mordy, samobójstwa, wypadki). Stawiano je również w miejscach, z którymi kojarzono opowieści o złych duchach lub z dala od wsi, w lasach. W lasach ukrywano kapliczki w okresie niewoli, szczególnie na obszarze zaboru rosyjskiego, ponieważ wszystkie przejawy kultu religijnego były przez zaborcę tępięne. Często okazją do ich postawienia były ważne wydarzenia rodzinne: urodziny dziecka, wesele, czyjś powrót do zdrowia lub śmierć kogoś bliskiego. Niekiedy kapliczki usytuowane były w obrębie zagrody, co wynikało często z próżności i ambicji fundatora, któremu zależało na tym, aby przechodzący obok ludzie składając hołd wizerunkowi świętego kłaniali się i jemu samemu”* (Powilańska-Mazur, 2000).

Twórcami rzeźb umieszczonych w kapliczkach byli przeważnie stolarze, rzeźbiarze, samoucy, którzy często od wczesnego dzieciństwa przejawiali zamiłowanie w tym kierunku. Rzeźbiarstwem zajmowali się okazjonalnie, szczególnie wówczas, gdy otrzymali konkretne zamówienie (Reinfuss, 1962). Odrębną grupę stanowili wędrowni

świętkarze, którzy zajmowali się wyłącznie wykonywaniem rzeźb do kapliczek, a w poszukiwaniu zamówień wędrowali od wioski do wioski.

Z dokumentacji kapliczek województwa lubelskiego wynika, że najwięcej tych obiektów jest na południu województwa w powiatach Biłgoraj i Janów Lubelski. Znane są wsie, w których było po kilkanaście kapliczek (np. Godiszów i Zdziłowice, pow. Janów Lubelski, Sól, pow. Biłgoraj). Tak liczne występowanie kapliczek wynikało z kilku przyczyn: warunków historycznych (tereny te położone były częściowo pod zaborem austriackim, charakteryzującym się bardziej liberalnym stosunkiem do przepisów religijności ludu); warunków geograficznych (łatwość zdobycia materiału); etnicznych (obszar ten przede wszystkim zamieszkiwała ludność rdzenna polska, wyznania katolickiego) (Powilańska-Mazur, 2000). Inną przyczyną stawiania kapliczek na tym terenie było cudowne objawienie się Matki Boskiej w roku 1645 w Janowie Lubelskim i wraz z rozpowszechnieniem się wiadomości o cudzie przybywało coraz więcej pielgrzymów. Dlatego też zdążający do cudownego miejsca, dla upamiętnienia tego wydarzenia, przy drogach prowadzących do tej miejscowości fundowali kapliczki i krzyże. Ewenementem w skali ogólnopolskiej jest droga prowadząca do Janowa Lubelskiego, na przestrzeni 18 km, po obu jej stronach co 20-30 m znajduje się kapliczka lub krzyż. Obecnie w samym Janowie Lubelskim jest jeszcze siedem kapliczek z przełomu XIX-XX wieku i osiem nowych postawionych w ostatnim dwudziestoleciu (Reinfuss, 1962). Za sprawą wędrownych świętkarzy na przełomie XIX i XX wieku sporo kapliczek wzniesiono w powiatach hrubieszowskim i lubartowskim. Dużo mniej kapliczek znajduje się w północnej części województwa lubelskiego. W miejsce drewnianych przeważają tam obiekty murowane z figurami świętych pochodzenia fabrycznego. Na sytuację tę duży wpływ miały warunki etniczne. Bowiem północno-wschodnie tereny województwa zamieszkiwała w większości ludność pochodzenia ruskiego o wyznaniu prawosławnym.

Pozytywne zjawisko można zaobserwować w ostatnich latach, bowiem w wielu miejscowościach województwa lubelskiego spotyka się coraz więcej nowych kapliczek z rzeźbami świętymi, które pod

względem architektury i wyposażenia nawiązują do tradycji ludowych. Takie kapliczki są w powiatach biłgorajskim, janowskim, hrubieszowskim. Na przykład w Pasiece, pow. Janów Lub. obok siebie stoją dwie identyczne kapliczki. Jedna wzniesiona została w roku 1905, druga w 1998. Miejscowa ludność widząc postępujący proces niszczenia starej kapliczki ufundował identyczną nową, która miała być postawiona w miejscu starej. Proboszcz tej parafii nie pozwolił usunąć starej kapliczki, więc obok siebie stoją obie (Powilańska-Mazur, 2000).

W wyniku badań terenowych, zgromadzonych fotografii, prowadzonych od lat przez Muzeum Lubelskie, Urząd Wojewódzki, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie, Pracownię Badań Polskiej Sztuki Ludowej Instytutu Sztuki PAN w Krakowie oraz skromnej literatury dotyczącej omawianego tematu okazuje się, że na koniec 2000 roku w województwie lubelskim było 520 kapliczek z różnymi postaciami świętych. Najwięcej kapliczek było z postacią figury Jezusa Chrystusa, w tym Chrystusa Frasobliwego (148); św. Jana Nepomucena (146); Matki Boskiej (83) i św. Antoniego (43). Do najstarszych rzeźb o niezaprzeczalnie ludowych cechach należą: Chrystus Frasobliwy z murowanej kapliczki z Podedwórze, pow. Włodawa z 1646 roku; Chrystus Frasobliwy z drewnianej kapliczki z 1650 roku z Anielowa, pow. Garwolin i rzeźba św. Jana Nepomucena z Zakalinek, pow. Biała Podlaska z 1743 roku. Ponadto wyrzeźbiony rok wykonania znajduje się na 67 figurach umieszczonych w kapliczkach, które pochodzą z połowy XIX i początków XX wieku (Powilańska-Mazur, 2000).

Kapliczki z figurami świętych były nie tylko miejscem, gdzie odbywały się nabożeństwa i gdzie w skupieniu modlono się o zbawienie duszy. Owi święci w ziemskim życiu mieli być patronami, spełniać odpowiednią misję: Matka Boska wstawiała się we wszystkich ludzkich sprawach do swego wszechmogącego Syna; św. Jan Nepomucen miał chronić wioskę przed powodzią, śmiercią przez utopienie; św. Florian miał zapobiegać pożarom; św. Agata broniła domostw przed złodziejami. Wszystko to znaczy, że lud oddawał się pod opiekę świętym patronom z wiarą, że zapewnią mu powodzenie, szczęście i dostatek.

W charakterystyce przydrożnych kapliczek Lubelszczyzny należałoby zwrócić szczególną uwagę na kapliczki z figurą św. Jana Nepomucena. Temat ten zasługuje na wyróżnienie z kilku powodów. Wśród kapliczek w województwie lubelskim, kapliczki z rzeźbą św. Jana Nepomucena prawie dwukrotnie przekraczają liczbę kapliczek poświęconych Matce Boskiej (146 i 85). Są to figury i kapliczki fundowane zwykle przez lokalnego ziemianina lub wznoszone pod egidą proboszcza (Seweryn, 1958). Powstał nawet film poświęcony Janom Nepomucenom z województwa lubelskiego (Wszystkie święte Nepomuki, reżyser K. Kubiak). Wydawane jest co roku systematycznie czasopismo „Wiadomości Nepomuckie”. W Czechach od 1706 r. działa Bractwo Nepomuckie, a w Polsce od 1732 roku, szczególnie w kościołach Bernardynów. Współcześnie działa międzynarodowe stowarzyszenie św. Jana Nepomucena oraz aktywne są w Internecie strony społecznościowe Facebook Nepomucki i Instagram Nepomucki.

Nepomuki to wizerunki Świętego Jana Nepomucena, Jana z Nepomucka, postaci uwikłanej w dramatyczne wydarzenia historyczne swojej epoki. Nepomuki są bardzo różnorodne – od wysublimowanych barokowych figur, aż do „dzikich” ludowych świątków, zachwycających swą oryginalnością. Kapliczki i figury św. Jana Nepomucena stawiano na rozstajach dróg, bocznych drogach, brodach, mostach i kładkach, czy nawet na tzw. odludziu (Wiadomości Nepomuckie.pl). Wszystkie kapliczki z figurą św. Jana Nepomucena mają ciekawą formę i bogate barokowe ornamenty. Spotyka się figury na kapliczkach słupkach, i postumentach, we wnękach murów kościelnych, w kapliczkach z daszkiem lub bez, kapliczkach na drzewach, kapliczkach nadbudowanych bram kościelnych. Bardzo popularne są kapliczki brogowe, zbliżone kształtem do zadaszeń na siano. Przykładem mogą być kapliczki w Mełgwi-Podzamcze obok bramy wjazdowej do pałacu, kapliczki w Siemieniu, Parczewie (Nepomuki.pl). Umieszczone w kapliczkach rzeźby św. Jana Nepomucena, to rzeźby o masywnej bryle i dość duże. Wysokość ich wynosi od 80 cm (np. Piłatka gm. Godziszów, pow. Janów Lub.) do 164 cm (np. Goraj, pow. Zamość). Rzadko spotyka się małe rzeźby, przedstawiające postać tego świętego.

Występują one w kapliczkach słupowych, a ich wysokość podyktowana jest kompozycją budowli, w której na dużą rzeźbę może nie być miejsca (np. Odletajka, gm. Uchanie, pow. Hrubieszów – wysokość 23 i 29 cm). Kompozycja rzeźb jest urozmaicona. W Lubelskiem św. Jan Nepomucen przedstawiony jest zawsze w szacie duchownego z charakterystycznymi atrybutami: krucyfiksem, palmą lub krzyżem. Atrybuty świątkarze umieszczają różnorodnie: czasem święty trzyma krucyfiks w obu dłoniach (np. Potoczek, Godziszów, pow. Janów Lub., Józefów, pow. kraśnicki), niekiedy rzeźbiarze umieszczają krucyfiks w prawej (np. Gościerodów, pow. krośnicki) lub w lewej ręce (np. Siemień, pow. parczewski), niekiedy przedstawiany jest z krucyfiksem i palmą (np. Świerże, pow. hrubieszowski). Dość często jedynym atrybutem występującym w przedstawianiu św. Jana Nepomucena jest palma (np. Horyszów Polski, pow. zamojski) lub krzyż (np. Uchanie, pow. hrubieszowski). Spotykane są również figury, które nie mają atrybutów charakterystycznych dla Jana Nepomucena, ale według mieszkańców wsi są wyrazem tego świętego (np. Krępiec, pow. świdnicki, Białopole, pow. hrubieszowski). W zależności od talentu i umiejętności rzeźbiarza, różnorodnie bywają opracowane rysy twarzy i szczegóły ubioru (Powilańska-Mazur, 2000). Uogólniając, należy podkreślić, że większość rzeźb przedstawiających św. Jana Nepomucena wkomponowana w kapliczki Lubelszczyzny wyróżnia się wysokim poziomem artystycznym. Przez co też, z jednej strony, mogą tworzyć interesującą atrakcję kulturową dla wielu grup turystycznych, a z drugiej – być świadectwem lokalnej tradycji, kultury oraz tożsamości miejscowej społeczności.

Zakończenie – kilka uwag o dalszym trwaniu kapliczek przydrożnych

Z kapliczkami przydrożnymi po wielu latach dzieje się to samo, co z człowiekiem, który z każdymi latami pochyla się, wędnie i kurczy. Podobnie jest z kapliczkami przydrożnymi, które z wiekiem niszczej, rozsypują się, zapadają w ziemię. Występują także przypadki

okradania kapliczek w celach handlowych. „Znawcy” sztuki ludowej i zainteresowani zbieracze „staroci” wyludzali od mieszkańców wsi wiele unikalnych nieraz dzieł sztuki w zamian za tandetne „podróby”, nie mające większej wartości. Stąd nieraz stoją kapliczki puste, martwe, w których kiedyś znajdowały się cenne i piękne rzeźby.

Konieczne zatem staje się dbanie o nie, ochranianie, a także zastrzeżenie się o to, żeby w miejsce skradzionych, czy przeniesionych do muzeum lokalnego świątków umieszczono w kapliczkach dzieła nowe, wykonane przez żyjących artystów ludowych. Pojawia się zatem potrzeba ochrony tych cennych obiektów ludowej kultury materialnej, która powinna być wspólnym obowiązkiem miejscowej społeczności nie tylko ze względu na ich wartości artystyczne, historyczne, estetyczne, emocjonalne, ale przede wszystkim dydaktyczne i wychowawcze. Wygląd kapliczek przydrożnych i pozostałych w nich figur oraz zadbanie o nie dawać powinien chlubne świadectwo lokalnemu duchowieństwu oraz stanowić powinien legitymację pobożności okolicznej ludności.

Te ciekawe, piękne dzieła sztuki ludowej stanowią również o turystycznej atrakcyjności miejscowości, okolicy, regionu. Możliwe zatem jest lokalne zagospodarowanie miejsc, w których występują wartości dziedzictwa kulturowego, jakim są przydrożne kapliczki, krzyże w postaci tworzenia tras turystycznych międzygminnych, powiatowych, regionalnych (Jackowski, 2010). Szlak kapliczek, krzyży przydrożnych może stanowić produkt turystyczny, dzięki któremu społeczność lokalna będzie mogła wpłynąć na zwiększenie atrakcyjności turystycznej miejscowości, gminy, regionu. Szlak taki ma szanse zaistnieć wówczas, kiedy aktywnie w te prace włączy się razem miejscowa ludność, lokalne stowarzyszenia, lokalne władze kościelne oraz władze samorządowe (Sikora, Wartecka-Ważyńska, 2011).

Kapliczki przydrożne, na których czas odcisnął swoje piętno, ale mimo tego dalej zachwycają okazałością, a niekiedy skromnością i prostotą, powinny zostać bezzwłocznie skatalogowane. Powinny stanowić materiał dla folderów, albumów promujących te obiekty, aby

uchronić je od zapomnienia i zachować pamięć o nich dla kolejnych pokoleń.

Przede wszystkim istotne jest finansowe wsparcie ze strony samorządu terytorialnego, proboszczów, rad parafialnych, a także sponsorów pozwalające na ich renowację i dalsze trwanie.

Kapliczki przydrożne, ich piękno, artystyczna forma i wartość, związana z nimi historia dostarczają bowiem wiele powodów, by się nimi zainteresować, zarówno ze strony naukowej, dokumentacyjnej, archiwistycznej i wydawniczej, jak również od strony promocyjnej.

Literatura

1. Bokszański, Z. (2005), Tożsamości zbiorowe. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
2. Gauda, A., red. (2001), Dziedzictwo kulturowe Lubelszczyzny – kultura ludowa. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Oddział w Lublinie, Lublin.
3. Gomuła, W. (1989), Władza lokalna wobec centrum. Socjologiczne problemy społeczności lokalnych. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
4. Goodman, N. (2000), Wstęp do socjologii. Wydawnictwo Zys i S-ka, Poznań.
5. Gościński-Kasprzyk, D. (2021), Przedsiębiorczość po Polsku. Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa.
6. Jackowski, A. (2010), Pielgrzymki a turystyka religijna. Rozważania na czasie. W: Z. Kroplewski, A. Panasiuk (red.), Turystyka religijna, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
7. Jałowiecki, B., Łukowski, W. (2006), Społeczności lokalne, teraźniejszość i przyszłość, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Wydawnictwo SWPS Academica, Warszawa.
8. Kapliczki i krzyże przydrożne gminy Strzyżewice, (2016), Oficyna Wydawnicza Liber Novum, Urząd Gminy, Strzyżewice.
9. Majewski, J., Lane, B. (2003), Turystyka wiejska i rozwój lokalny. Fundacja Edukacja dla Demokracji, Warszawa.
10. Nepomuki.pl

11. Petera, J. (2001), Kapliczki drewniane na Lubelszczyźnie. W: Z zagadnień kultury ludowej, tom II i III. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze Oddział w Lublinie, Lublin.
12. Powilańska-Mazur, D. (2000), Ludowa rzeźba drewniana z kapliczek przydrożnych w regionie lubelskim, W: B. Wierzbicka (red.), Święci przydrożni, patroni przyuliczni. Materiały sesji naukowej, Warszawa, 20-21 maja 1999, Biblioteka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Warszawa.
13. Powilańska-Mazur, D. (2004), Patron powodzian, tonących, spowiedników i mostów. O rzeźbach św. Jana Nepomucena w regionie lubelskim, *Twórczość ludowa*, 4(59), s. 16-18.
14. Reinfuss, R. (1962), Sztuka ludowa na pograniczu Lubelszczyzny i Podlasia. *Studia i Materiały Lubelskie. Etnografia*, 1(275), Lublin, s. 107-148.
15. Seweryn, T. (1958), Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce. Wydawnictwo PAX, Warszawa.
16. Sikora, J. (2011), Lokalne układy społeczne. W: Samorząd w Polsce. Istota, formy, założenia, wyd. 6. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Poznań.
17. Sikora, J., Wartecka-Ważyńska, A. (2011), Kapliczki przydrożne szansą rozwoju lokalnej turystyki religijnej. W: Z. Kroplewski, A. Panasiuk (red.), *Turystyka religijna. Zagadnienia interdyscyplinarne*, Zeszyty Naukowe nr 647, *Ekonomiczne Problemy Usług* nr 65, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 99-108.
18. Walczak-Duraj, D. (2010), *Socjologia dla ekonomistów*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
19. Wiadomości Nepomuckie.pl.

Jarosław Żbikowski, Dominik Dąbrowski, Tomasz Mazurek
Akademia Bialska im. Jana Pawła II

Jacek Stępień

Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie
Filia w Białej Podlaskiej

Dziedzictwo kulturowe jako produkt turystyczny. Próba syntezy

Streszczenie

Obecnie aktywność turystyczna jest jednym z najbardziej powszechnych i realizowanych aktywności człowieka. Olbrzymią rolę odgrywają przedsiębiorstwa oraz regiony turystyczne zainteresowane coraz większym ruchem turystycznym, co wynika przede wszystkim z motywacji ekonomicznych. Stale poszukiwane są wyróżniki produktów turystycznych, które mogłyby wygrywać na rynku globalnej konkurencji. Od jakiegoś czasu immanentną częścią w zasadzie każdego produktu turystycznego są walory związane z dziedzictwem kulturowym, tak materialnym, jak i niematerialnym. Walory antropogeniczne, ale również obyczaje, obrzędy, język, już nie mówiąc o kulinariach, są oczekiwane przez turystów w każdej ofercie. Aby jednak można było mówić o właściwym (zrównoważonym rozwoju) wykorzystywaniu potencjału kulturowego regionów muszą się w to zaangażować wszyscy interesariusze odpowiedzialni za rozwój regionu. Od polityków, samorządowców, grup wsparcia, organizacji pozarządowych po każdego z mieszkańców.

Słowa kluczowe: turystyka, dziedzictwo kulturowe, produkt turystyczny, region turystyczny.

Summary

Currently, tourist activity is one of the most common and implemented human activities. A huge role is played by enterprises and tourist regions interested in increasing tourist traffic, which results primarily from economic motivation. The distinguishing features of tourist products that could win on the global competition market are constantly sought. For some time, an immanent part of virtually every tourist product are the values associated with the cultural heritage, both tangible and intangible. Anthropogenic values, but also customs, rituals, language, not to mention culinary, are expected by tourists in every offer. However, in order to be able to talk about the proper (sustainable development) use of the cultural potential of the regions, all stakeholders responsible for the proper development of the region must be involved. From politicians, local government officials, support groups, non-governmental organizations to each of the residents.

Key words: tourism, cultural heritage, tourist product, tourist region.

Wstęp

Aktywność turystyczna jest obecnie jedną z najistotniejszych, najbardziej powszechnych oraz najbardziej pożądanых aktywności współczesnego człowieka. Zachowania te dominują przede wszystkim wśród społeczeństw w krajach o odpowiednim poziomie rozwoju społecznego, ekonomicznego, politycznego oraz kulturowego.

Niezwykle istotnym elementem decydującym o podejmowaniu aktywności turystycznej są czynniki motywujące podejmowanie tej aktywności. Mają one charakter indywidualny, związany z wykształceniem, wiekiem, płcią, środowiskiem rodzinnym, społecznym, kulturowym. A także z tradycją, powszechnością społeczną turystyki, poziomem dochodów itp.

Dla zilustrowania szerokiego wyboru możliwych motywacji w turystyce można przytoczyć klasyfikację za V.T.C Middletonem (1996). Middleton powołując się na badania Valena Smitha (1977), Murphy'ego (1985), McIntosha i Geldnera (1990) oraz klasyfikacji celów podróży

opracowanych przez UN WTO przedstawił podstawowe motywy podejmowania aktywności turystycznej (2015):

Motywy związane z pracą:

- prowadzenie działalności gospodarczej w sektorze prywatnym i publicznym, konferencje, spotkania, krótkie kursy;
- Wyjazdy związane z wykonywaną pracą; personel lotniczy, kierowcy ciężarówek, obsługa serwisowa itp.;
- Motywy związane kulturą fizyczną oraz fizjologiczne;
- Udział w zajęciach sportowych pod dachem i aktywna rekreacja na świeżym powietrzu, jak: golf, wędrówki piesze, żeglarstwo, narciarstwo itp.
- Podejmowanie zajęć związanych z poprawą zdrowia sprawnością fizyczną i rehabilitacją;
- Wypoczynek (relaks) generalnie – oderwanie się od stresu dnia codziennego;
- Poszukiwanie ciepłego klimatu (słońca) relaksu na plaży.

Motywy kulturalne/psychologiczne/edukacyjne:

- udział w festiwalach np. regionalnych związanych z dziedzictwem kulturowym, przedstawieniach teatralnych, koncertach, zwiedzanie muzeów – w charakterze widzów, uczestników lub ochotników;
- Realizacja zainteresowań osobistych: intelektualnych, rzemiosła i innych zajęć w czasie wolnym;
- Odwiedzanie miejsc interesujących pod względem kulturalnym lub przyrodniczym (włącznie z ekoturystyką);

Motywy towarzyskie i etniczne:

- spędzanie czasu w towarzystwie przyjaciół lub krewnych;
- Udział w imprezach związanych z obowiązkami towarzyskimi – od wesela do pogrzebu;
- Towarzyszenie osobom podróżującym z innych powodów, takich jak interesy lub obowiązki towarzyskie.

Motywy: rozrywka/zabawa/przyjemność:

- zawody sportowe/inne imprezy masowe;

- Odwiedzanie parków tematycznych/wesołych miasteczek;
- Dokonywanie zakupów w czasie wolnym.

Motywy religijne:

- udział w pielgrzymkach;
- Poszukiwanie samotności w celu prowadzenia medytacji i studiów.

Region turystyczny

Realizacja celów podróży zawsze koncentruje się na określonym miejscu, obszarze, regionie.

W literaturze przedmiotu dostępnych mamy bardzo dużo definicji, opisów i charakterystyk obszarów, które możemy określić jako regiony. Wynika to z niezwykle skomplikowanej struktury oraz cech danego obszaru, który chcemy wyróżnić i nadać mu trwałe elementy charakterystyczne. Na inne elementy charakteryzujące region będą zwracać uwagę ekonomiści, politolodzy, geografowie, kulturoznawcy i krajoznawcy itp. Najbardziej powszechną definicją regionu turystycznego jest definicja Mileskiej (1963), według której regionem „turystyczno-wypoczynkowym” jest obszar:

- atrakcyjny z punktu widzenia walorów przyrodniczych;
- dysponujący odpowiednim do tych walorów zagospodarowaniem oraz dostępny przestrzennie.

Mileska (1963) jako kryterium delimitacji regionu turystycznego łączącego – w jej definicji – aspekty ekonomiczne i pozaekonomiczne przyjęła przy tym zasięg szlaków turystycznych.

Niezwykle dogłębną analizę definicyjno-pojęciową przedstawił Gorzym-Wilmowski (2011). Według niego region turystyczny należy rozpatrywać jako (za: Nawrot, Zmysłony, 2009) region ekonomiczny o specjalności turystycznej. Przy czym „specjalność turystyczna” nie może być definiowana przez obecność turystów, lecz przez uczestnictwo funkcjonujących w danym obszarze podmiotów gospodarki turystycznej. Zatem należy rozumieć, że „ekonomiczny region turystyczny” to obszar zdominowany przez działalność gospodarczą tworzącą

podaż zaspokajającą potrzeby turystów przebywających w pewnym obszarze recepcji turystycznej. Tak rozumiana treść ekonomiczna regionu turystycznego rozstrzyga o jego delimitacji. W skład tak ujmowanego regionu turystycznego wchodzi więc nie tylko sam obszar recepcji turystycznej dysponujący atrakcjami turystycznymi (jak to proponuje wiele definicji regionu turystycznego), ale także obszary niebędące celem ruchu turystycznego, ale powiązane z nim ekonomicznie (Gorzym-Wilkowski, 2017).

Ekonomiczny charakter regionu turystycznego wynika również z analizy przedstawionej przez K. Czernek (2011). Powołując się m.in. na Domańskiego (1972), Warszzyńską (1978), czy Jackowskiego (1978) stwierdza, że region turystyczny wyodrębnia się z regionu ekonomicznego oraz że jest to obszar pełniący funkcję turystyczną na zasadzie pewnej jednorodności cech środowiska geograficznego oraz, co ważne, z punktu widzenia ujęcia systemowego, wewnętrznych powiązań usługowych. Region taki obejmuje na ogół obszary o wysokich walorach turystycznych, dobrze rozwiniętej infrastrukturze turystycznej i dostępności komunikacyjnej. Przytoczone definicje pozwalają spojrzeć na region ekonomiczny o funkcji turystycznej, jak na system (Czernek, 2011).

Niemniej jednak z punktu widzenia współczesnego turysty miejsce, do którego chce się wybrać musi posiadać cechy, elementy, wartości wyróżniające i jednocześnie przyciągające odwiedzających.

Każdy obszar (powiat, gmina, a nawet miejscowość) ma swoje „bogactwo”, swoisty „majątek” do zagospodarowania. Niekiedy są to unikalne zabytki architektury lub techniki, innym razem nieskażona przyroda czy harmonijny krajobraz, jeszcze innym – sami mieszkańcy: ich otwartość, gościnność, przedsiębiorczość.

Wszystkie elementy środowiska geograficznego oraz zachowania człowieka, które mogą być wykorzystane do uprawiania bądź zajmowania się turystyką, stanowią potencjał turystyczny obszaru. Tworzą go wszelkie zasoby strukturalne i funkcjonalne warunkujące rozwój turystyki na danym terenie (Kaczmarek i in., 2002). Idąc dalej można niewątpliwie stwierdzić, że tymi elementami przyciągającymi

turystów, tym „bogactwem” tworzącym potencjał turystyczny regionu jest dziedzictwo kulturowe danego obszaru.

Dziedzictwo kulturowe

Podobnie jak w przypadku regionu turystycznego, dziedzictwo kulturowe jest niezwykle złożonym pojęciem o wielu wymiarach.

Dokumentem, do którego odnosimy się przy definiowaniu, opisywaniu dziedzictwa kulturowego jest niewątpliwie „Konwencja o Ochronie Światowego Dziedzictwa Kulturowego” przyjęta przez UNESCO w 1972 roku (UNESCO, 1972) oraz „Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego” z 2003 roku (UNWESCO 2003). Zgodnie z przyjętą definicją za dziedzictwo kulturowe, w przypadku pierwszego dokumentu należy rozumieć przede wszystkim materialnie istniejące zabytki, zespoły i miejsca zabytkowe, których wartość oceniali specjaliści, co stanowiło podwaliny do powstania listy światowego dziedzictwa.

Drugi dokument definiował dziedzictwo niematerialne jako praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedze i umiejętności – jak również związane z nimi instrumenty, przedmioty, artefakty i przestrzeń kulturową – które wspólnoty, grupy i w niektórych przypadkach jednostki, uznają za część własnego dziedzictwa kulturowego.

Dziedzictwo kulturowe jest spuścizną artefaktów materialnych, jak i własności niematerialnych należących do konkretnej grupy lub społeczeństwa, które otrzymują je w procesie następowania pokoleń. Przekazywanie dziedzictwa następuje w określonym porządku chronologicznym. Dziedzictwo zatem istnieje zawsze w optyce relacji międzyludzkich, a skoro tak, jest zawsze poddane dynamicznemu procesowi negocjowania znaczeń i nadawania wartości (Owsianowska, Banaszkiewicz, 2015).

W klasycznym ujęciu, dziedzictwo jest dobrem, które należy zachować i chronić (*preservation, conservation*). Innymi słowy, kategorię dziedzictwa traktowano jako swego rodzaju magazyn: jeśli obiekt doń raz trafi, powinno się o niego dbać (w domyśle: nie powinno się go

zbytnio „używać”, żeby nie zniszczyć). Społeczność, dbając o dziedzictwo, służy jego ocaleniu. Przy obecnym wartościowaniu dziedzictwa, z uwzględnieniem aspektu komercyjnego czy edukacyjnego, trudno nie dostrzec innego rozłożenia akcentów – dziedzictwo ma także służyć nam. Relacja powinności pomiędzy ludźmi a dziedzictwem jest więc dwustronna. Dziedzictwo jest źródłem wartości dla pewnej określonej społeczności, która jest zarazem zobowiązana do zarządzania powierzonymi jej zasobami (Owsianowska, Banaszkiewicz, 2015).

Owo zobowiązanie staje tym mocniejsze, że, zgodnie z Konwencją z Faro, dostęp do dziedzictwa został uznany za niezbywalne prawo każdego człowieka, co więcej, po raz pierwszy tak wyraźnie podkreślono relację pomiędzy dziedzictwem a rozwojem człowieka. Chodzi więc nie tylko o zachowanie i ochronę dziedzictwa „jako takiego”, ale umożliwienie „dziedziczenia” tym, którzy mogliby zostać z tego procesu wykluczeni (Faro Convention 2005, art. 7).

K. Widawski (2011) podkreśla szczególny charakter materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego na obszarach wiejskich. Wśród elementów dziedzictw materialnego wymienia:

- krajobraz kulturowy – który jest efektem działań człowieka w środowisku wiejskim,
- nieruchomości, czyli zabudowę o typowej wiejskiej architekturze, układ zabudowy itp.,
- ruchomości związane z codziennym funkcjonowaniem w środowisku wiejskim, takim jak: meble stylem nawiązujące do tradycji regionu, związane z religią, wyposażenie kościołów czy kaplic, w końcu elementy materialne związane ze Świątami, jak ozdoby i stroje związane z obchodami karnawału, odpustów itp.
- produkty regionalne związane z gastronomią np. lokalne tradycyjne uprawy czy takie produkty, które powstają w wyniku przetwarzania roślin i zwierząt (sery, wina itp.) oraz rzemiosła artystycznego, nawiązującego do tradycji regionu.

Do składników dziedzictwa niematerialnego zalicza się:

- techniki produkcji, konstruowania domostw, mebli, sprzętów,

- lokalne powiastki, przysłowia, legendy, muzykę, literaturę i ustną tradycję nawiązującą do regionalnej historii, nazwy,
- sposób organizacji społeczności lokalnej oparte na kalendarium rolnym, zachowania świąteczne przekładające się na fiesty, festiwale itp. (Jennan, 2005).

Współczesne wielodyscyplinarne i całościowe spojrzenie na dziedzictwo kulturowe prowadzi do rozpoznania wielości wartości, jakimi może się ono charakteryzować, obejmujących zarówno wartości kulturowe, jak i ekonomiczne (Throsby, 2010; Valuing, 2002; Murzyn-Kupisz, 2012). Na wartość kulturową dziedzictwa składają się m.in. różnorodne wartości artystyczne, estetyczne, historyczne, naukowe, duchowe oraz społeczne (patriotyzmu, swojskości, bycia u siebie, poczucia wspólnoty lokalnej, tożsamościowe itp.) (Murzyn-Kupisz, 2012).

Z perspektywy ekonomii korzyści z zachowania i wykorzystania danego obiektu, zespołu lub przedsięwzięcia związanego z dziedzictwem kulturowym mogą być podzielone na wartości użytkowe i pozaużytkowe – inaczej zwane pasywnymi (w odniesieniu do nieruchomości dóbr kultury). Bezpośrednie wartości użytkowe dotyczą wszystkich dóbr i usług, jakie wprost generuje dane miejsce, obiekt czy przedsięwzięcie związane z dziedzictwem kulturowym. Wartości te najczęściej można wyrazić poprzez cenę, np. opłata za wstęp do obiektu zabytkowego lub nocleg w obiekcie zabytkowym, cena nieruchomości zabytkowej, cena zakupu dzieła sztuki lub koszty poniesione w celu uzyskania dostępu do dziedzictwa i dojazdu do danego obiektu. Trudniejsze do oszacowania są pośrednie wartości użytkowe związane z aktualną „przydatnością” dziedzictwa, dostrzeganą w odniesieniu do jakości życia, doznań estetycznych i duchowych, a także kształtowania tożsamości indywidualnej i zbiorowej, przydatności edukacyjnej oraz utrzymania i wzmacniania kapitału społecznego (Murzyn-Kupisz, 2012).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że dziedzictwo kulturowe tak materialne, jak i niematerialne ma charakter ekonomiczny i w sposób istotny oddziałuje na lokalny, regionalny, krajowy, ale

również globalny rozwój gospodarczy w szczególności na tworzenie, rozwój i atrakcyjność regionów turystycznych. Ma wszystkie cechy produktu turystycznego, takie jak określony rynek, generowanie popytu i podaży, cenę, miejsce występowania, wizerunek, cechy użytkowe itp.

Oprócz tego może się również stać jednym z czynników tworzenia innowacyjnych produktów, usług i informacji oraz zwiększenie ilości i jakości rodzajów tych produktów, usług i informacji, które już wytwarzano oraz ich lokalne wykorzystanie (Adamowicz, Zwolińska-Ligaj, 2021). Niewątpliwie dotyczy to tworzenia nowych innowacyjnych produktów turystycznych.

Podobnie jak w przypadku pojęć analizowanych wyżej, produkt turystyczny jest trudny do jednoznacznego zdefiniowania.

Produkt turystyczny

W wielu dokumentach o charakterze strategicznym podejmowano próbę analizy czynników oraz uwarunkowań, które decydują o tempie rozwoju turystyki w Polsce (Projekt Strategii Rozwoju Turystyki na lata 2007-2013).

Na podstawie oceny stanu polskiej turystyki, a także światowych i europejskich trendów w tej branży, wyróżniono pięć priorytetowych obszarów. Są to:

- a) produkt turystyczny – kreowanie innowacyjnych produktów podnoszących konkurencyjność Polski na rynku turystycznym,
- b) zasoby ludzkie – przygotowanie wykwalifikowanych kadr dla obsługi ruchu turystycznego oraz kształtowanie turystyki społecznej,
- c) marketing – stworzenie spójnego systemu marketingu i promocji na podstawie badań naukowych w turystyce,
- d) przestrzeń turystyczna – kształtowanie przestrzeni turystycznej z zachowaniem zasad zrównoważonego rozwoju regionalnego oraz zwiększenie dostępności komunikacyjnej regionów turystycznych,
- e) wsparcie instytucjonalne – wsparcie rozwoju instytucji (np. rządowych, samorządowych) i organizacji (np. ROT-y, LOT-y) zajmujących się turystyką.

Stworzenie odrębnego, wyrazistego produktu obszaru uważane jest w ostatnich latach za jedno z podstawowych zadań opracowań strategicznych. Zadanie to ma trochę inny charakter w odniesieniu do gmin pełniących już funkcje turystyczne, a nieco inny w jednostkach terytorialnych dopiero chcących je rozwijać. W pierwszym przypadku strategia ma spośród istniejących produktów turystycznych wskazać te najważniejsze, w drugim – trzeba je dopiero wymyślić i wykreować. Zawsze jednak chodzi o wybór takich produktów, których rozwój przyniesie obszarowi w przyszłości najwięcej korzyści.

Aby wykreować jednolity produkt turystyczny, który będzie charakterystyczny dla danego obszaru/regionu, należy, wg Rachmińskiej i Stasiaka (2004), uwzględnić następujące elementy:

- położenie administracyjne, komunikacyjne, geograficzne, w sieci osadniczej,
- środowisko przyrodnicze – jego zasoby, stopień degradacji, formy ochrony przyrody,
- walory antropogeniczne materialne (zamki, pałace, dwory, kościoły, muzea, pomniki, układ urbanistyczny, zabytkowe cmentarze itp.) i niematerialne (festiwale, imprezy, obrzędy, kuchnia regionalna, sławne osoby związane z terenem, elementy historii itp.),
- zagospodarowanie turystyczne (baza noclegowa, gastronomiczna, towarzysząca) – liczba obiektów, wielkość, standard, lokalizacja itp.,
- dostępność komunikacyjna zewnętrzne (jak można się dostać na dany teren?) i wewnętrzne (jak można się po nim poruszać?),
- stan infrastruktury technicznej (drogi, wodociągi, kanalizacja, oczyszczalnie ścieków, sieć gazowa, telefonizacja),
- poziom rozwoju usług (dostępność usług), np. lekarz, sklepy, poczta, bank, bankomaty,
- potencjał społeczno-demograficzny – zasoby pracy: wiek, wykształcenie; mniejszości narodowe, religijne, grupy etniczne; zjawisko bezrobocia,
- potencjał ekonomiczny – występowanie przemysłu i jego wpływ na środowiska przyrodnicze; poziom rozwoju rolnictwa jako

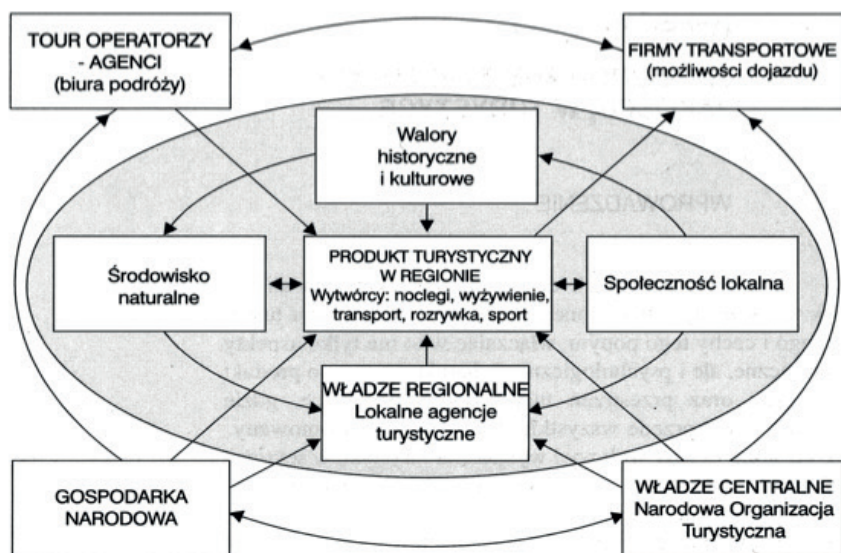
ewentualnej bazy do rozwoju agroturystyki oraz wprowadzenia upraw ekologicznych.

Wg Hollowaya i Robinsona (1997) produktem, tak naprawdę, jest wszystko to, co jest oferowane na rynku, aby zaspokoić pragnienia lub potrzeby konsumenta. Pojęcie to obejmuje więc rzeczy fizyczne, usługi, czynności, osoby, miejsca, organizacje, pomysły oraz idee. Dlatego też produkt turystyczny jest bytem złożonym, gdyż może obejmować miejsca (kierunek wyjazdu), usługę (pakiet operatora turystycznego, składający się z miejsca w samolocie, pokoju hotelowego, wyżywienia i innych udogodnień) i czasami pewne produkty materialne (Holloway, Robinson, 1997).

Większość definicji i opisów produktu turystycznego podkreślają jego cechy użytkowe, miejsce, w którym występuje, ale również jego złożoność i istotną rolę usług (Middleton, 1996; Mazurkiewicz, 2002; Nowakowska, 2002).

G. Gołębski (2006) rozszerza tę definicję i uważa, że „[...] produktem turystycznym są wszystkie dobra i usługi tworzone i kupowane w związku z wyjazdem poza miejsce stałego zamieszkania i to zarówno przed rozpoczęciem podróży, w trakcie podróży i w czasie pobytu poza swoją miejscowością”.

Skomplikowany charakter jest nie tylko cechą samego produktu turystycznego w jego ostatecznej formie. Z uwagi na fakt, że produkt turystyczny „wytwarzany” jest w miejscu, gdzie występują omówione wyżej cechy środowiska, takie jak dobra naturalne, antropogeniczne, zagospodarowanie turystyczne w tym specjalistyczne usługi, organizacje samorządowe oraz cała obudowa gospodarcza podaź produktu turystycznego przybiera postać siatki powiązań między elementami systemu, koncentrującego się w regionie turystycznym, miejscu, do którego musi przybyć odwiedzający, aby móc „skonsumować” produkt turystyczny (Ryc.1.).



Ryc.1. System podaży turystycznej

Źródło: G. Gołembski (red.) (2006), Kompendium wiedzy o turystyce. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.

Tworzenie produktu turystycznego musi się więc opierać, przede wszystkim, na potencjale czy też walorach, które realnie istnieją na danym obszarze. Middleton (1996) wymienia pięć głównych składników produktu turystycznego, takich jak infrastruktura miejsca docelowego, jego dostępność, wizerunek oraz cena. Na pierwszym miejscu wymienia atrakcje i środowisko miejsca docelowego. Są to walory naturalne m.in. krajobraz i klimat, plaże, morze, parki, lasy, jeziora, rzeki czy np. temperatura. Ale przede wszystkim atrakcje historyczne i kulturowe, będące dziełem człowieka – obiekty budowlane i zabytki architektoniczne, muzea, wykopaliska archeologiczne, muzyka, sztuka, obyczaje, tradycje, folklor i rzemiosło ludowe (rękodzieło), imprezy artystyczne, obrzędy.

Dlatego też możemy stwierdzić, że, z punktu widzenia turystów, „całkowity produkt turystyczny” obejmuje całość przeżytego doświadczenia od chwili opuszczenia domu do powrotu. A skoro tak, to faktycznym produktem turystycznym może być wszystko z czym spotyka

się turysta od momentu poszukiwania informacji o np. ofertach turystycznych aż do powrotu do domu.

Na potrzeby naszych rozważań przyjęliśmy klasyfikację produktów turystycznych wg J. Kaczmarka, A. Stasiaka, B. Włodarczyka (2005). Autorzy sklasyfikowali je według charakterystycznych elementów określających istotę produktu.

PRODUKT TURYSTYCZNY – RZECZ. Może funkcjonować samodzielnie lub zazwyczaj, jest tylko dodatkiem do innych produktów. Zgodnie z nazwą jest to wyłącznie dobro materialne, np. przewodniki i mapy turystyczne, tak w formie graficznej, jak i multimedialnej, sprzęt turystyczny, pamiątki, wytwory rękodzieła ludowego itp.

PRODUKT TURYSTYCZNY – USŁUGA. Obejmuje pojedynczą usługę turystyczną, np. hotelarską, gastronomiczną, przewodnicką, transportową, ale również związaną np. z nauką przetwórstwa warzyw, owoców, ziół itp.

PRODUKT TURYSTYCZNY – WYDARZENIE. Charakteryzuje się dużą spójnością tematyczną, organizacyjną oraz konkretnym umiejscowieniem w czasie i przestrzeni. Typowa dla tego produktu jest niecodziennosc, wyjątkowość, niekiedy także cykliczność. Produkt turystyczny – wydarzenie może istnieć samodzielnie, może też być częścią składową produktu turystycznego imprezy lub produktu turystycznego – miejsca. Jako przykład można wymienić: Dymarki Świętokrzyskie, Misterium Męki Pańskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej, Pokazy Ogni Sztucznych i Laserów w Olsztynie k/Częstochowy, Jarmark Dominikański w Gdańsku, Festiwal Wikingów w Wolinie, Oktoberfest w Monachium, wystawy EXPO, festiwale filmowe, muzyczne, imprezy sportowe (igrzyska olimpijskie, mistrzostwa świata). Imprezy regionalne związane z tradycjami i dziedzictwem kulturowym i historycznym regionu (dymarki świętokrzyskie)

PRODUKT TURYSTYCZNY – IMPREZA. Składa się z zestawu kilku usług lub usług i dóbr materialnych (rzeczy), oferowanych przez organizatorów turystyki (touroperatorów i agentów). Określenie „impreza” jest powszechnie stosowane w branży turystycznej, aczkolwiek czasami bywa używane także w odniesieniu do produktów niebędących

imprezą turystyczną w przedstawionym rozumieniu. Przykładem tego typu produktów mogą być: wycieczki, wczasy, rajdy, spływy itp. Jest to najbardziej popularna kategoria produktów turystycznych znajdujących się na rynku. Produkt turystyczny – impreza można utożsamiać z pojęciami: pakiet turystyczny, impreza *all inclusive* (podróż zryczałtowana). Ale również o charakterze regionalnym i lokalnym związanym z kulinariami, rękodziełem, czy też z charakterystycznym celem jakim np. jest impreza „Lawendowe pola” w prowincji Aix an Provence i Avinionu. Turyści podziwiają pola z aromatycznymi uprawami, zwiedzają muzeum lawendy i fabrykę perfum.

PRODUKT TURYSTYCZNY – OBIEKT. Charakteryzuje się występowaniem jednej głównej atrakcji (usługi) i dodatkowo kilku usług towarzyszących, skupionych w jednym miejscu (obiekcie) mającym z punktu widzenia kartograficznego charakter punktowy (muzeum, za- bytek, hala widowiskowo – sportowa, centrum konferencyjne, hotel, jaskinia, pomnik przyrody). Przykładami tego typu produktów mogą być: zamek krzyżacki w Malborku, Jaskinia Niedźwiedzia czy Dąb Bartek.

PRODUKT TURYSTYCZNY – SZLAK. Składa się z wielu miejsc lub obiektów związanych z pewną ideą, połączonych ze sobą wytyczoną, zwykle oznakowaną trasą, np. pieszą, wodną, samochodową oraz z różnorodnej infrastruktury turystycznej, zlokalizowanej wzdłuż szlaku. Przykładami tego produktu są: Szlak Orlich Gniazd, Szlak Piastowski, Szlak Kopernikański, Die Golden Strasse (Norynberga – Pilzno – Praga), Europejski Szlak Cysterski itp.

PRODUKT TURYSTYCZNY – OBSZAR. Region, powiat, miejscowość, park narodowy – jest szczególnym, zdeteterminowanym geograficznie rodzajem produktu turystycznego. Mianem tym określamy wewnętrznie złożony zbiór elementów wyróżniony ze względu na swoją konkretną lokalizację w przestrzeni, charakteryzującą się walorami turystycznymi. W ofercie obszaru zawierają się nie tylko walory przyrodnicze i antropogeniczne, lecz także usługi świadczone przez różne podmioty gospodarcze na podstawie: istniejącego zagospodarowania turystycznego i paraturystycznego, dziedzictwa historycznego

i kulturowego, gościnności i przychylności mieszkańców, a nawet wizerunku obszaru (powszechne stereotypy o nim) czy ogółu zdarzeń, które dopiero zajdą podczas pobytu turysty na tym obszarze. Nie ulega jednak wątpliwości, że głównym wyróżnikiem regionów turystycznych są jego mieszkańcy z ich całą spuścizną historyczną, ludową, architektoniczną, językową, czyli całym dorobkiem związanym z dziedzictwem kulturowym danego obszaru.

Podsumowując można stwierdzić, że niezależnie od rodzaju produktu turystycznego na współczesnym rynku turystycznym jedną z dominujących cech związanych z zainteresowaniami, potrzebami oraz głównymi motywami wyjazdów turystycznych jest bezpośrednio i pośrednio obcowanie z charakterystycznymi, wyróżniającymi obszar czy region elementami wytwórczości kulturowej, tak w jej postaci materialnej, jak i niematerialnej. A skoro istnieje popyt na takie produkty turystyczne, które będą zawierały oprócz typowo hedonistycznych elementów również i te związane z poznawaniem regionalizmów, to i rynek turystyczny idzie w tym kierunku.

Pomimo tak dużego zainteresowania turystów oraz branży turystycznej niematerialnym i materialnym dziedzictwem kulturowym jako stałym współcześnie składnikiem produktu turystycznego są jeszcze regiony w Polsce, gdzie istniejące niezwykle bogate dziedzictwo kulturowe, wciąż żywe tradycje i obrzędy, a jednocześnie niewątpliwe walory przyrodnicze j nie są jeszcze właściwie dostrzegane przez touoperatorów, ale również i turystów.

Przykładem takiego regionu jest Południowe Podlasie. Nie jest ono regionem geograficznym, który moglibyśmy znaleźć na mapie. Nazwa ta została raczej ukuta na potrzeby określenia poczucia tożsamości kulturowej i obyczajowej mieszkańców dawnego województwa białkopodlaskiego (jednostki administracyjnej funkcjonującego do 1999 roku). Jednocześnie w niektórych opracowaniach można znaleźć informacje, że Południowe Podlasie, to tereny położone w rejonie rzeki Krzny ograniczone dolnym biegiem Wieprza a średnim Bugu i Wisły. Wikipedia podaje następującą definicję tego regionu: „*Kraina geograficzno-historyczna położona w środkowo-wschodniej części*

Polski, na granicy dwóch dużych jednostek geograficznych. Północna i zachodnia jej część znajduje się w granicach Prowincji Niżu Środkowoeuropejskiego (makroregion Nizina Południowopodlaska), natomiast część południowo-wschodnia w granicach Niżu Zachodniorosyjskiego (makroregion Polesie Podlaskie, granicą jest rzeka Krzna) obejmuje ziemie położone na południe od Bugu po dolinę Krzny". Region ten odznacza się niezwykle bogactwem kulturowym, ukształtowanym w następstwie przenikania i ścierania się wielu kultur i religii. Sprzyjało to wytworzeniu się bogatej, a zarazem specyficznej spuścizny, znajdującej wyraz w krajobrazie kulturowym, a szczególnie, charakterystycznej tylko dla tego regionu twórczości ludowej. Wielokulturowe dziedzictwo Południowego Podlasia jest znaczącym elementem atrakcyjności turystycznej omawianego terenu (Kasprzyk, Żbikowski, 2010).

Atrakcyjność turystyczna danego obszaru wynika z charakterystycznych dla niego, szeroko rozumianych walorów turystycznych, do których zalicza się zarówno walory przyrodnicze, jak i antropogeniczne. Należy również podkreślić znaczenie stanu środowiska naturalnego oraz działań związanych z jego ochroną, co w dobie rozwoju cywilizacji i wynikających z tego ujemnych skutków dla otoczenia odgrywa ogromną rolę.

Są to ziemie, które w XI wieku częściowo należały do Rusinów Poleskich, a także do Litwinów, Jaćwingów i Książąt Mazowieckich. Region o dobrze zachowanej kulturze ludowej będącej wynikiem stykania się różnych kultur i religii – słowiańskiej, ormiańskiej, ruskiej, litewskiej, żydowskiej i tatarskiej. Mieszały się style życia, wierzenia i obyczaje.

Na wsi podlaskiej można zobaczyć stare domy drewniane stojące szczytem do drogi. Mają one konstrukcję wieńcową, a przykrywa je czterospadowy dach kryty słomą. Charakterystycznym elementem konstrukcyjnym jest łączenie ścian, czyli tzw. węglowanie „na rybi ogon”. Stary dom podlaski zazwyczaj składa się z trzech pomieszczeń (Mironiuk i in., 1990). W izbach zamiast podłogi znajdowała się gliniana polepa nazywana ziemią. Wejście do domu stanowiły proste drzwi

drewniane, ale zawsze z metalowymi okuciami. Jako próg leżał polny kamień. Ściany zewnętrzne bielono gliną, a okiennice przy małych oknach malowano w kolorowe ornamenty kwiatowe. Przed domem, zazwyczaj, był ogródek kwiatowy z malwami i słonecznikami oddzielony od drogi drewnianym płotem wykonanym z gałęzi lub nieociosanych kołków. W skład chłopskiej zagrody wchodziły budynki gospodarskie: stodoła, obora, chlewnia. Nieodłącznym elementem zabudowy były studnia kołowrotkowa i piwnica ziemna typu jamowego.

Wszelkie potrzeby związane z codzienną egzystencją zaspakajano wytwarzając potrzebne do codziennego życia sprzęty i naczynia we własnym zakresie. Stąd na wsiach podlaskich od wieków rozwijało się rzemiosło i rękodzieło ludowe. Do dziś przetrwała tradycja obróbki drewna – surowca najbardziej dostępnego, prawie każdy mieszkanec wsi potrafi wytwarzać różnorodne sprzęty i narzędzia z drewna. Jednym z najstarszych i najbardziej rozpowszechnionych rzemiosł na Podlasiu było garncarstwo. Jego tradycje sięgają połowy XVI wieku. Głównymi ośrodkami garncarstwa na Południowym Podlasiu były, jeszcze przy końcu XX wieku, Biała Podlaska, Międzyrzec Podlaski, Janów Podlaski. Miejscowości te były znane z wyrobu maselnic, talerzy, kubków, a przede wszystkim dzbanków i dzbanów tzw. buniek. Charakterystycznym wyrobem garncarskim są dzbanki koloru stalowoszarego nazywane siwakami. Obecnie tylko nieliczni rzemieślnicy zajmują się produkcją wyrobów garncarskich z rzadka wykorzystywanych w gospodarstwach domowych, a częściej produkowanych na sprzedaż na odpustach i festynach. Tradycje garncarskie kultywowane są w Pracowni Ginących Zawodów w Husince w gminie Biała Podlaska.

Podobnie jak garncarstwo, stare tradycje ma tkactwo ludowe, które przetrwało do dziś w wielu miejscowościach powiatu bialskiego. Podstawowym surowcem w tkactwie jest len, chociaż dawniej wykorzystywano też owczą i kozią wełnę. Podlaskie tkaniny wyróżniają się niezwykłą gamą splotów i specyficzną kolorystyką. Do najstarszych tkanin dekoracyjno-użytkowych należą pasiaki – tkaniny w kolorowe pasy (najczęściej zestawiane kolory to czarny, czerwony, biały

i fioletowy). Dawniej te tkaniny używano do wyrobu spódnic zwanych burkami i ubrań. Obecnie są to wielobarwne nakrycia np. na łóżka. Inne tradycyjne wyroby tkackie to tzw. szmaciaki, chodniki wykonane z odpadów tkanin. Charakterystycznym wyrobem są tzw. kraciaki – tkaniny, dla których podstawowym wzorem jest krata. Do współczesnych wyrobów tkackich należą dywany perskie, wełniane dywany zwane kręconymi, kilimy, narzuty, makaty i bieźniki. Niezwykłym wyrobem tkackim są perebory – wyroby zdobnicze wykonywane na warsztacie tkackim, a z wyglądu przypominające haft ręczny, wpisane już na Krajową Listę Dziedzictwa Kulturowego. Obok tkactwa zachowały się hafciarstwo, koronkarstwo i szydełkowanie. Jest to twórczość ludowa o charakterze użytkowo-zdobniczym we wsiach gminy Biała Podlaska. Jedną z najstarszych dziedzin wytwórczości ludowej, spełniającą zarazem istotną funkcję w samowystarczalnej gospodarce wsi podlaskiej, było plecionkarstwo, a głównie koszykarstwo i wikliniarstwo. Dawniej – umiejętność wytwarzania wyrobów z wikliny, słomy, rogożyny, łuby czy z korzeni – była tak samo ważna, jak uprawa roli. Z tych materiałów wytwarzano koszyki, dzbany, beczki, miotły, a nawet słomiane ule czy proste buty z łyka tzw. postoły. Umiejętności plecionkarskie wykorzystywano też przy budowie płotów (Mironiuk i in., 1990).

Obecnie z plecionkarstwem spotykamy się w kilku miejscowościach powiatu bialskiego np. w Woskrzenicach Małych. Na wsi podlaskiej prawie całkowicie zanikło kowalstwo. Z krajobrazu wsi zniknęły kuźnie. Przetrwało natomiast kowalstwo artystyczne np. w Husince i Perkowicach w gminie Biała Podlaska. Twórcy ludowi wytwarzają wyroby o charakterze artystycznym np. okucia do bram i drzwi wejściowych, lichtarze, świeczniki i krzyże. Te ostatnie często można zobaczyć w licznych na Podlasiu przydrożnych kapliczkach. Jedną z najpowszechniejszych dziedzin twórczości artystycznej jest plastyka obrzędowa znana obecnie na Podlasiu jako zdobnictwo ludowe. Tradycje zdobnictwa podtrzymują twórczynie ludowe w kilkunastu wsiach podlaskich m.in. w Sitniku, Worońcu, Sworach, Styrzyńcu, Woskrzenicach. Ozdoby wykonuje się z papieru, bibuły kolorowej, słomy. Najczęściej są to bibułkowe kwiaty, kosze kwiatowe, wycinanki,

pisanki, ozdobne palmy, różgi weselne, ozdoby choinkowe, ozdoby do wypiekanych korowajów weselnych. Sporadycznie wyrabiane są szopki, kozy i gwiazdy kołędnicze. Szczególną ozdobą, pełną fantazji ludowej, są – wieszane dawniej pod sufitem – pająki promieniste, żyrandolowe, kuliste i tarczowe. Specyficznym wyrobem ludowym są wieńce dożynkowe (Mironiuk i in., 1990).

Istotne miejsce w krajobrazie kulturowym Podlasia mają rzeźba i malarstwo. Współcześni rzeźbiarze, w swojej samorodnej twórczości, przedstawiają figury świętych zwane świątkami. Są to najczęściej pojedyncze figury wykonane z drewna lipowego. Przepiękne figury, a czasami całe ołtarze, spotyka się w kościołach i kapliczkach przydrożnych. Podobnie prymitywizmem cechuje się malarstwo ludowe. Główne motywy czerpią twórcy z tematyki religijnej. Obrazy religijne wieszane są w wiejskich domach w widocznych miejscach jako wyraz wiary, ale też jako „swoiste tabu” mające chronić dom przed pożarami, chorobami, kradzieżami. Powszechnie stosowanymi ozdobami ścian są oleodruki przedstawiające kwiaty, krajobrazy, zwierzęta. Niewielu zostało rzeźbiarzy i malarzy ludowych. Pracownie tego rodzaju twórczości znajdują się w kilku miejscowościach gminy Biała Podlaska np. Husinka, Perkowice, Łomazy. Specyficznym elementem krajobrazu kulturowego wsi podlaskiej są wyroby kulinarne oparte na produktach wytwarzanych bezpośrednio w gospodarstwie wiejskim (mąka żytnia, kasze, ziemniaki, kapusta i różnorodne warzywa). Spośród wielu charakterystycznych potraw (czasami pochodzących z Rosji, Litwy, Białorusi i Ukrainy) należy wymienić placki ziemniaczane, racuchy, barszcze i żury, pierogi czy też podplomyki zwane chlebkami żebraczymi. Szczególne wyroby kulinarne to korowaj weselny i słynny, aczkolwiek pochodzący z Litwy, sękacz podlaski. W tradycyjnej kulturze ludowej istotne znaczenie miały niegdyś stroje ludowe wykonywane z lnu i konopi. Obecnie z całymi strojami lub z ich elementami spotykamy się wyłącznie przy okazji występów zespołów obrzędowo-śpiewaczych, w pracowniach tkackich wytwórców, a także w siedzibie Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego w Husince, gdzie zgromadzono nie tylko warsztaty tkackie, ale również omawiane wyżej perebory. Istotnym

elementem krajobrazu kulturowego są nadal obrzędy ludowe narodzinowe, pogrzebowe, związane z pracami na polu czy w gospodarstwie domowym. Najbardziej okazałe i urozmaicone są obrzędy weselne: rajanie, czyli swaty, tzw. „Oględy”, zaręczyny, wieczory przedślubne, zwyczaje ślubne np. oczepiny, podział korowaja. Charakterystycznym elementem krajobrazu kulturowego podlaskiej wsi są krzyże i kapliczki przydrożne. Są to nie tylko symbole religijne. Często upamiętniają ważne dla mieszkańców wsi wydarzenia. Dawniej ograniczały i wyznaczały „przestrzeń życia”, chroniły od złych mocy. Kapliczki są zarówno wyrazem pokuty, jak i podziękowania za uchronienie ludności od nieszczęścia. Najczęściej spotykane są kapliczki murowane, we wnętrzu których znajdują się figury świętych, a czasami misternie wykonane ołtarze. Bogactwem krajobrazu kulturowego wsi podlaskiej są też drewniane kościoły czy też zagubione wśród pól, łąk i lasów, wiatraki i młyny. Przedstawione w tekście elementy kultury ludowej nadają krajobrazowi Podlasia specyficzny i unikatowy charakter (Kasprzyk, Żbikowski, 2010).

Wnioski

Współczesna turystyka oferuje niespotykaną wcześniej ilość i różnorodność ofertową. Przedsiębiorstwa turystyczne, a z nimi oczywiście regiony turystyczne, prześcigają się w tworzeniu i oferowaniu produktu, który byłby najbardziej atrakcyjny (dochodowy) i miał jak największy zasięg. Na tym skomplikowanym rynku występują walory, które mają podobny charakter, a różnią się położeniem, wysokością, temperaturą, przyrodą np. góry, morza, jeziora, lasy itp. Lecz niewątpliwie czynnikiem wyróżniającym i odróżniającym regiony turystyczne są ich wartości wynikające z działalności ludzkiej. Odrębności historyczne, etniczne, plemienne, kulturowe związane bardzo ściśle z obecnymi zachowaniami, kultywowaniem tradycji i obrzędów, a więc materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego stanowią i będą stanowić o atrakcyjności turystycznej danego obszaru.

Wytwórcy i depozytariusze dziedzictwa kulturowego powinni w bardziej istotny sposób mieć wpływ na wszystkie działania podejmowane przez branżę turystyczną, samorząd terytorialny czy innych interesariuszy związane z tworzeniem, charakterem, ale również dystrybucją produktu turystycznego.

Całość działań, o których mówimy, ma bardzo szeroki zakres. Od polityki i realnego finansowania działań zmierzających do ochrony, kultywowania i eksponowania wszystkich elementów związanych z kulturą regionu, aż po niezwykle złożony proces udostępniania w formie całościowego produktu turystycznego dziedzictwa materialnego i niematerialnego regionu.

Literatura

1. Adamowicz, M., Zwolińska-Ligaj, M. (2021), Lokalne Strategie innowacji jako instrument kreowania innowacyjności i wspierania rozwoju. Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Seria „Monografie i Rozprawy”, nr 11.
2. Czernek, K. (2011), Region turystyczny w ujęciu systemowym a potrzeba współpracy na rzecz rozwoju turystyki w regionie. *Turystyka i Hotelarstwo*, 18, s. 9-26.
3. Domański, R. (1972), Kształtowanie otwartych regionów ekonomicznych, PWE, Warszawa.
4. Faro Convention (2005), The Framework Convention on the Value of Cultural Heritage for Society [Konwencja ramowa Rady Europy w sprawie znaczenia dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa] 2005, dok. online.
5. Gołembski, G. (red.) (2006), Kompendium wiedzy o turystyce. Warszawa-Poznań, Wydawnictwo Naukowe PWN.
6. Gorzym-Wilkowski, W. (2017), Region turystyczny na tle teorii regionu ekonomicznego. Przyczynek do polskiej teorii. *Ekonomiczne Problemy Turystyki*, 1(37), s. 7-15.
7. Holloway, J.Ch., Robinson, Ch. (1997), *Marketing w turystyce*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
8. Jennan, L. (2005), *Patrimoine rural et tourisme durable*, W: Z. Chatou (red.), *Tourisme rural et developement durable*, Paris.

9. Kaczmarek, J., Stasiak, A., Włodarczyk, B. (2002), Produkt turystyczny albo jak organizować poznawanie świata? Podręcznik i przewodnik do ćwiczeń, Wyd. UŁ, Łódź.
10. Kasprzyk, A., Żbikowski, J. (2010), Krajobraz kulturowy wsi podlaskiej jako istotny element atrakcyjności turystycznej regionu W: A. Richling (red.), Problemy Ekologii Krajobrazu, Tom XXVII, Krajobrazy rekreacyjne – kształtowanie, wykorzystanie, transformacja. Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Polska Asocjacja Ekologii Krajobrazu, s. 163-169.
11. Konwencja o Ochronie Światowego Dziedzictwa Kulturowego, Paryż 1972, dok. online.
12. Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, 2003, dok. online.
13. Mazurkiewicz, L. (2002), Planowanie marketingowe w przedsiębiorstwie turystycznym, PWE, Warszawa.
14. McIntosh, R. (1990), Tourism: Principles, Practices, Philosophies (wyd. 6), z Goeldner, C. R., John Wiley & Sons, New Jersey, 1990.
15. Middleton, V.T.C. (1996), Marketing w turystyce. Polska Agencja Promocji Turystyki. Warszawa.
16. Mileska, M.I. (1963), Regiony turystyczne Polski. Stan obecny i potencjalne warunki rozwoju. Prace Geograficzne, 43, IGiPZ, Warszawa.
17. Mironiuk, A., Petera, J., Wrębiak, C. (1990), Kultura ludowa Południowego Podlasia, Muzeum Okręgowe w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska.
18. Murphy, P.E. (1985), Tourism. A Community Approach, Methuen, Nowy Jork.
19. Murzyn-Kupisz, M. (2012), Dziedzictwo kulturowe a rozwój lokalny, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Seria specjalna: „Monografie”, nr 221, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków, ss. 350.
20. Nawrot, Ł., Zmysłony, P. (2009), Międzynarodowa konkurencyjność regionu turystycznego. Od programowania rozwoju do zarządzania strategicznego. Kraków, PROKSENIA.
21. Nowakowska, A. (2002), Produkt turystyczny. W: G. Gołembski (red.), Kompendium wiedzy o turystyce, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Poznań.
22. Owsianowska, S., Banaszkiewicz, M. (2015), Trudne dziedzictwo. O dyskusji o dziedzictwie kulturowego. Turystyka Kulturowa, 11, s. 6-24.

23. Projekt Strategii Rozwoju Turystyki na lata 2007-2013 DOKUMENT RZĄDOWY przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 21 czerwca 2005 r. Warszawa, czerwiec 2005.
24. Rachmińska, A., Stasiak, A. (2004), Strategie rozwoju turystyki. Turystyka i Hotelarstwo, 6, s. 9-42.
25. Smith, V. (1977), Hosts and Guest. The Atropology of Tourism, Uniwersytet of Pensylvania Press.
26. Throsby, D. (2010), Ekonomia i kultura, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
27. UNESCO, „Heritage: a Gift from the Past to the Future”, mission statement, Paris 2000, dok. online.
28. UNWTO Tourism Highlights (2015) World Tourism Organization, Madrid.
29. Valuing cultural heritage. Applying environmental valuation techniques to historic buildings, monuments and artifacts (2002), W: S. Navrud, R.C. Ready (eds.), E. Elgar, Cheltenham.
30. Warszńska, J., Jackowski, A. (1978), Postawy geografii turystyki, PWN, Warszawa.
31. Widawski, K. (2011), Wybrane elementy dziedzictwa kulturowego środowiska wiejskiego – i ich wykorzystanie w turystyce na przykładzie Hiszpanii i Polski. Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego, nr 17, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.

Alfabetyczny spis Autorów:

1. Dominik Dąbrowski, dr, Akademia Bialska im. Jana Pawła II, d.dabrowski@dyd.akademiabialska.pl
2. Romuald Domański, dr, Nadbużański Uniwersytet Ludowy w Husince; rdomanski10@op.pl
3. Grzegorz Godlewski, dr, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; grzgod@amu.edu.pl
4. Beata Maksymiuk-Pacek, dr, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; beata.maksymiuk-pacek@mail.umcs.pl
5. Tomasz Mazurek, mgr, Akademia Bialska im. Jana Pawła II; t.mazurek@dyd.akademiabialska.pl
6. Krzysztof Piech, dr, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Filia w Białej Podlaskiej; krzysztof.piech@awf.edu.pl
7. Joanna Roszak, dr hab. prof. PAN, Polska Akademia Nauk w Warszawie; joannamroszak@gmail.com
8. Jan Sikora, prof. dr hab., Uniwersytet Zielonogórski; j.sikora@wez.uz.zgora.pl
9. Katarzyna Smyk, dr hab. prof. UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; katarzyna.smyk@mail.umcs.pl
10. Jacek Stępień, mgr, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Filia w Białej Podlaskiej; jacek.stepien@awf.edu.pl
11. Mariola Tymochowicz, dr hab. prof. UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; mariola.tymochowicz@mail.umcs.pl
12. Agnieszka Wartecka-Ważyńska, dr, Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu; wartecka@awf.poznan.pl
13. Jarosław Żbikowski, dr, Akademia Bialska im. Jana Pawła II; j.zbikowski@dyd.akademiabialska.pl



fot. Dominik Dąbrowski



I Regionalna Konferencja Naukowo-Branżowa

Niematerialne dziedzictwo kulturowe
obszarów nadbużańskich
w kreatywnych przestrzeniach
miejsko-wiejskich.

7 listopada 2023 r.

Od lewej: dr hab. Agnieszka Siedlecka profesor uczelniany,
mgr Bożenna Pawlina-Maksymiuk, dr Jarosław Żbikowski



fot. Dominik Dąbrowski



fot. Dominik Dąbrowski



fot. Dominik Dąbrowski



fot. Dominik Dąbrowski



fot. Dominik Dąbrowski

dr hab. prof. UMCS Katarzyna Smyk – UMCS w Lublinie



Oliwia Spychel



fol. Lech Mazur

dr hab. prof. UMCS Mariola Tymochowicz - UMCS w Lublinie



fol. Lech Mazur

mgr Anna Sikora-Terlecka



fol. Lech Mazur

dr Krzysztof Piech, dr Jarosław Żbikowski



fol. Lech Mazur

Zespół śpiewaczy z Zahorowa „Na swojską nutę”.

I Regionalna Konferencja Niematerialne dziedzictwo nadbużańskich w kreatywności miejsko-wiejskiej



dr Beata Maksymiuk-Pacek - UMCS w Lublinie





fot. Dominik Dąbrowski

Brodacze ze Sławatycz - zwyczaj pożegnania Starego Roku

wpisany na Krajową Listę
Niematerialnego Dziedzictwa
Kulturowego
2021 r.



fot. Dominik Dąbrowski

Zespół śpiewaczy z Zahorowa „Na swojską nutę”



fot. Krzysztof Piech

Wystawa książek o tematyce dawnych gier i zabaw
ludowych oraz wykorzystywanych
do nich przyborów



fot. Dominik Dąbrowski

dr Grzegorz Godlewski
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu



fot. Dominik Dąbrowski

dr Dominik Zimny



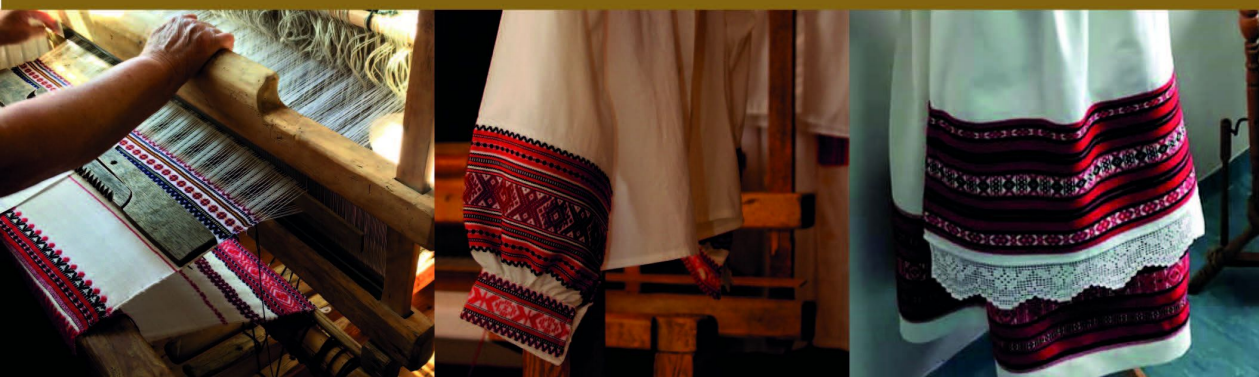
mgr Bożenna Pawlina-Maksymiuk

Wystawa tkactwa XIX-wiecznego pereboru
i tkanin dawnego Zakładu Przemysłu Wełnianego
„Biawena” w Akademii Białskiej





niematerialne
dziedzictwo kulturowe



Perebory – nadbużańskie tradycje tkackie

Pierwszy wpis Lubelszczyzny. Wiedzę i umiejętności tkaczek depozytariuszek i Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego w Husince doceniono w 2016 r. wpisem na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego zgodnie z Konwencją UNESCO.



ISBN 978-83-64881-99-2



Perebor nadbużański



Perebor włodawski

Monografię sfinansowano ze środków budżetu powiatu bialskiego na realizację zadań publicznych z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego w oparciu o ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2023 r. poz. 571)